R G B WH GR BL Grey Scale #13 C M Y K DANES-PICTA.COM
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA Nr 11

Egz. Nr 58.

mjr dypl. Stanisław FERET

SIŁY ZBROJNE I SZTUKA WOJENNA W POLSCE w latach 1919 – 1939

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/118
000118-000-0

Nr ewid. II 60575

1959

Colour Chart #13
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
DANES-PICTA.COM
Inches Centimetres

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA Nr 11

Egz. Nr 58.

mjr dypl. Stanisław FERET

SIŁY ZBROJNE I SZTUKA WOJENNA W POLSCE w latach 1919 – 1939

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/118
000118-000-0

Ni ewid. 60575

1959

A K A D E M I A S Z T A B U G E N E R A L N E G O

im. gen. broni K. Swierczewskiego

KATEDRA NR 11.

"ZATWIERDZAM"
SZEF KATEDRY

/-/ Prof. St. OKECKI
gen.bryg.

Rok szkolny 1959/60

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 60575
II
Akademii Obrony Narodowej

mjr. dypl. Stanisław FERET

Siły Zbrojne i sztuka wojenna w Polsce w latach 1919 - 1939

Nr ewid. S/118

WARSZAWA-REMBERTOW listopad 1959 r.

Temat: "Siły Zbrojne i sztuka wojenna w Polsce w latach 1919-1939"

T r e ś ć :

I. Zarys budownictwa polskich sił zbrojnych w latach 1919 - 1939

1. Powstanie i organizacja polskich sił zbrojnych w latach 1918-1920.
2. Reorganizacja polskich sił zbrojnych w latach 1921-1935.
3. Rozbudowa polskich sił zbrojnych w latach 1936-1939.
4. Przemysł wojenny i Centralny Okręg Przemysłowy.
5. Plan mobilizacji sił zbrojnych na wypadek wojny opracowany w 1938 r.

II. Sztuka wojenna w Polsce w latach 1918-1939.

1. Podstawowe koncepcje przygotowania i prowadzenia wojny w latach 1921 - 1939.
2. Wyższa Szkoła Wojenna w latach 1921 - 1939.
3. Polska teoretyczna myśl wojskowa w okresie międzywojennym.

Zakończenie.

W s t ę p:

Każde państwo posiada swoje siły zbrojne, swoją doktrynę wojenną i wypływające z niej zasady i koncepcje prowadzenia wojny. Zorganizowanie sił zbrojnych państwa jest problemem skomplikowanym i trudnym. Jeszcze bardziej skomplikowanym problemem jest opracowanie doktryny wojennej i wypływających z niej zasad prowadzenia działań wojennych - obronnych, czy też zaczepnych przez siły zbrojne danego państwa.

Przed podobnymi problemami stanął rząd polski i dowództwo sił zbrojnych po uzyskaniu przez Polskę niepodległosci w końcu 1918 r.
Sytuacja była u nas tym trudniejsza, że Polska uzyskała niepodległość po 125-letnim okresie niewoli.
Kraj uzyskał niepodległość państwową, ale siły zbrojne jako takie nie istniały.

Należało je tworzyć niemal od podstaw. Należałoby również opracować chociażby ich podstawowe formy organizacyjne oraz zasady działań, zasady doktryny wojennej.

O ile zagadnienie pierwsze tj. organizację sił zbrojnych można było przystosować od armii byłych państw zaborczych /Rosji, Austrii, Niemiec/ o tyle ich doktryny wojenne nie były dla nowo organizującej się armii polskiej do przyjęcia, przede wszystkim dlatego, że one nie zdały egzaminu w dopiero co ukończonej wojnie światowej.

Wprawdzie początkowo duża ilość wyższych oficerów i generałów przybyłych do armii polskiej z armii byłych państw zaborczych wywierała duży wpływ na organizację sił zbrojnych i zasady ich działania przenosząc doktrynę byłych państw na grunt polski. Jednakże wpływy te uznano za nieprzydatne gdyż uważano, że przenoszą one na grunt polski doktryny państw pokonanych

i dlatego zostały one odrzucone. Ostatecznie zdecydowano, że tak organizację wojsk jak i zasady działań należy przyjąć od armii francuskiej, ponieważ armia ta wyszła z wojny światowej zwycięsko i w związku z tym na niej należy się wzorować.

Jednakże mechaniczne przyjęcie francuskich zasad organizacyjnych armii i jej doktryny wojennej okazało się w Polsce z wielu względów niemożliwe. W związku z tym przyjęto jedynie niektóre formy organizacyjne i zasady działań armii francuskiej, z tym że przystosowano je do warunków własnych.

Po roku 1920 tj. po zakończeniu wojny z Republiką Radziecką rozpoczęto gloryfikować własne doświadczenia "zwycięskiej" wojny i one to legły u podstaw polskiej doktryny wojennej i zasad organizacyjnych sił zbrojnych w okresie międzywojennym.

Powstałe w końcu 1918 r. polskie siły zbrojne były wojskiem kraju rządzonego przez klasy posiadające.

Jakkolwiek bowiem Polska w 1918 r. odrodziła się dzięki Rewolucji Październikowej i na fali wielkich ruchów ludowych, to jednak ukształtowała się ona jako państwo burżuazyjno-obszarnicze.

Dlatego też siły zbrojne nosiły podwójny, wewnętrznie sprzeczny charakter. Z jednej strony bronić miały niepodległości narodu i granic kraju, z drugiej zaś strony znajdując się pod władzą burżuazji i obszarnictwa spełniały funkcję klasową utwierdzając ich panowanie.

Antyradziecka polityka polskich klas posiadających nakazywała oddać pierwszeństwo przygotowaniom wojennym przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Było to zadanie bardzo niebezpieczne i wysoce nierealne, ale wywarło ono poważny wpływ na organizację armii i przyjęcie przez nią podstawowych zasad prowadzenia działań wojennych. Znalazło ono wyraz w budownictwie sił zbroj-

nych /marynarka wojenna, pińska flotylla wojenna, duża ilość kawalerii itp/ oraz przygotowaniu planów wojny /w pierwszym rzędzie przeciw ZSRR/ a także w budowie fortyfikacji na wschodniej granicy, przy zaniechaniu ich budowy na granicy z Niemcami.

Powyższe czynniki zaważyły na budownictwie sił zbrojnych kraju, ich doktrynie wojennej, a zatem zaważyły one na całości siły obronnej burżuazyjnego państwa polskiego i jego przygotowaniu do prowadzenia współczesnej wojny.

I. Zarys budownictwa polskich sił zbrojnych w latach 1919 - 1939.

1. Powstanie i organizacja polskich sił zbrojnych w latach 1918 - 1920.

Pierwsze stadium organizacji polskich sił zbrojnych zapoczątkowane zostało w pierwszych dniach listopada 1918 r. i trwało do kwietnia 1919 r.

Okres ten obejmuje dla podokresy:

Pierwszy - od listopada 1918 r. do lutego 1919 r. - charakteryzował się doraźnym, często samorzutnym powstawaniem pododdziałów /kompanie, szwadrony, baterie, bataliony/ i oddziałów.

Drugi - marzec - kwiecień 1919 r. - charakteryzował się tworzeniem oddziałów, związków taktycznych /pułków i dywizji piechoty oraz brygad kawalerii/ w ramach planu operacyjnego opracowanego i kierowanego przez centralne władze wojskowe.

Do wiosny 1919 r. polskie siły zbrojne składały się wyłącznie z ochotników, którzy rekrutowali się z oddziałów z byłych armii zaborczych: rosyjskiej x/, niemieckiej, austro-węgierskiej xx/ oraz organizacji wojskowych

---

x/ Oddziały gen. Dowbór-Muśnickiego, gen. Żeligowskiego, gen. Michaelisa.

xx/ Tzw. Polskie Siły Zbrojne/zwane też polskim Wehrmachtem/ utworzone przez Radę Regencyjną i jednostki powstałe na zrębie jednostek polskich b.armii austro-węgierskiej.

działających na terytorium kraju xxx/.

Nieco później bo już w lecie 1919 roku w skład polskich sił zbrojnych weszła również armia polska zorganizowana we Francji, która przybyła do kraju w składzie pięciu dywizji strzelców i jednej dywizji instrukcyjnej pod dowództwem gen. J. Hallera.

W latach 1919 - 1920 organizacja polskich sił zbrojnych nie była jednolita i uzależniona była od tego w jakim rejonie Polski lub przez jakich oficerów organizowane były poszczególne jednostki.

Początkowo jednostki organizowane na terenach byłego zaboru niemieckiego i austryjackiego organizowane na wzór niemiecki, zaś jednostki na terenie byłego zaboru rosyjskiego organizowane na wzór rosyjski. Wreszcie armia gen. Hallera zorganizowana była na wzór francuski xxxx/.

Polskie siły zbrojne dzieliły się w tym okresie na następujące rodzaje broni: piechotę, kawalerię, artylerię i wojska techniczne.

Główny rodzaj wojsk lądowych stanowiła piechota. Artyleria przeznaczona była dla wzmocnienia jej siły ognia, kawaleria ruchliwości, a wojska techniczne dla zabezpieczenia wykonania zadań przez piechotę, artylerię i kawalerię xxxxx/. Proporcja poszczególnych rodzajów wojsk zależeć miała od konkretnych potrzeb taktycznych. xxxxxx/

---

xxx/ Polska Organizacja Wojskowa /POW - powstała po rozwiązaniu przez Niemców legionów/, "Sokół","Jedność" bojówki P.P.S. Straż Narodowa - bojówki endeckie, Straż Ludowa - bojówki stronnictw chłopskich.

xxxx/ Armia ta zorganizowana została we Francji w końcu pierwszej wojny światowej z jeńców - Polaków z armii niemieckiej i austro-węgierskiej.

xxxxx/ Do wojsk technicznych zaliczano: lotnictwo /aerodynamikę/, wojska łączności, inżynieryjne i kolejowe.

xxxxxx/ W/g ppor Brzozowieckiego "Organizacja Armii" wyd. Główna Księgarnia Wojskowa Warszawa 1919 r.

W listopadzie 1918 roku powstały pierwsze związki wyższych organów wojskowych: ministerstwa spraw wojskowych /ppłk Wroczyński/ i sztabu generalnego /twórca - ppłk Zagórski/.
Pierwszym szefem sztabu generalnego został gen. Rozwadowski /Polak z armii austryjackiej/.

W dniu 11 listopada 1918 r. W skład polskich sił zbrojnych wchodziły: 24 bataliony piechoty, 3 szwadrony kawalerii, 5 baterii artylerii. W dniu tym na naczelnego wodza Sił Zbrojnych powołany został, mianowany równocześnie naczelnikiem państwa, J. Piłsudski.

Uzupełnienie armii - jak wspomniano wyżej - początkowo oparte było na zasadzie zaciągu ochotniczego. Związane to było z wyczerpaniem w toku pierwszej wojny światowej kontyngentu roczników poborowych przez państwa zaborcze, olbrzymie znużenie i wyczerpanie psychiczne tych żołnierzy w czasie długotrwałej wojny. Z tego powodu trudno było powoływać ich do obowiązkowej służby wojskowej.

Zasada zaciągu ochotniczego miała zapewnić dopływ uzupełnień do armii oparty na na pobudkach patriotycznych, a w związku z tym ich wysoki poziom moralny.

W początku 1919 r. jako ramy terytorialne dla prac organizacyjnych nad formowaniem sił zbrojnych utworzone zostały tzw. Okręgi Generalne /Warszawa, Łódź, Lublin, Kielce, Kraków/.

Okręgi Generalne składały się z tzw. okręgów wojskowych przy czym obszar byłego Królestwa Kongresowego podzielono na 15 okręgów wojskowych, zaś obszar Galicji na dwa okręgi wojskowe. Ponadto istniał tzw. obszar wojskowy grupy gen. Rozwadowskiego obejmujący Małopolskę Wschodnią na wschód od rz. Wisłok x/.

---

x/ Gen. Rozwadowski dotychczasowy szef sztabu generalnego mianowany został w styczniu 1919 r. dowódcą Grupy Operacyjnej na tzw. Froncie Ukraińskim.

Równocześnie przystąpiono do rozbudowy centralnych władz wojskowych. Ministrem spraw wojskowych został gen. Leśniewski, a szefem sztabu generalnego gen. Szeptycki.

Główną rolę w organizowaniu sił zbrojnych w tym okresie odgrywali dowódcy okręgów wojskowych, którzy przystąpili do formowania pułków piechoty i kawalerii.

Na terenie warszawskiego okręgu generalnego formowano 14 pułków piechoty i 4 pułki kawalerii, łódzkiego i kieleckiego okręgu generalnego - po 4 pułki piechoty i 2 pułki kawalerii, lubelskiego okręgu generalnego - 3 pułki piechoty i 2 pułki kawalerii oraz na terenie krakowskiego okręgu generalnego - 11 pułków piechoty i 4 pułki kawalerii.

Artylerię organizowano w Warszawie i Krakowie, gdzie po wojskach zaborczych pozostały pewne zasoby materiałów i sprzętu artyleryjskiego.

W połowie stycznia 1919 r. polskie siły zbrojne liczyły ogółem 110 tys. ludzi i w skład ich wchodziło: 100 batalionów piechoty, 80 baterii artylerii oraz 70 szwadronów kawalerii. W tym czasie powstało również szereg oddziałów technicznych i kilka eskadr lotniczych x/.

Organizacja tych jednostek była różna. Nie miały one jeszcze ustalonych etatów. W poszczególnych batalionach ilość kompanii była różna. Regulaminy, uzbrojenie i wyszkolenie nie były jednolite. Zaopatrywanie wojsk w sprzęt i umundurowanie nie było wystarczające.

W okresie tym wojsko polskie prowadziło jeszcze działania wojenne /walki: pod Lwowem, Wilnem, na Śląsku i Wołyniu xx/, stąd też poszczególne oddziały natychmiast po ich zorganizowaniu odchodziły na front. Oddziały te na froncie doraźnie łączono w różne grupy, a następnie w dywizje i grupy operacyjne.

Na skutek dostrzeżenia wadliwości takiego systemu organizacji wojska oraz ze względu na powstanie na terenie kraju aparatu administracyjnego, Naczelne Dowództwo Polskich Sił Zbrojnych postanowiło przystąpić do organizacji

---

x/ Otrzymały one sprzęt z Francji, w związku z przygotowaniem przez Piłsudskiego zbrojnej wyprawy przeciwko Rosji Radzieckiej.

xx/ Z Ukraińcami, Litwinami, Czechami i Niemcami oraz przeciwko radzieckiej Armii Czerwonej.

wyższych związków taktycznych w oparciu o system zaciągu poborowego.
Sprzyjała temu uzyskana pomoc w sprzęcie bojowym i zaopatrzeniu we Francji.

8 marca 1919 roku Sejm Ustawodawczy uchwalił ustawę o obowiązkowej służbie wojskowej. W związku z tym w pierwszej połowie 1919 roku rozpoczęto tworzenie pierwszych dwunastu dywizji piechoty i sześciu brygad kawalerii.

W skład każdej dywizji piechoty oprócz pułków i brygad piechoty miały stopniowo w miarę możliwosci wchodzić: brygada artylerii, dywizjon kawalerii, odpowiednie oddziały techniczne i pomocnicze.

Zapoczątkowany w lutym 1919 r. proces formowania dywizji piechoty i brygad kawalerii odbywał się głęboko w kraju lub bezpośrednio na froncie.

W wypadku pierwszym oddziały zaliczona do danej dywizji wycofywano w odpowiednim czasie z walki, reorganizowano je, uzupełniano i formowano w ten sposób pełną jednostkę taktyczną, którą następnie z powrotem odsyłano na front.

W wypadku drugim tj. wówczas gdy formowano dywizję /brygadę/ na froncie tj. w toku walk na odcinek przeznaczony jako rejon jej formowania sciągano oddziały przeznaczone w skład danej dywizji /brygady/ bądz to z innych odcinków frontu bądz z głębi kraju. W ten sposób na froncie, często nawet w toku walk organizowano związki taktyczne piechoty i kawalerii.

Organizacja poszczególnych dywizji piechoty, brygad kawalerii, pułków i brygad artylerii oraz innych jednostek w tym okresie nie była jednolita. Stan ich był płynny i różny w różnych okresach czasu. Uzupełnianiem ich zajmowały się dowództwa okręgów generalnych. Okręgi Generalne podzielone były na powiatowe komendy uzupełnień /PKU/.

Podstawę do wojskowego podziału terytorialnego kraju stanowił pułk piechoty. Każdy pułk piechoty miał swoje PKU, które w zależności od gęstości zaludnienia obejmowały jeden lub dwa powiaty.

Na czas wojny przy każdym pułku piechoty powstawał batalion zapasowy, który przyjmował poborowych do swego pułku z odpowiednich /swoich/ PKU.

Uzupełnianie Sił Zbrojnych w czasie wojny oparte było na systemie terytorialnym, a w czasie pokoju miało ono opierać się o system eksterytorialny i mieszany.

W okresie od listopada 1918 r. do kwietnia 1919 r. ustabilizował się również podział kompetencji wewnątrz centralnych władz wojskowych /Naczelnego Dowództwa Sztabu Generalnego, Ministerstwa Spraw Wojskowych i Dowództw Okręgów Generalnych/.

Naczelne Dowództwo /Piłsudski/ kierowało działaniami wojennymi na froncie.

Sztab Generalny przekazawszy część swych dotychczasowych obowiązków organizacyjnych ministerstwu spraw wojskowych stał się odtąd właściwym sztabem naczelnego dowództwa. W ten sposób już od lipca 1919 roku uzyskał on możliwość wywierania lepszego wpływu na toczące się na froncie działania wojenne.

Równocześnie przy sztabie Generalnym zorganizowano główne kwatermistrzostwo, które zajęło się sprawami zaopatrywania wojsk na froncie i w głębi kraju.

Na czele Sztabu Generalnego w miejsce gen. Szeptyckiego x/ stanął płk Stanisław Haller. W lipcu 1919 roku Szefem sztabu generalnego został ponownie gen. Rozwadowski i był nim aż do kwietnia 1921 roku tj. do końca istnienia Naczelnego Dowództwa.

---

x/ Gen. Szeptycki objął dowództwo jednej z grup operacyjnych na froncie.

Władza administracyjna nad wojskiem wewnątrz kraju oraz sprawy mobilizacyjne przeszły do kompetencji MinisterstwaSpraw Wojskowych,x/ któremu podlegała pod względem administracyjnym cała armia. Posiadało ono prawo rozkazodawstwa dla wojska we wszystkich dziedzinach za wyjątkiem spraw dotyczących kierowania operacjami gdyż to zagadnienie wchodziło w zakres kompetencji i uprawnień Naczelnego Dowództwa i Sztabu Generalnego.

W rękach drugiego wiceministra spraw wojskowych spoczywał ciężar pracy nad formowaniem nowych jednostek. Ministerstwo Spraw Wojskowych składało się z sześciu oddziałów:

- Oddział organizacyjno-mobilizacyjny;
- Oddział informacyjny /sprawy wywiadowcze/;
- Oddział naukowo - szkolny / opracowanie regulaminów, organizacja wyszkolenia i oświaty wojska/;
- Oddział zaopatrzenia i komunikacji /sprawy budżetowe i przewozy wojsk - podległa mu główna kasa wojskowa/;
- Oddział personalny /podlegały mu sprawy personalne oficerów/;
- Oddział prawny /sprawy sądownictwa i ustawodawstwa wojskowego/.

Oprócz powyższych oddziałów w skład MSW wchodziło 9 departamentów, które były organami wykonawczymi ministerstwa. Były to:

- Departament I - broni głównych i wojsk taborowych;
- Departament II - wojsk technicznych;
- Departament III - żeglugi powietrznej.
- Departament IV - koni remontowych /uzupełnień koni/
- Departament V - uzbrojenia.
- Departament VI - gospodarczy.
- Departament VII - sanitarny.
- Departament VIII - budownictwa wojskowego
- Departament IX - spraw morskich.

---

x/ Ministrem Spraw Wojskowych nadal pozostał gen. Leśniewski, a wiceministrami gen. Majewski i gen. Sosnkowski.

Oddziały i departamenty dzieliły się na sekcje a te z kolei na wydziały, które dzieliły się na referaty.

Jak już wspomniano wyżej początkowo obszar Polski podzielony był na pięć okręgów generalnych. W 1919 roku obszar Polski podzielono na dziewięć następujących okręgów generalnych: Warszawa, Łódź, Lublin, Kielce, Kraków, Lwów, Poznań, Grodno, Pomorze. Okręgi wojskowe zostały zlikwidowane.

Dowództwu okręgu generalnego [illegible] organizacyjnie podlegało kilka dywizji. Struktura organizacyjna dowództwa okręgu generalnego odpowiadała strukturze organizacyjnej ministerstwa spraw wojskowych. Każde dowództwo okręgu generalnego oprócz dowódcy miało swego szefa sztabu i sztabowych oficerów inspekcyjnych głównych rodzajów wojsk /piechoty, artylerii, kwalerii/ a ponadto 12 oddziałów odpowiadających departamentom i samodzielnym sekcjom M.S.W.

W pierwszej połowie 1919 roku wojsko polskie liczyło ponad 170 tysięcy żołnierzy z tego około 80 tys. żołnierzy walczyło na frontach. Stan ten ulegał szybkim zmianom, bowiem proces organizacji armii w związku z przygotowywaniem wyprawy przeciwko Republice Radzieckiej postępował stale naprzód.

W 1919 roku organizacja poszczególnych jednostek głównych rodzajów wojsk przedstawiała się następująco:

Piechota:

Dywizja Piechoty - stanowiła samodzielną jednostkę zdolną w/g ówczesnych pojęć wykonać każde zadanie.
W skład dywizji wchodziły: dowództwo, sztab, zarządy administracyjne, 4-6 pułków piechoty /1-2 brygady piechoty/, jazda dywizyjna /1 BK/, artyleria dywizyjna, lekka i ciężka

---

x/ Jeśli DP posiada 1 BP to wówczas jej dowództwo spełniało rolę dowództwa piechoty dywizyjnej DP.

/brygada lub pułk/ kompania pionierów wraz z dywizyjnym parkiem mostowym xx/ oddział telegraficzny i kompania sanitarna. Razem dywizja posiadała od 6 - 16 batalionów piechoty, 4 szwadrony kawalerii, do 12 batalionów artylerii /lekkiej i ciężkiej/ oraz kilka pociągów amunicyjnych i prowiantowych. W sumie dywizje piechoty liczyły: około 17.000 ludzi, 4.000 koni i 6000 wozów taborowych.

Dywizję piechoty uważano za samodzielną jednostkę organizacyjną, gospodarczą i terytorialną. Nie posiadała ona jednak organów poborowych xxx/.

Brygady piechoty były podstawowymi jednostkami taktycznymi i wchodziły zwykle w skład dywizji piechoty. Każda brygada posiadała przeciętnie dwa pułki piechoty. Brygada liczyła 6600 ludzi, 390 koni i 1200 wozów taborowych.

Pułk piechoty składał się z 3 batalionów piechoty i liczył 2400 żołnierzy.

Batalion piechoty składał się z 3 - 4 kompanii piechoty i 1 kompania karabinów maszynowych. Batalion liczył 700 ludzi i stanowił on jednostkę /pododdział/ bojową i gospodarczą /gospodarka pieniężna, żywnosciowa i mundurowa/.

Ze względu na to, że batalion stanowił jednostkę gospodarczą posiadał on odpowiednie organa gospodarcze. W batalionie znajdował się oficer gospodarczy, który zajmował się sprawami zaopatrzenia batalionu oraz oficer broni, który zajmował się sprawami zaopatrzenia batalionu w amunicję i uzbrojenie.

---

xx/ Skład kompanii pionierów: dwa plutony pionierów i pluton uzupełniający, sprzęt : 12 półpontonów umożliwiających budowę mostu o długości 44 m zdolnego zabezpieczyć przeprawę ciężkiego sprzętu dywizji łącznie z artylerią.

xxx/ Typowy skład dywizji piechoty z lat 1919-1920 przedstawia załącznik Nr.1.

Kompania piechoty liczyła 200 ludzi z tego 33 żołnierzy było uzbrojonych w karabiny, 55 żołnierzy w karabiny i grahaty ręczne /byli to tzw. woltyżerzy/, 27 żołnierzy uzbrojonych w karabiny i granaty karabinowe /byli to tzw. garłacze/ oraz 55 żołnierzy /byli to tzw. fizylierzy/ obsługujący 25 ręcznych karabinów maszynowych. Pozostałych 10 żołnierzy /dowódcy/ uzbrojonych było w broń boczną.

Kompania składała się z 3 plutonów, a każdy pluton z 3 - 4 drużyn.

Kompania karabinów maszynowych składała się z 3 plutonów, każdy pluton po 2 karabiny maszynowe. Obsługa karabinu maszynowego składała się z 5 żołnierzy x/.

Ponadto każdy batalion piechoty posiadał na uzbrojeniu cztery lekkie miotacze min /kaliber 7,6 cm, waga 187 kg, waga pocisku 4,5 kg, donośność - 1300 metrów/

Dywizja piechoty na stan 17000 żołnierzy, bezpośrednio do walki mogła wystawić około 11 tysięcy ludzi tj. 65 % stanu dywizji.

W skład pociągów amunicyjnych i taborów dywizji piechoty wchodziły : jeden oddział pociągów amunicyjnych: trzy pociągi prowiantowe; trzy pociągi dowozowe; cztery szpitale polowe; jeden pociąg z piekarnią polową; jeden majdan koński /200 ludzi, 2100 koni i 539 wozów taborowych xx/.

Dywizja piechoty w marszu łącznie z taborem bojowym zajmowała długość 13 km. Zaś na podjęcie jej transportem kolejowym potrzeba było około 34 pociągów.

---

x/ Na uzbrojeniu kompanii karabinów maszynowych znajdowały się CKM-y, Maxsim - waga 46 kg, szybkostrzelność - 300 strzałów na minutę.

xx/ Majdan koński posiadał rezerwy koni przeznaczone do uzupełniania poszczególnych oddziałów i pododdziałów dywizji.

Kawaleria:

Jednostki kawalerii zorganizowane były zwykle w pułki lub brygady kawalerii wchodzące w skład dywizji piechoty/ oraz samodzielne dywizje kawalerii.

Dywizja kawalerii składała się z dowództwa, sztabu, trzech brygad kawalerii, dywizjonu artylerii konnej, oddziału karabinów maszynowych, oddziału pionierów /saperów/ i kompanii kolarzy.

Ogółem dywizja kawalerii posiadała: 6 batalionów piechoty, 24 szwadrony kawalerii i 3 baterie artylerii konnej.

Dywizja liczyła średnio 5000 ludzi, 5300 koni, około 200 wozów taborowych i dział. Na stan 5000 ludzi bezpośrednio w walce mogło brać udział około 3500 ludzi tj. ok. 75 % stanu dywizji kawalerii.

Długość kolumny marszowej dywizji kawalerii wynosiła ponad 7 km, zaś na podjęcie jej transportem kolejowym potrzeba było 34 pociągów x/.

W okresie lat 1919 - 1920 uważano, że dywizja kawalerii stanowi jednostkę samodzielną, zdolną wykonać każde zadanie.

Brygady kawalerii - W skład brygad kawalerii w latach 1919 - 1921 r. wchodziły zwykle 2 - 4 pułki kawalerii i 1 - 2 bataliony piechoty. Brygady kawalerii liczyły przeciętnie po około 1508 ludzi, 1516 koni oraz 39 wozów i dział.

Pułki kawalerii - posiadały 3 szwadrony /każdy w składzie 4 plutonów xx/, szwadron karabinów maszynowych /4 ckmy"Maxim"/, szwadron techniczny, szwadron zapasowy, oddział saperski i tabor pułkowy.

Na uzbrojenie kawalerzysty składały się:krótki rosyjski karabinek, szabla, lanca, oficerowie zaś w miejsce karabinku posiadali pistolety.

---

x/ Dywizje kawalerii niezależnie od istniejących samodzielnych brygad kawalerii przetrwały w armii polskiej do 1928 roku. W późniejszym okresie istniały wyłącznie samodzielne brygady kawalerii.

xx/ Szwadrony przeciętnie liczyły po około 100 ludzi i koni.

Oddział saperski pułku kawalerii /szwadron/ posiadał: 2 stacje telegraficzne, 4 telefony, 2 km kabla, 2 stacje hejloskopowe, 320 kg materiału wybuchowego i 1 reflektor o średnicy 35 cm.

Artyleria polowa:

W latach 1919 - 1920 w skład artylerii polowej wchodziły pułki artylerii polowej i pułki artylerii ciężkiej. Pułk artylerii polowej posiadał zwykle trzy dywizjony artylerii. Każdy dywizjon składał się z 3 baterii. Baterie liczyły po 6 dział. Każda bateria składała się z 3 plutonów ogniowych /każdy po 2 działa /oraz z tzw. sztafelu. Sztafel składał się z 3 plutonów, każdy w składzie 2 wozów amunicyjnych.

Pułk artylerii polowej lekkiej, liczył około 1500 ludzi, 800 koni, ponad 100 wozów amunicyjnych oraz 58 dział polowych x/

Pułki artylerii ciężkiej składały się każdy z dwóch batalionów artylerii. Każdy batalion artylerii składał się z baterii dział 149,7 mm i baterii moździerzy 210 mm xx/.

W latach 1919 - 1920 pułki artylerii polowej i artylerii ciężkiej wchodziły w skład brygad artylerii, a te z kolei w skład dywizji piechoty /patrz załącznik Nr.1/

---

x/ W omówionym okresie na uzbrojeniu pułków artylerii polowej znajdowały się następujące zdobyczne niemieckie działa polowe:
- działo N-96 - kaliber 77 mm, waga bez przodka 1020kg, obsługa 5 ludzi, donośność 5350-7200 m, szybkostrzelność 20 pocisków na minutę. Jednostka ognia dla baterii wynosiła 257 pocisków /na działo 43 pociski/. Z 257 pocisków, 138 znajdowało się w baterii /60%/, a 119 pocisków w pociągu amunicyjnym dywizji piechoty, w skład której wchodził pułk artylerii;
- haubica lekka M-98/09 - kaliber 105 mm, waga bez przodka 1200 kg, obsługa 5 ludzi, donośność 2100-7000 m, waga pocisku 15,8 kg, szybkostrzelność 4 pociski na minutę. Jednostka ognia 160 pocisków na baterię, z tego 90 pocisków w baterii i 70 pocisków w pociągu amunicyjnym/rodzaj pocisków-szrapnele, granaty, i granaty gazowe/.

xx/ Był to sprzęt pozostawiony przez armię niemiecką i austro-węgierską.

Przedstawiona wyżej organizacja wojsk nie była jednak jednolita. W armii polskiej szereg jednostek było zorganizowanych również w sposób odmienny xxx/.

W okresie tym bowiem prowadzono działania wojenne, stąd też wprowadzenie w szeregu jednostkach znajdujących się na froncie jednolitej struktury organizacyjnej było często niemożliwe.

Niemniej jednak proces formowania nowych jednostek postępował stale naprzód. W końcowym okresie wojny polsko - radzieckiej polskie siły zbrojne liczyły 500 - 600 tys. żołnierzy.

Z tego na froncie radzieckim walczyło około 300 tys. żołnierzy zorganizowanych w 28 dywizji piechoty, 8 brygad i jedną grupę /korpus / kawalerii oraz około 30 - 35 pułków artylerii polowej i ciężkiej.

Ponadto na terenie Wielkopolski w walkach przeciwko Niemcom powstał tzw. Front Wielkopolski - /dowódca gen. Dowbór - Muśnicki xxxx/, na Śląsku zaś działała tzw. grupa "Południowa" /dowódca gen. Latinik/ licząca w przybliżeniu 25 - 50 tys. żołnierzy. W skład jej wchodziło 37 kompanii piechoty, 5 baterii artylerii i jeden pociąg pancerny.xxxxx/

W latach 1918 - 1920 organizacja polskich sił zbrojnych nie była jednolita. Stale zmieniała się struktura organizacyjna i zakres kompetencji nowopowstałych naczelnych władz wojskowych: Naczelnego Dowództwa, Sztabu Generalnego i Ministerstwa Spraw Wojskowych. Również i stan ilosciowy i organizacyjny jednostek był płynny i różny w różnych okresach lat. W polskich siłach zbrojnych nie było jeszcze w tym czasie jasno wykrystalizowanych zasad organizacyjnych jednostek, brak było odpowiedniej ilosci uzbrojenia, wyszkolenie jednostek było bardzo słabe.

---

xxx/ Patrz załącznik Nr. 2 i 3.

xxxx/ Front Wielkopolski nazwany był również Armią Wielkopolską.

xxxxx/ Podano na podstawie:
1. J. Piłsudski rok 1920 Wyd."Ignis"Warszawa 1924r.
2. kpt dypl. A.Przybylski "Wojna Polska 1918-1920" wyd. WiNW Warszawa 1930 r.

Organizowanie sił zbrojnych w toku trwania wojny posiadało cechy ujemne i dodatnie. Cechą ujemną było to, że organizowanie armii odbywało się gorączkowo, często przy braku odpowiednich sił fachowych i sprzętu. A przecież tworzenie armii nie jest sprawą prostą nawet w okresie pokojowym. Cechą dodatnią było zaś to, że odpowiednie formy organizacyjne można było sprowadzić w praktycznych działaniach bojowych usprawnić je, a nie zdające egzaminu zastąpić nowymi.

Oczywiście, że wszystkie te przedsięwzięcia związane były z wieloma omówionymi już wyżej trudnosciami.

Niemniej jednak doświadczenia zdobyte, w tym okresie w dziedzinie organizacji wojsk i przydatnosci jej na polu walki, a więc bezpośrednio w działaniach bojowych, posłużyły w dużej mierze do ich usprawnienia w okresie pokojowego budownictwa sił zbrojnych w latach 1921 - 1935.

2. <u>Organizacja polskich sił zbrojnych w latach 1921 - 1935</u>.

Po zakończeniu wojny z Republiką Radziecką i zawarciu z nią w marcu 1921 r. pokoju w Rydze, polskie siły zbrojne przeszły na organizację pokojową. W związku z tym nastąpiła demobilizacja znacznej ilosci wojsk.

W pierwszych latach po zakończeniu wojny polsko - radzieckiej na organizację naczelnych władz wojskowych i jednostek poważny wpływ wywarli Francuzi. W związku z sojuszniczym układem politycznym i wojskowym z 1921 roku w Polsce utworzona została stała francuska misja wojskowa, która aż do 1926 roku miała poważny wpływ na organizację, wyszkolenie oraz opracowywanie planów wojny i planów mobilizacyjnych polskich sił zbrojnych.

W latach 1921 - 1935 wojsko polskie składało się z dwóch zasadniczych rodzajów sił zbrojnych: wojsk lądowych i marynarki wojennej.

Lotnictwo nie stanowiło samodzielnego rodzaju sił zbrojnych, lecz wchodziło w skład wojsk lądowych jako jeden z rodzajów wojsk.

Naczelne władze wojskowe w latach 1921-1925.

Zgodnie z konstytucją z 17.III.1921 roku zwierzchnikiem sił zbrojnych był Prezydent R.P. Dowództwo nad siłami zbrojnymi w okresie pokoju sprawował on przez Ministra Spraw Wojskowych.

Pierwszym Ministrem Spraw Wojskowych okresu pokojowego był gen. dyw. Władysław Sikorski, który położył podwaliny pod organizację sił zbrojnych w okresie pokojowym.

Do 1925 r. włącznie wzorem francuskim Minister Spraw Wojskowych skupiał w swoich rękach kierownictwo bieżącego pokojowego życia wojska oraz sprawy przygotowania kraju do wojny.

Sztab generalny zorganizowany na wzór francuski podlegał Ministrowi Spraw Wojskowych x/. Głównym zadaniem Sztabu Generalnego w tym okresie było opracowanie zasad organizacyjnych wojsk w okresie pokojowym oraz organizacja i kontrola wyszkolenia w/g wytycznych Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Od kwietnia 1921 r. zlikwidowano Naczelne Dowództwo istniejące w okresie wojny zaś na jego miejsce niezależnie od Ministerstwa Spraw Wojskowych i Sztabu Generalnego utworzono niewielkie Biuro Scisłej Rady Wojennej zajmujące się pracami przygotowania kraju do wojny. Stanowiło ono organ generała /marszałka/ przewidzianego na Naczelnego Wodza na wypadek wojny. Do końca 1923 r. przewodniczącym Biura był marszałek J. Piłsudski. W końcu 1923 r. po usunięciu się pPiłsudskiego z czynnego życia politycznego i wojskowego Biuro to wyłącznie zostało w skład Sztabu Generalnego i zostało podporządkowane zastępcy szefa sztabu, który był równocześnie szefem tego Biura /był nim gen. Piskor/. Stan taki był do zamachu majowego 1926 r.

---

x/ Kolejno szefami Sztabu Generalnego, a potem Głównego w Polsce byli: 1918 r. - ppłk Zagórski, 1919 - gen. Rozwadowski i gen. Szeptycki, 1919-1921 gen. Rozwadowski, 1921-1922 gen. Sikorski, 1922-1923 gen. J. Haller, 1923 r. - marsz. J. Piłsudski, 1923-1925 - gen. St. Haller, początek 1926 r. - p.o. gen. Kessel, maj 1926-31 - gen. Piskor 1932-1935 - gen. Gąsiorowski, 1935-1939 gen. Wacław Stachiewicz.

W 1921 roku obszar Polski w miejsce dotychczasowych 9 podzielono na 10 okręgów generalnych przemianowanych następnie na okręgi korpusów xx/. Na czele ich stali dowódcy okręgów generalnych, a później dowódcy okręgów korpusów. Dowództwa okręgów korpusów były wojskowymi władzami terytorialnymi w kraju.
Dowództwu tych okręgów podlegały wszystkie jednostki i formacje wojskowe rozmieszczone w danym okręgu, zarówno pod względem dyscypliny, wyszkolenia, administracyjno - gospodarczym jak i mobilizacyjnym.

Sztaby okręgów korpusów w tym okresie były mocno rozbudowane i oprócz organów sztabowych posiadały również liczne organa służb. Stanowiły one w tym czasie dowództwa wyższych związków taktycznych na wypadek wojny /korpusów/.

Naczelne władze wojskowe w latach 1926 - 1935.

Po zamachu majowym w 1926 roku Piłsudski przeprowadził reorganizację władz wojskowych. Oddzielił on administrację i wyszkolenie wojska w czasie pokoju od przygotowań wojennych.
Wówczas to powstała w Polsce tzw. dwutorowość w organizacji wojska : tor pokojowy i tor wojenny. Przy czym pierwsze zagadnienie wchodziło w zakres kompetencji Ministerstwa Spraw Wojskowych, drugie zaś stanowiło zakres prac nowopowstałego Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych.

Ministerstwem Spraw Wojskowych kierował Minister spraw wojskowych x/ i dwóch wiceministrów/Załącznik Nr 5/.

---

xx/ Patrz załącznik Nr 4 a.

x/ Do 1935 r. był nim będąc równocześnie GISZ J.Piłsudski
Od 1935 r. M.S.W. był gen.dyw. T. Kasprzycki.

Pierwszemu wiceministrowi podlegały: biura ogólnoadministracyjne i budżetowe oraz departamenty - inżynierii, uzbrojenia, budownictwa, intendentury, zdrowia i sprawiedliwosci.

Drugiemu wiceministrowi podlegały: biura ogólno-organizacyjne i uzupełnień oraz departamenty - piechoty, kawalerii, artylerii, lotnictw i szefostwa saperów, łącznosci i broni pancernej.

Poza tym Ministerstwu Spraw Wojskowych podlegały wprost: gabinet ministra, biuro personalne, szef korpusu kontrolerów, dowództwo marynarki wojennej.

Poza ministerstwem istniały jeszcze dowództwa żandarmerii wojskowej, polowa kuria biskupia i biuro wyznań niekatolickich. Ponadto w skład M.S.W. wchodziła kwatera główna i batalion sztabowy.

Ministerstwo Spraw Wojskowych odpowiedzialne było za całokształt spraw związanych z pokojowym życiem sił zbrojnych, ich administracją i wyszkoleniem.

Urząd Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych utworzono w 1926 roku i obsadzono go przez generała /marszałka/ przewidzianego na naczelnego wodza na wypadek wojny x/.

Równocześnie Sztab Główny /tę nazwę otrzymał Sztab Generalny/ został podporządkowany Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych a Biuro Scisłej Rady Wojennej przestało istnieć.

Od tej pory sztab główny stracił z jednej strony wpływ na pokojowe życie wojska, a równocześnie wobec podporządkowania go Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych /G.Z.S.Z./ zakres jego prac operacyjnych został zwężony i poważnie ograniczony.

W okresie lat 1926 - 1935 rola Sztabu Głównego stopniowo malała, a zakres jego prac wciąż się redukował za wyjątkiem oddziału II / osławionej dwójki / zajmującego się sprawami wywiadu.

---

x/ W latach 1926 - 1935 był nim marszałek J.Piłsudski, a po jego śmierci do 1939 roku był nim gen. dyw. mianowany następnie gen. broni, a w listopadzie 1937 r. marszałkiem Polski E.Smigły Rydz.

Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych podlegali tzw. Inspektorzy Armii tj. generałowie przewidziani na dowódców armii w czasie wojny oraz generałowie przydzieleni do prac przy Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych /szkic nr. 20/.

Każdy inspektor armii względnie"generał do prac" posiadał nieduży sztab złożony z kilku oficerów /1,2,3 i 4 oficer/, który zasadniczo pomyślany był jako zalążek sztabu armii na wypadek wojny.

Inspektorzy armii w czasie pokoju nie posiadali uprawnień dowódczych ani rozkazodawczych. Ich zasadniczym zadaniem były studia i prace operacyjne, odnoszące się głównie do przewidywanych działań ich armii w ramach wyznaczonych im odcinków frontów xx/.

Poza tym inspektorzy armii mieli obowiązek inspekcjonowania pewnej ilości jednostek /każdy zwykle 2 - 3 DP i 1 - 2 BK/ według specjalnej, co pewien czas zmienianej, terytorialnej siatki inspekcji. Sprawozdania z tych inspekcji były dla Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych podstawą do dyrektyw wydanych dla Sztabu Głównego oraz postulatów do Ministerstwa Spraw Wojskowych i ministerstw cywilnych w dziedzinie wyszkolenia wojsk,planów mobilizacyjnych i zaopatrzenia w uzbrojenie, umundurowanie i wyżywienie.

Inspektorzy armii byli również kierownikami komisji opracowujących na polecenie G.I.S.Z. podstawowe instrukcje i regulaminy dla wojsk.

Ogółem było 8 inspektorów armii i 4 generałów do prac G.I.S.Z. Byli oni zasadniczo skupieni w G.I.S.Z. w Warszawie. Tylko trzech inspektorów armii miało stałe siedziby poza Warszawą /Wilno, Lwów, Toruń x/.

---

xx/ Polskie Siły Zbrojne Tom I cz.1 str.166 wyd.Instytutu Historycznego im. Sikorskiego w Londynie 1951 r.

x/ Wykaz inspektorów armii i generałów do prac w G.I.S.Z. z 1939 r. przedstawiono w załączniku nr. 4.

Do kwietnia 1935 roku Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych formalnie podlegał Ministerstwu Spraw Wojskowych.

Od kwietnia 1935 roku po wprowadzeniu w życie nowej konstytucji stanowisko Generalnego Inspektora zostało znacznie wzmocnione, gdyż odtąd miał on w wypadku wojny jako Naczelny Wódz, kierować operacjami na froncie - w zastępstwie Prezydenta R.P., zaś w czasie pokoju miał przygotowywać obronę państwa.

Od 1935 r. G.I.S.Z. stał się zupełnie niezależny od Ministerstwa Spraw Wojskowych, które chociaż teoretycznie spełniało rolę dowódcy sił zbrojnych w czasie pokoju xx/ to faktycznie było ono jedynie administratorem majątku państwowego znajdującego się w posiadaniu sił zbrojnych.

Zatem dowodzenie siłami zbrojnymi w okresie pokoju od 1935 roku faktycznie objął G.I.S.Z. i on też wywierał decydujący wpływ na ich organizację, uzbrojenie i wyszkolenie, a także W tym czasie zaznaczył się również silny wpływ Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych nie tylko na sprawy związane z wojskiem, ale również na politykę zagraniczną i wewnętrzną państwa. Główny Sztab wchodząc do 1935 r. w skład Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych nie spełniał właściwie poważniejszej roli xxx/.

Niezależnie od Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych i Ministerstwa Spraw Wojskowych istniał również tzw. Komitet Obrony Państwa xxx/. Był to organ doradczy Prezydenta R.P. w sprawach obrony państwa.

W skład K.O.P. wchodzili: Prezydent R.P., Prezes Rady Ministrów, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, Ministrowie: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych, Zagranicznych, Skarbu i Komunikacji.

Zadaniem K.O.P. w okresie pokoju było uzgadnianie działalności związanej z przygotowaniem państwa do obrony a wykonywanej przez poszczególne resorty. W czasie

---

xx/ Według dekretu Prezydenta R.P. z 6.8.1926 r.

xxx/ Patrz rozdział Wyższa Szkoła Wojenna w latach 1918-1939".

wojny K.O.P. uzgadniać miał wymagania Naczelnego Wodza z wymaganiami polityczno - gospodarczymi rządu i korygować miał te wymagania celem osiągnięcia zwycięstwa w prowadzonej wojnie.

Głównym referentem spraw rozpatrywanych przez K.O.P. był Generalny Inspektor Sił Zbrojnych. Komitet nie mógł podjąć żadnej uchwały bez uprzedniego wysłuchania G.I.S.Z.

Oprócz wymienionych wyżej naczelnych władz wojskowych, w latach 1926 - 1935 w Polsce istniały podległe im terytorialne władze wojskowe. Były to utworzone w 1921r. tzw. Dowództwa okręgów generalnych a potem korpusów x/. Począwszy od 1926 r. nie sprawowały one jednak istotnego dowództwa nad wojskami znajdującymi się na obszarach danego D.O.K. /Dowództwa Okręgu Korpusu/, a były one jedynie wojskowymi władzami administracyjnymi.

Okręgi korpusów nie pokrywały się z podziałem ogólnoadministracyjnym kraju. Na czele O.K. stali ich dowódcy z siedzibami 1 - Warszawa, 2 - Lublin, 3 - Grodno, 4 - Łódź, 5 - Kraków, 6 - Lwów, 7 - Poznań, 8 - Toruń, 9 - Brześć, 10 Przemyśl. Okręgi korpusów pod względem terytorialnym podzielone były na rejony tzw. Powiatowych Komend Uzupełnień /PKU/ xxx/. Były to rejony poborowe mające zadanie uzupełniania jednostek wojskowych w czasie pokoju i przygotowania ich moblizacji na wypadek wojny. Podział ten istniał ze względu na uzupełnianie wojska, jego zaopatrywanie, mobilizację i bezpieczeństwo państwa w okresie pokojowym. Nie pozostawał on jednak w żadnym stosunku z podziałem na jednostki taktyczne.

Wszystkie jednostki, które nie wchodziły w skład dywizji piechoty i brygad /dywizji/ kawalerii, za wyjątkiem tzw. jednostek centralnych podlegały dowódcom okręgów korpusów xx/.

---

x/ 1. Istniały one właściwie bez zmian od 1921 roku aż do wrzesnia 1939 r.
2. Wykaz dowódców okręgów korpusów z 1939r. przedstawia załącznik nr 5.

xx/ Jednostki centralne służyły całemu wojsku i podlegały wprost M.S.W.

xxx/ W latach 1926 - 1939 było ich w Polsce ogółem 120.

W stosunku do jednostek liniowych /DP i BK/ dowódcy okręgów korpusów zachowali jedynie władzę w sprawach związanych z porządkiem i dyscypliną oraz władzę w sprawach administracyjno - gospodarczych i mobilizacyjnych.

W ten sposób zniesiona została /zupełnie zresztą niesłusznie/ dwustopniowość organizacji dużych związków taktycznych co praktycznie wyeliminowało z organizacji wojsk polskich szczebel korpusu jako ewentualnego wyższego związku taktycznego.

Od 1926 roku dowódcy dywizji piechoty i brygad kawalerii uzyskali dużą niezależność. Pod względem wyszkolenia wszystkie związki taktyczne formalnie podlegały Ministrowi spraw wojskowych i szefom odnośnych departamentów jako organom wykonawczym Ministerstwa Spraw Wojskowych. W praktyce natomiast związki taktyczne dywizje piechoty i brygady kawalerii podlegały raczej wprost G.I.S.Z. gdyż były one inspekcjonowane jedynie przez inspektorów armii z ramienia Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. Jednakże inspektorzy armii mieli prawa przełożonych w stosunku do tych jednostek, tylko w okresie wykonywania inspekcji.

Na skutek takiego ustawienia kompetencji i obowiązków M.S.W G.I.S.Z. i dowódców: okręgów, korpusów, dywizji piechoty i brygad kawalerii stanowisko tych dwóch ostatnich nabrało samodzielnego znaczenia, zwłaszcza w dziedzinie wyszkolenia oddziałów i związków taktycznych.

W latach 1926 - 35 ogólny stan sił zbrojnych w Polsce wraz ze strażą graniczną i policją państwową wynosił 313840 ludzi.
Siły zbrojne dzieliły się nadal na wojska lądowe /252100 ludzi/ i marynarkę wojenną /2096 ludzi/. Ponadto istniały jeszcze: straż graniczna, żandarmeria wojskowa i policja państwowa /razem 58650 ludzi/.

Wojska lądowe.

Procentowy skład wojsk lądowych przedstawiał się następująco: piechota stanowiła - 52% ogólnej liczby wojsk lądowych /tj. 132 tys. ludzi/, kawaleria - 13 % /tj. 33 tys. ludzi/, artyleria 18,5 % /tj. 47 tys.ludzi/, wojska inżynieryjne - 8 % /tj. 20 tys. ludzi/, lotnictwo - 3,5 % tj. 8 tys. ludzi, służby i organa tyłowe - 5 % /tj. ok. 20 tys. ludzi/.

Z powyższych cyfr wynika, że 83 % sił lądowych stanowiły trzy podstawowe rodzaje wojsk: piechota, artyleria i kawaleria. Pozostałe rodzaje wojsk nie były liczne stanowiąc zaledwie 17 % ogólnej liczby wojsk lądowych.

W skład wojsk lądowych wchodził również tzw. Korpus Ochrony Pogranicza utworzony w 1924 r. jako stała ochrona granicy wschodniej w miejsce dawnych baonów celnych. K.O.P. utrzymywany był przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, mimo że był on organizacją wojskową. Liczył on około 50 tys. żołnierzy.

Organizacja jednostek wojskowych w latach 1921 - 1935.

W okresie pokoju na obszarach poszczególnych okręgów korpusów rozmieszczone były /stacjonowały/ jednostki wojskowe - zwykle 2 - 3 dywizje piechoty, 1 - 2 brygady /dywizje / kawalerii i inne samodzielne jednostki i oddziały.

Wszystkie one dzieliły się na trzy zasadnicze grupy: jednostki wielkie, jednostki broni i jednostki służb.

Jednostkami wielkimi nazywano związki taktyczne /dywizje, brygady, które mogły być użyte do akcji bojowej w całości x/.

---

x/ W/g mjr dypl. R.Starzyńskiego "Zarys nauki Sił Zbrojnych" wyd. W.I.N.W. Warszawa 1930 r. str. 35.

Oprócz jednostek wielkich istniały tzw. jednostki terytorialne. Były to takie jednostki, które nie mogły być użyte do akcji w całości, a podlegały danej władzy terytorialnej jaką były dowództwa Okręgów Korpusów /były to wojska: wartownicze, żandarmeria, wojska kolejowe i inne/.

Jednostki broni i jednostki służb dzieliły się na jednostki organizacyjnie samodzielne - podlegające wprost wyższej władzy taktycznej /dowódcom DP lub BK/ i organizacyjnie nie-samodzielne - wchodzące w skład innej jednostki organizacyjnie samodzielnej. /np. bacn piechoty, dywizjon artylerii/.

Ogół jednostek przeznaczonych bezpośrednio do walki nazywano w tym czasie broniami: piechoty, kawalerii, artylerii, saperów, lotnictwa oraz bronie pomocnicze: czołgi, łączność i inne.

Każdy rodzaj broni dzielił się na szereg tzw. formacji:

- w piechocie znajdowały się następujące formacje: dywizje i pułki piechoty, strzelców górskich, bataliony cyklistów i oddziały ciężkich karabinów maszynowych;
- w kawalerii były formacje: dywizje i brygady tzw kawalerii strategicznej x/ oraz kawaleria dywizyjna wchodząca w skład dywizji piechoty. Dywizje i brygady kawalerii składały się z pułków: ułanów, strzelców konnych i oddziałów tankietek.
- artyleria składała się z artylerii lekkiej /polowej/, ciężkiej, najcięższej, konnej, fortecznej, górskiej, nadbrzeżnej, przeciwlotniczej oraz pociągów pancernych;
- w skład wojsk inżynieryjnych wchodziły formacje: saperskie /minerskie/, pionierów, pontonierów, saperów kolejowych i reflektorów;

---

x/ Dywizje kawalerii istniały tylko do 1928 r.

- w skład lotnictwa wchodziły formacje samolotów: obserwacyjnych, myśliwskich, bombardowania dziennego i nocnego, balonowe /obserwacyjne, sterowce i zaporowe/ oraz formacje obrony przeciwlotniczej;
- w skład formacji pomocniczych i służb wchodziły służby: uzupełnień, remontów, taborowa, zaopatrywania w uzbrojenie i sprzęt inżynieryjny oraz służba zaopatrywania lotnictwa.

W wypadku wojny pułki piechoty, kawalerii i artylerii wychodzić miały na front w takim stanie organizacyjnym jak w okresie pokoju /wzmacniane/ pozostawiając w kraju swoje ośrodki zapasowe, które miały prowadzić rekrutację, szkolenie i stałe uzupełnianie swych pułków.

Natomiast pułki inżynierii i lotnictwa istniały wyłącznie w okresie pokoju, a na wypadek wojny wydzielać miały z siebie kompanie /eskadry/, bataliony /dywizjony/ do działań /wsparcia lub podporządkowania/ na korzyść głównych rodzajów wojsk.

Charakterystyka głównych rodzajów wojsk lądowych.

Piechota: regulamin piechoty określał, że piechota jest bronią przodującą wśród broni głównych. Stwierdził on, że "prowadzenie walki bez piechoty jest niemożliwe"... "Piechota obok artylerii może skutecznie niszczyć żywą siłę przeciwnika, zdobywać teren, łącznie z inżynierią umacniać go i bronić, wspólnie z kawalerią ścigać nieprzyjaciela aż do pełnego zwycięstwa". Piechota rozstrzyga o zwycięstwie x /.

Według tego regulaminu "jednostkami walki" /oddziałami/ były drużyna i batalion.

Kompania w czasie pokoju składała się z sześciu a w czasie wojny miała się składać z 12 drużyn. Kompanii piechoty nie uważano za "jednostkę walki", stanowiła ona tylko "jednostkę" /poddział/ szkoleniową i organizacyjną.

---

x/ Regulamin piechoty Wyd. M.S.W. Dep.Piech. Warszawa 1928 r.

Za podstawową"jednostkę walki" /bojową/ uważano batalion piechoty.

Każdy batalion piechoty składał się z trzech kompanii piechoty /strzeleckich/, kompanii karabinów maszynowych. Kompanie strzeleckie liczyły średnio od 93 do 139 żołnierzy /W tym 4 oficerów i 12 - 14 podoficerów/. Kompanie składały się z trzech plutonów każda.

Pułk piechoty w/g ówczesnych poglądów w czasie wojny nie był potrzebny w ogniwie organizacyjnym wojsk. Jednak zachowano go w ogniwie organizacyjnym ze względu na trudność dowodzenia przez dowódcę dywizji dziewięcioma batalionami w walce. Dlatego też pułk piechoty uważany był raczej za jednostkę administracyjną.
W okresie pokoju pułk piechoty liczył ok. 1,5 tys. ludzi. W rejonach nadgranicznych pułki posiadały etaty wzmocnione /ok 3 tys. ludzi/ gdyż przeznaczone one były do osłony mobilizacji. W okresie wojny pułk piechoty liczyć miał 4 tys. żołnierzy.

Każdy pułk piechoty składał się: z 2 - 3 batalionów piechoty /6 - 9 kompanii/, 2 - 3 kompanii karabinów maszynowych, baterii artylerii, baterii moździerzy, kompanii administracyjnej oraz kompanii technicznej x/.

Pułk piechoty górskiej lub strzelców podhalańskich oraz bataliony strzelców - cyklistów posiadały organizację podobną do przedstawionej powyżej, z tym jednak, że miały one lżejsze uzbrojenie np.: karabinki zamiast karabinów, konie juczne i biedki zamiast wozów taborowych.

Dywizje piechoty składały się z dowództwa dywizji sztabu, dowództwa piechoty dywizyjnej, trzech pułków piechoty i pułku artylerii lekkiej /polowej/.
Dywizje piechoty przeciętnie liczyły po około 12 - 16 tys. żołnierzy.

---

x/ Skład kompanii technicznej: pluton łączności i pluton pionierów.

Kawaleria.

W latach 1921 - 1935 kawalerię uważano za rodzaj wojsk zdolny do działań samodzielnych. Zgodnie z tym uważano, że winna ona być przede wszystkim wykorzystana do zadawania przeciwnikowi szybkich i niespodziewanych ciosów. Dlatego też przewidywano ją do natarcia na najczulsze punkty nieprzyjaciela /skrzydła i tyły/.

Regulamin polowy kawalerii 1928 r. określał, że zasadniczym sposobem prowadzenia walki przez kawalerię jest walka w szyku konnym. Określał on ponadto, że kawaleria zależnie od sytuacji może prowadzić walkę konną w połączeniu z walką piesza.

Z powyższego wynikało, że była ona rodzajem wojsk, który mógł prowadzić działania samodzielnie, niezależnie od piechoty, mogła również z nią współdziałać, a nawet uważano, że może ona zastępować piechotę.

Głównymi zadaniami przewidywanymi do wykonania przez kawalerię były: rozpoznanie nieprzyjaciela, ubezpieczenie działań piechoty, prowadzenie we współdziałaniu z piechotą i artylerią roztrzygających bitew oraz rozwijanie pościgu w natarciu.

W okresie tym w Polsce uważano, że po krótkim kryzysie w I wojnie światowej, kawaleria przystosowała się do nowych warunków, uległa przezbrojeniu /otrzymała artylerię, broń maszynową, samoloty, tankietki, cyklistów i czołgi/ i może skutecznie działać jako czynnik uderzenia w walce konnej lub też jako czynnik ognia w walce pieszej.

Uważano, że szczególnie na rozległych płaszczyznach Europy Wschodniej kawaleria długo jeszcze będzie odgrywać poważną rolę.

Kawaleria dzieliła się na i strategiczną /samodzielną/ i dywizyjną. x/. Kawalerię strategiczną

---

x/ W dywizjach piechoty w okresie pokojowym nie było jej przewidywano ją w etatach wojennych - 1 szwadron na DP.

tworzyły dywizje kawalerii /każda w składzie dwóch - trzech brygad i dwóch - trzech dywizjonów artylerii konnej/ i brygady kawalerii xx/.
Każda BK składała się z 2 - 3 pułków kawalerii i dywizjonu artylerii konnej.

Dywizje /brygady/ kawalerii składały się z różnych rodzajów wojsk i miały prowadzić walkę za pomocą ognia /broni maszynowej, artylerii konnej, samochodów pancernych i tankietek/ i uderzenia /szarże kawalerii/.

Regulamin polowy z 1928 r. określał, że pułk kawalerii stanowił jednostkę bojową i administracyjną. W skład pułku kawalerii wchodziły: 4 szwadrony liniowe, 1 szwadron ckm i szwadron zapasowy. Szwadron liczył około 150 żołnierzy, a pułk kawalerii około 700 - 800 żołnierzy.

Stany etatowe kawalerii w okresie pokoju były wysokie i równały się one przewidywanymi etatami wojennymi. Fakt ten świadczy o przywiązywaniu dowództwa armii polskiej dużego znaczenia do kawalerii.

Artyleria: obok piechoty i kawalerii, artyleria uważana była za jeden z podstawowych rodzajów wojsk lądowych. Przewidywano ją do wykonania następujących zadań:

- przygotowania ogniem natarcia piechoty i kawalerii po przez obezwładnienie i zniszczenie punktów oporu przeciwnika.
- wsparcie natarcia piechoty i kawalerii;
- zwalczanie artylerii i technicznych środków walki, czołgów i lotnictwa nieprzyjaciela.

Artyleria dzieliła się na lekką /polową/, konną, ciężką, forteczną, górską i przeciwlotniczą. Podstawową jednostką organizacyjną artylerii był pułk, zaś podstawową jednostką taktyczną /ogniową? / dywizjon artylerii. Wyłączając organiczną

---

xx/ Do 1928 r. w Polsce było 14 BK wchodzących w skład 4 DK. Po 1928 roku było 12 samodzielnych BK.

artylerię pułków piechoty pluton -/bateria artylerii/ w latach 1921 - 1935 artyleria zorganizowana była w następujące oddziały.

/tabela/

Nazwa związków artylerii	Dywizjonów	Baterii dział
pułki artylerii dywizyjnej 1/	3	6-9 36-54
pułki artylerii ciężkiej 2/	3	6-9
pułki artylerii górskiej 3/	2	6
pułki artylerii plot 4/	3	6
pułki artylerii konnej 5/	1	2-3
pułki /bataliony/ artylerii fortecznej	1	3

1/ Na każdą DP jeden pułk. Razem 30 pułków artylerii.
2/ W dyspozycji ND.
3/ Tylko w dywizjach górskich.
4/ W dyspozycji ND.
5/ W dywizjach /brygadach /kawalerii.

Pociągi pancerne: Istniejące w Polsce w latach 1921-1935 pociągi pancerne zorganizowane były w dwa samodzielne dywizjony. Każdy dywizjon składał się z dwóch pociągów pancernych. Pociąg pancerny posiadał 2 - 4 działa, kilka wagonów opancerzonych, 8 - 16 ckm oraz wagony obsługi pociągu pancernego.

Wojska inżynieryjne :Wojska te oprócz pododdziałów xxxxx organicznych xxxxxxxx dywizji piechoty i brygad kawalerii, zorganizowane były w samodzielne bataliony oraz kompanie saperów. Kompanie saperów stanowiły podstawowe pododdziały wyszkoleniowe. Bataliony zaś były wyłącznie oddziałami mobilizacyjnymi i administracyjnymi istniejące tylko w czasie pokoju.

Każdy batalion saperów składał się zwykle z 2 -4 kompanii i liczył przeciętnie około 600 ludzi. Podobnie przedstawiał się skład batalionów pontonowych /mostowych/ i elektrotechnicznych. Kompanie saperów /mostowe, elektrotechniczne/ posiadały przeciętnie 100 - 200 ludzi.

Wojska łączności:

Oprócz pododdziałów łączności wchodzących organicznie w skład DP, BK, pułków i dywizjonów artylerii istniały samodzielne bataliony łączności, każdy w składzie 3 kompanii.

Ogółem w Polsce znajdowała się następująca ilość samodzielnych oddziałów inżynieryjnych i łączności x/: batalionów saperów - 8, batalionów mostowych - 1, batalionów elektrotechnicznych - 1, batalionów telegraficznych - 9, batalionów saperów kolejowych - 3, batalionów do zadań specjalnych - 3.

Wojska pancerne: Do roku 1930 wojska pancerne nie były samodzielnym rodzajem wojsk. Formacje /oddziały/ czołgów wchodziły w skład piechoty, dywizjony pancerne w skład kawalerii, a pociągi pancerne w skład artylerii xx/.

W latach 1921 - 1930 w Polsce istniał w zasadzie tylko jeden pułk czołgów /dwa bataliony czołgów/ Każdy batalion posiadał 3 kompanie czołgów. Kompanie liczyły od 5 do 15 czołgów lekkich.

W 1930 r. utworzono dowództwo wojsk pancernych i w ten sposób wojska pancerne ukształtowały się w samodzielny rodzaj wojsk.

Skład dowództwa wojsk pancernych przedstawiał się następująco: dowódca wojsk pancernych i równocześnie szef departamentu zaopatrywania technicznego, zastępca dowódcy, referaty: ogólny, spraw personalnych, wyszkolenia, organizacyjny, materiałowy oraz kancelaria dowódcy wojsk pancernych.

---

x/ Nie brano tu pod uwagę oddziałów saperów i łączności wchodzących organicznie w skład dywizji piechoty i brygad /dywizji/ kawalerii.

xx/ Polskie Siły Zbrojne Tom I część 1 str.151 Wyd.Instytutu im.gen.Sikorskiego Londyn 1951 r.

W latach 1930 - 1933 w skład wojsk pancernych wchodziły: 1 dywizjon pancerny, 1 dywizjon samochodów pancernych, 2 dywizjony pociągów pancernych.

W 1934 roku przeprowadzono pierwszą reorganizację wojsk pancernych. W miejsce dotychczasowych formacji wojsk pancernych utworzono 3 pułki czołgów, 1 dywizjon samochodów pancernych, a prócz tego nadal pozostały 2 dywizjony pociągów pancernych.
W wyniku tej reorganizacji zorganizowano następujące jednostki pancerne /tabela/.

	Wyszczególnienie /Nazwa jednostki/ x/	Lokalizacja	Uwagi
1.	1 pułk czołgów R-17	Poznań	
2.	2 dywizjon samochodów pancernych 1/	Żurawica	1/ połączone w 2 pułk pancerny
3.	Samodzielny batalion czołgów R-17 1/	"	
4.	4 dywizjon samochodów pancernych	Brześć	
5.	1 dywizjon pociągów pancernych	Jabłonna	
6.	2 dywizjon pociągów pancernych	Niepołomice	
7.	3 pułk pancerny	Modlin	

W początku 1935 roku przeprowadzono drugą reorganizację wojsk pancernych w wyniku której wojska pancerne zostały połączone z wojskami samochodowymi, które odtąd zostały całkowicie zlikwidowane xx/.
W wyniku tej reorganizacji powstały następujące oddziały pancerne /patrz tabela/.

---

x/ W-G ppłk dypl. S.Bakrynowskiego - Bellona nr III 1955 r. str. 25 wyd. Londyn.

xx/ Wojska samochodowe - jednostki samochodów pancernych.

L.p.	Nazwa jednostki	Lokalizacja	Uwagi
1.	1 batalion pancerny	Poznań	
2.	2 batalion pancerny	Żurawica	
3.	3 batalion pancerny	Warszawa	
4.	4 batalion pancerny	Brześć	
5.	5 batalion pancerny	Kraków	
6.	6 batalion pancerny	Lwów	
7.	7 batalion pancerny	Grodno	
8.	8 batalion pancerny	Bydgoszcz	
9.	9 batalion pancerny	Lublin	skadrowany
10.	10 batalion pancerny	Łódź	skadrowany
11.	1 kadra samoch.	Warszawa	
12.	1 dywizjon pociągów pancernych	Jabłonna	
13.	2 dywizjon pociągów pancernych-	Niepołomice	

Wojska chemiczne - w latach 1921 - 1935 w Polsce znajdowała się tylko jedna /ćwiczebna/ kompania chemiczna podlegająca dowództwu wojsk inżynieryjnych.

Lotnictwo: - W pierwszych latach po uzyskaniu niepodległości sprzęt lotniczy pochodził wyłącznie z zakupów we Francji. Ilość samolotów jak na ówczesne warunki była stosunkowo duża jednakże jakość ich była nieodpowiednia. W latach późniejszych rozpoczęto produkcję nieznacznej ilosci samolotów w kraju.

Do 1925 roku lotnictwo zorganizowane było w trzy mieszane pułki lotnicze, w 1925 roku zorganizowano dodatkowo następne 3 pułki lotnicze x/.

W okresie tym lotnictwo polskie nie stanowiło samodzielnego rodzaju sił zbrojnych, a było tylko jednym z rodzajów wojsk o charakterze pomocniczym xx/.

---

x/ Polskie Siły Zbrojne T.I cz.II str. 157.

xx/ S.Abżółtowski płk dypl.pilot"Operacyjne użycie lotnictwa" wyd. W-wa W.I.N.W 1932 r.

Dzieliło się ono na 3 podstawowe rodzaje: obserwacyjne /liniowe/, myśliwskie i niszczycielskie /bombowe/.

Podstawową bojową jednostką lotniczą była eskadra samolotów. Eskadra myśliwców liczyła 10 - 15 samolotów i składała się z 3 - 5 kluczy samolotów. Dywizjon myśliwców posiadał 2 - 3 eskadry.

Eskadra niszczycielska posiadała 6 - 10 wielosilnikowych samolotów bombowych. Były to samoloty bombowe dzienne i nocne. Ilość samolotów bombowych jaką dysponowało lotnictwo była nieduża. Eskadry bombowe wchodziły w skład niektórych pułków lotniczych.

Eskadry obserwacyjne /liniowe/ były podstawowymi bojowymi jednostkami lotnictwa przeznaczonego do wsparcia działań związków taktycznych piechoty i kawalerii xxx/. W skład eskadry liniowej wchodziły zwykle 3 klucze każdy po 3 samoloty. Ogółem eskadra liczyła 10 samolotów.

Pułki lotnictwa polskiego składały się z 1 - 2 dywizjonów samolotów obserwacyjnych, 1 dywizjonu myśliwskiego, a niektóre z nich posiadały jeden dywizjon niszczycielski.

W latach 1925 - 1935 lotnictwo polskie składało się z sześciu pułków lotniczych /30 eskadr/ i jednego dywizjonu lotnictwa morskiego przeznaczonego do obrony wybrzeża morskiego /dwie eskadry liczące 20 - 30 samolotów/. Były to jednak w większości samoloty przestarzałe. Zorganizowane w tym okresie lotnictwo nie miało warunków normalnego rozwoju. Polska nie posiadała własnego przemysłu, który pozwoliłby na masową produkcję odpowiednich nowoczesnych samolotów. Ponadto marszałek [illegible] Piłsudski nie był zwolennikiem szerokiego rozwoju lotnictwa.

W sierpniu 1933 r. wydał on rozkaz, w którym zadania lotnictwa formułował w sposób następujący; "zabraniam wszelkich walk, zwalczań, ostrzeliwań, bombardowań dokonywanych przez lotnictwo. Lotnictwo ma służyć

---

xxx/ Miały one działać na ugrupowanie nieprzyjaciela bombardować na głębokość 5-20km od przedniego skraju własnych wojsk.

xxxx/ M.Romeyko"Ze wspomnień operatora"WPH nr 3.1958 r. str.312.

tylko do wywiadu i tylko w tym kierunku należy je używać"xxxx/. Rozkaz ten w praktyce rozkładał całkowicie strukturę organizacyjną lotnictwa i jego zasady użycia. W rezultacie do 1936 r. lotnictwo polskie znajdowało się w stanie stagnacji.

W skład lotnictwa wchodziły również formacje balonowe. W formacjach tych podstawową jednostką taktyczną i organizacyjną była kompania balonowa. W latach 1921 - 1935 w Polsce było 2 bataliony balonowe. Każdy batalion składał się z 5 kompanii balonowych, w tym jedna kompania balonów zaporowych xxxxx/.

Poza jednostkami liniowymi w armii polskiej istniało szereg różnych służb podległych odpowiednim szefom służb, na szczeblach M.S.W. D.O.K. i związków taktycznych oraz samodzielnych oddziałów i pododdziałów. Były to służby:

- zaopatrywania i ewakuacji /administracja/;
- komunikacyjno - przewozowa /szefostwo przewozów/;
- bezpieczeństwa i porządku /żandarmeria/;
- moralna /duszpasterska, prasa, oswiata, propaganda/;
- intendentury /10 batalionów administracyjnych - w tym 6 skadrowanych, 3 główne składnice mundurowe, 1 biuro węglowe, 1 biuro przetworów ropnych, 1 składnica taborowa/.
- taborowa /10 kompanii taborów konnych - skadrowane oraz 10 kompanii samochodowych - skadrowane/;
- sanitarna /10 batalionów sanitarnych - w tym 4 skadrowane, główna składnica materiałów sanitarnych i weterynaryjnych, 10 składnic pomocniczych, 10 szpitali okręgowych oraz kilkanaście szpitali garnizonowych/;
- techniczna /10 batalionów uzbrojenia - w tym 2 skadrowanych/.

---

xxxxx/ Każda kompania balonowa posiadała jeden balon obserwacyjny lub zaporowy.

Ponadto w każdym Okręgu korpusu znajdował się dywizjon żandarmerii wojskowej.

Ogólna charakterystyka marynarki wojennej.

Drugim z kolei rodzajem sił zbrojnych w Polsce była marynarka wojenna.
Według ówczesnych poglądów marynarka wojenna miała zadanie zapewnić bezpieczeństwo wybrzeża, przewozów morskich a w wypadku wojny przeciąć komunikacje morskie nieprzyjaciela x/.

W 1935 roku Polska posiadała 5 kontrtorpedowców /3 w budowie za granicą/, 3 łodzie podwodne oraz 13 różnych mniejszych jednostek. Ogółem wyporność marynarki wojennej wynosiła 4.144 ton, a załoga liczyła ponad 3.000 ludzi.

Siły te przeznaczone były do zamknięcia dostępu do portów ochraniania własnej marynarki handlowej i współdziałania na wypadek wojny z armią lądową. Zadania te miały wykonywać łodzie podwodne, wspierane przez lekkie torpedowce. Blokadę portów miały zapewnić stawiacze min. Stąd też polska marynarka wojenna składała się niemal wyłącznie z łodzi podwodnych, torpedowców i stawiaczy min.

Poza tym w skład marynarki wojennej wchodziła śródlądowa marynarka wojenna /Flotylla pińska/, która przeznaczona była do działań na Polesiu we współdziałaniu z wojskami lądowymi. Według ówczesnych poglądów Flotylla pińska stanowiła jedną z najpotężniejszych formacji broni pancernej" i miała odegrać dużą rolę w wypadku wojny ze Związkiem Radzieckim.

Na czele całej polskiej marynarki wojennej stał szef kierownictwa marynarki wojennej, który był dowódcą taktycznym floty xx/.

---

x/ Stwierdzano również, że marynarka wojenna winna zapewnić Polsce "panowanie na morzu".

xx/ Szef kierownictwa mar. woj. w okresie pokoju podlegał Ministrowi Spr. Wojsk. W zakresie taktycznego użycia marynarki wojennej był on doradcą Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych.

Jednostki bojowe floty w 1935 r. zorganizowane były w następujące dywizjony :

- dywizjon torpedowców;
- dywizjon łodzi podwodnych;
- dywizjon minowców.

Ponadto w skład floty wchodził morski dywizjon lotniczy, w składzie: dwóch eskadr wodnopłatowców /jedna obserwacyjna i jedna niszczycielska - bombowa/.

Dywizjon torpedowców składał się z dwóch grup okrętów:

1 - grupa - dwa kontrtorpedowce /"Burza" i "Wicher"/.
2 - grupa - pięć torpedowców starego typu /"Mazur", "Ślązak","Krakowiak","Kujawiak","Podhalanin"/.

Dywizjon łodzi podwodnych składał się z trzech łodzi podwodnych /"Żbik","Ryś","Wilk"/.

Dywizjon minowców składał się z dwóch grup okrętów:

1 - grupa: dwie kanonierki "Komendant Piłsudski" i "Gen.Haller".
2 - grupa: cztery trawlery /poławiacze min/ -"Mewa", "Jaskółka", "Czajka" i "Rybitwa".

W skład floty wchodziły ponadto następujące jednostki:

- stary krążownik "Bałtyk" używany jako hulk przez szkołę specjalistów morskich;
- żaglowiec szkolny /"Iskra"/;
- transportowiec "Wilja";
- okręt hydrograficzny "Pomorzanin";
- szkolny statek torpedowy "Gen.Sosnkowski";
- batalion zapasowy marynarki - stacjonował w Świeciu;
- szkoła podchorążych marynarki wojennej - w Toruniu
- składy zaopatrzenia marynarki.

W skład flotylli pińskiej wchodziły: dowództwo, sztab, kwatermistrzowstwo, port wojenny - Pińsk, oddział łączności, dywizjon sztabowy, 3 dywizjony bojowe i batalion zapasowy. Każdy dywizjon bojowy posiadał: dwa monitory x/, jeden uzbrojony statek rzeczny i grupę motorówek.

Zasady uzupełniania sił zbrojnych - podstawową zasadą uzupełniania sił zbrojnych w Polsce był powszechny obowiązek służby wojskowej obowiązujący od marca 1919 r. Służba wojskowa oparta była na zasadzie eksterytorialnej.

Przejscie wojsk z organizacji pokojowej na wojenną miało być dokonane w drodze mobilizacji. Mobilizacja polegała na uzupełnieniu istniejących w okresie pokoju związków taktycznych i oddziałów do etatów wojennych, zorganizowanie ośrodków zapasowych tych związków oraz wydzielenie w skład związków taktycznych odpowiednich rodzajów wojsk i służb przewidzianych dla nich etatami wojennymi.

Mobilizacja sił zbrojnych oparta była częściowo na systemie terytorialnym, a częściowo na systemie eksterytorialnym xx/. Pozwalało to w zasadzie na szybkie jej przeprowadzenie.

Plan mobilizacji sił zbrojnych przystosowany był równocześnie na wypadek wojny ze Związkiem Radzieckim jak i z Niemcami. Oparty on był na takich zasadach aby zapewniał szybkość, tajność /ukrycie/ i gotowość mobilizacji sił zbrojnych.

x x

x

---

x/ Monitor rzeczny - jednostka taktyczna flotylli. Wyporność 110 ton, uzbrojenie: haubica 100 mm, dwa działa 75 mm, 5 ciężkich karabinów maszynowych. Grubość pancerza monitora wynosiła 8 - 12 mm.

xx/ System eksterytorialny został zachowany w planie mobilizacyjnym ponieważ w ten sposób dążono do przemieszania żołnierzy pochodzenia ukraińskiego, białoruskiego z Polakami i uniknięcia większych skupisk tych narodowości w jednej jednostce.

Oceniając ogólnie stan i organizację sił zbrojnych w Polsce w latach 1921 - 1935, a szczególnie w latach 1926 - 1935 stwierdzić należy, że do tego okresu zbudowane zostały liczne stosunkowo siły zbrojne liczące w okresie pokoju ponad 300 tys. żołnierzy. Przeszkolone zostały poważne rezerwy szeregowych oraz wystarczająca ilość oficerów i podoficerów służby czynnej i rezerwy. Rozwinięto również szeroko szkolnictwo wojskowe. xx/ W tym czasie zbudowano silną, jak na polskie warunki, marynarkę wojenną.

Słabo natomiast rozbudowane było lotnictwo, artyleria ciężka, przeciwlotnicza, wojska inżynieryjne i wojska łączności. Brak było niemal całkowicie artylerii przeciwpancernej. Wojska pancerne znajdowały się zaledwie w stanie zalążkowym.

Utrzymanie w składzie wojsk lądowych dużej stosunkowo ilości kawalerii było poważnym anachronizmem. W tym czasie, bowiem w szeregu państw europejskich rozbudowywano szeroko wojska pancerne i zmechanizowane, zaś kawalerię coraz to bardziej redukowano. Tymczasem w Polsce kawaleria składała się z 14, a potem 12 brygad /40 pułków/ posiadających pełne niemal wojenne etaty, zaś wojska pancerne zaczęto dopiero organizować w 1930 r.

Dążąc do "panowania" na M.Bałtyckim dowództwo polskich sił zbrojnych utrzymywało stosunkowo silną marynarkę wojenną przy czym nie miała ona spełniać zadań obronnych, a raczej zaczepne. Świadczyły o tym przedsięwzięciu dowództwa polskich sił zbrojnych nakierowane na zakup za granicą kontrtorpedowców /niszczycieli/, które stanowią broń zaczepną marynarki wojennej.

---

xx/ Patrz załącznik nr. 6

Wydaje się również niecelowe, a nawet bezsensowne utworzenie i stała rozbudowa marynarki śródlądowej /pińskiej flotylli wojennej/. Flota ta była przeznaczona do działań na Polesiu przeciwko ZSRR. Jednak nie mogła ona w żadnym wypadku zastąpić jednostek pancernych tak jak to przewidywało dowództwo polskie. Równocześnie i w wypadku wojny z Niemcami pińska flotylla wojenna nie mogła odegrać poważniejszej roli ponieważ nie była ona do tego przygotowana i wyszkolona. Natomiast koszty jej utrzymywania były bardzo wysokie i nie pozostawały w żadnej proporcji w stosunku do jej przydatności w ewentualnych działaniach wojennych.

Na rozbudowę i utrzymywanie marynarki wojennej i pińskiej flotylli przeznaczono poważne sumy z budżetu wojska. Tymczasem stan ekonomiczny kraju i budżet państwa nie pozwalały na równoczesną rozbudowę floty wojennej i wojsk lądowych. A przyznać należy, że działo się to ze szkodą dla rozwoju wojsk lądowych, a szczególnie dywizji piechoty, artylerii ciężkiej, przeciwpancernej, przeciwlotniczej, wojsk pancernych i lotnictwa, które było zacofane.

Należało zatem, kosztem ograniczenia wydatków na marynarkę wojenną /szczególnie na mało przydatne na Bałtyku, niszczyciele posiadanie których miało jedynie znaczenie polityczne i prestiżowe x/ jak również kosztem likwidacji flotylli pińskiej oraz przez zmniejszenie pewnej ilości - przynajmniej o 50 % brygad kawalerii, rozbudowywać inne rodzaje wojsk. Sumy uzyskane w ten sposób mogły być z powodzeniem przeznaczone na zorganizowanie i uzbrojenie niezbędnej ilości nowoczesnych związków/nowoczesnych dywizji piechoty, dywizji zmotoryzowanych a nawet pancernych oraz lotniczych/.

---

x/ Polska Flota Wojenna mając wąski skrawek wybrzeża /ok. 70 km/ wciśnięty w terytorium niemieckie nie mogła w żadnym wypadku bronić go skutecznie jak zresztą i było w 1939 r. w czasie wojny z Niemcami.

Zorganizowanie kilku takich nowoczesnych jednostek odpowiadających poziomowi ówczesnego rozwoju sił zbrojnych w Europie mogło przynajmniej częściowo doprowadzić do pewnego unowocześnienia polskich sił zbrojnych.

Oprócz omówionych powyżej czynników wpływających ujemnie na poziom organizacji i wyposażenia polskich sił zbrojnych, również w sposób niemniej ujemny, a może nawet decydujący wpływało zacofanie ekonomiczne i przemysłowe Polski, a w szczególności zacofanie przemysłu zbrojeniowego.

W rezultacie powyższych czynników siły zbrojne Polski, a przede wszystkim wojska lądowe i wchodzące w ich skład lotnictwo w 1935 roku znajdowały się niemal w takim stanie przydatności bojowej i technicznego wyposażenia jaki posiadały one w latach 1920 - 1921. Ustępowały one zatem poziomowi sił zbrojnych państw sąsiednich.

3. Rozbudowa polskich sił zbrojnych w latach 1936 - 1939.

W 1936 roku polskie siły zbrojne dzieliły się nadal na wojska lądowe i marynarkę wojenną. Obszar kraju nadal podzielony był na 10 Dowództw Okręgów Korpusów, których kompetencje pozostały w zasadzie bez zmian. Na terenie każdego okręgu korpusu znajdowały się 2 - 3 DP i 1 - 2DK. oraz inne jednostki pozadywizyjne i jednostki służb.
W Polsce nadal było 30 dywizji piechoty /pułków - 90/.
W skład każdej dywizji wchodziły: sztab, trzy pułki piechoty i pułk artylerii lekkiej. Dywizje w okresie tym nie posiadały nadal kawalerii dywizyjnej, artylerii ciężkiej, oddziałów inżynieryjnych ani też służb /łączności, technicznej żandarmerii, taborowej itp/

Wojska te istniały jednak tak jak i do 1935 r. w ramach organizacji pokojowej i wchodziły w skład tzw. formacji pozadywizyjnych. Formacje te podlegały dowództwom okręgów korpusów i były przeznaczone do wejścia w skład

poszczególnych dywizji piechoty na wypadek wojny x/.

Sztaby dywizji piechoty w okresie pokojowym były bardzo szczupłe i stanowiły one jedynie stałe zalążki sztabów na wypadek wojny. W skład sztabu dywizji oprócz dowódcy wchodziło tylko 4 oficerów. W początku 1936 r. rozpoczęto nieznaczną rozbudowę sztabów - dodano szefa łączności i intendenta.

W 1936 r. istniało nadal 12 brygad kawalerii, każda z nich składała się z 3 - 4 pułków kawalerii, dywizjonu artylerii konnej, szwadronu pionierów, dywizjonu pancernego /tankietki T.K. i T.K.S./, szwadronu łącznosci. Pułki kawalerii liczyły po pięć szwadronów / w tym szwadron ckm/. Sztaby brygad kawalerii podobne były do sztabów dywizji piechoty.

W początku 1936 r. Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych wychodząc z ogólnego pogorszenia się sytuacji politycznej w Europie, przeprowadził szczegółowe studia porównawcze nad organizacją i wyposażeniem sił zbrojnych Polski i państw obcych, przede wszystkim Niemiec, ZSRR i Francji. Studia te wykazały, że struktura organizacyjna polskich sił zbrojnych oraz poziom ich uzbrojenia i technicznego wyposażenia pozostawały daleko w tyle w stosunku do sił zbrojnych sąsiadów xx/.

Tak więc w początku 1936 roku okazało się, że siły zbrojne Polski nie odpowiadały już potrzebom nie tylko działań ofensywnych w nowoczesnej wojnie, ale nawet potrzebom współczesnych działań defensywnych xxx/.

---

x/ Były to tzw. korpuśne pułki strzelców konnych, korpuśne pułki artylerii ciężkiej, korpuśne pułki saperów, łączności itp. Wszystkie one w wypadku wojny stanowiły oddziały wzmocnienia i służb dywizji piechoty i brygad kawalerii.

xx/ Polskie Siły Zbrojne Tom I, część 1 str. 768.

xxx/ CAW akta GISZ i MSW teczki nr 332, 423, 441, 430, 596, 600 dotyczące planów rozbudowy sił zbrojnych w latach 1936 - 1938.

Ogólny stan istniejących związków taktycznych był do potrzeb operacyjnych zbyt niski i nie zapewniał on potrzeb obronności kraju.

W celu usunięcia stwierdzonych braków podjęte zostały prace mające na celu "rozbudowę" sił zbrojnych. Plan rozbudowy sił zbrojnych opracowany w 1936 r. przewidywał ich unowocześnienie przez : częściową zmianę ich struktury organizacyjnej; modernizację istniejącego sprzętu, uzbrojenia i wprowadzenie nowego /artyleria przeciwpancerna i przeciwlotnicza/; podniesienie stanu technicznego wyposażenia oraz dokonanie częściowej motoryzacji i mechanizacji wojsk.

Planowano również zwiększenie ilosci jednostek piechoty i lotnictwa.

Było to - w/g określeń ówczesnych czynników rządowych i wojskowych olbrzymie i trudne zadanie, które stanęło przed państwem. Było ono trudne dlatego, że możliwości gospodarcze, finansowe i stan przemysłu kraju nie pozwalały na realizację założeń rozbudowy sił zbrojnych w możliwie krótkim okresie czasu.

Z tego powodu uznano za niemożliwe unowocześnienie i rozbudowę sił zbrojnych w takim stopniu i na taką skalę jak to zostało dokonane w ZSRR czy też dokonywane było w Niemczech od 1934 r. Uważano zatem, że siły zbrojne należy jedynie wyposażyć tak aby były zdolne do prowadzenia nowoczesnych działań obronnych. Stwierdzono przy tym, że związany z tymi zamiarami wysiłek finansowy był już tak duży, że nie pozwalał na równoczesne zwiększenie sił zbrojnych do takich rozmiarów na jakie pozwalała ilość rezerw ludzkich kraju.

W związku z tym całą akcję /plan/ rozbudowy sił zbrojnych zdecydowano podzielić na dwie zasadnicze fazy.

W pierwszej fazie tj. w latach 1936 - 1937 r. przewidywano dokonanie modernizacji uzbrojenia i technicznego wyposażenia wojsk oraz zwiększenie ilości rezerwowych dywizji piechoty. Ponadto zamierzano rozbudować lotnictwo i zwiększyć

zapasy mobilizacyjne amunicji.

W drugiej fazie tj. w latach 1938 - 1941 miała nastąpić dalsza rozbudowa sił zbrojnych.

W planie rozbudowy sił zbrojnych w obu okresach /fazach/ przewidywano:

- wystawienie dodatkowych 10 rezerwowych dywizji piechoty;
- modernizację sprzętu uzbrojenia dywizji oraz modernizację sprzętu łączności i sprzętu saperskiego;
- częściową motoryzację kawalerii poprzez kolejne organizowanie na bazie istniejących brygad kawalerii czterech brygad zmotoryzowanych;
- zwiększenie ilości artylerii zwłaszcza ciężkiej, przeciwlotniczej i przeciwpancernej;
- zwiększenie ilości wojsk pancernych, wojsk łączności i saperów oraz zwiększenie ilości lotnictwa i jego unowocześnienia;
- częściową motoryzację transportu wojskowego;
- dalszą rozbudowę marynarki wojennej i flotylli pińskiej.

Równocześnie przewidywano zwiększenie zapasów wojennych: amunicji, min przeciwpancernych, broni i sprzętu oraz doprowadzenie ich do wysokości odpowiadającej normom trzy, a następnie sześciomiesięcznego zużycia wojennego.

Ogólnie na rozbudowę i modernizację sił zbrojnych w Polsce przewidywano 6 miliardów złotych, z tego 4 miliardy przewidywano na rozbudowę armii lądowej i marynarki wojennej. Na rozbudowę lotnictwa przeznaczono sumę 1,2 miliardów złotych, a na obronę przeciwlotniczą sumę 0,8 miliarda złotych.

W sumie więc plan rozbudowy sił zbrojnych przewidziany był na okres 6 lat, zaś wydatki roczne na ten cel wynosiły 1 miliard złotych. Stanowiło to około 40 % budżetu ogólnych rocznych wydatków państwowych.

Podstawowym warunkiem zrealizowania planu rozbudowy sił zbrojnych miała być rozbudowa przemysłu wojennego. Miał on być rozbudowany do takich rozmiarów, aby jego produkcja w czasie pokoju mogła pokryć potrzeby związane z rozbudową i modernizacją armii, a w czasie wojny pokryć potrzeby zmobilizowanych sił zbrojnych.

W sumie plan rozbudowy sił zbrojnych sięgał głęboko w całokształt życia państwa. Wszystkie dziedziny gospodarki musiały być wciągnięte do pracy nad realizacją tego planu.

x x

x

W 1936 r. nastąpiła również pewna zmiana w organizacji naczelnych władz wojskowych kierujących rozbudową potencjału wojennego. Nowa konstytucja uchwalona w kwietniu 1935 r. określała, że Prezydent R.P. jest najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych i zmieniała prawnie stanowisko Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych /Naczelnego Wodza na wypadek wojny - załącznik - szkic nr 21/.

Do uprawnień Prezydenta należało mianowanie i zwalnianie Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych /Naczelnego Wodza/ i Ministra Spraw Wojskowych. W razie mianowania w wypadku wojny Naczelnego Wodza prawo dysponowania siłami zbrojnymi przechodziło na niego i za dowodzenie nimi odpowiadał on wyłącznie przed Prezydentem R.P.

Warto zaznaczyć, że do maja 1935 r. Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych i równocześnie Ministrem Spraw Wojskowych był marszałek Piłsudski. Po jego śmierci Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych został gen. dywizji E. Śmigły-Rydz x/. Zrezygnował on ze stanowiska Ministra Spraw Wojskowych /został nim generał bryg. Kasprzycki xx/. Od 1935 r. Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych uległy rozszerzeniu kompetencje. Do zakresu jego działań w latach 1935 - 1939 należało:

- nadawanie kierunku pracom nad obroną kraju;
- przygotowanie sił zbrojnych do wojny;
- stawianie rządowi postulatów w dziedzinie obrony państwa;
- kierowanie przygotowaniem planów operacyjnych i mobilizacyjnych;
- kontrola wyszkolenia, sprawnosci bojowej i przygotowania siły zbrojnych do wojny;
- stawianie ministrowi spraw wojskowych wiążących postulatów co do obsady stanowisk inspektorów armii, szefa sztabu głównego i dowódców jednostek od pułku wzwyż.

Generalnemu Inspektorowi podlegały bezpośrednio i były organami jego pracy: Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych oraz sztab główny. /szkic nr 20/.

Struktura organizacyjna GISZ oraz zakres jego prac po 1935 r. w stosunku do lat poprzednich nie uległy zmianie. Zmieniła się natomiast rola sztabu głównego. Od 1935 roku po usunięciu gen. bryg. J. Gąsiorowskiego szefem sztabu został gen. bryg. Stachiewicz.

Od tego czasu Sztab Główny który odzyskał swą właściwą rolę zajął się pracą nad przygotowaniem planów wojennych i mobilizacyjnych i pracą nad rozbudową sił zbrojnych.

---

x/ Mianowany później gen. broni i marszałkiem Polski.

xx/ Mianowany gen. dywizji.

W organizacji Ministerstwa Spraw Wojskowych / w/g tymczasowej instrukcji organizacyjnej M.S.Wojsk. z sierpnia 1935r./ istniałym dwa zasadnicze piony, pion pierwszego wiceministra i pion drugiego wiceministra.

Pierwszy wiceminister zastępował ministra w dowodzeniu siłami zbrojnymi, przede wszystkim należały do niego sprawy organizacji pokojowej wojska, bezpieczeństwa, wychowania i dyscypliny.

Drugi wiceminister zastępował ministra w kierowaniu wszystkimi działaniami administracji wojskowej i był odpowiedzialny za całokształt gospodarki finansowej i rzeczowej wojska oraz za fachowe wyszkolenie służb. Nosił on również tytuł "szefa administracji armii". W zakresie administrowania i zaopatrywania podlegali mu wszyscy szefowie departamentów i dowódcy rodzajów wojsk podlegający również pierwszemu wiceministrowi.

Zgodnie z instrukcją organizacyjną Ministerstwa Spraw Wojskowych przedmiotem pracy organów pierwszego wiceministra były następujące ważniejsze zagadnienia:

- studia nad organizacją wojsk, opracowywanie regulaminów i instrukcji wszystkich rodzajów broni na stopie pokojowej;
- całokształt spraw wyszkoleniowych oraz współpraca z departamentami, szefostwami służb i dowództwami rodzajów wojsk w zakresie uzbrojenia, wyposażenia i zaopatrywania;
- współpraca wszystkich rodzajów broni ze Sztabem Głównym w zakresie przygotowań wojennych;
- administracja podoficerami i szeregowcami oraz współpraca z biurem personalnym w sprawach personalnych oficerów;
- organizacja i kierownictwo władzami uzupełnień oraz inspekcja ich działalności;
- uzupełnianie sił zbrojnych ludźmi w okresie pokoju i w czasie wojny w myśl wytycznych szefa Sztabu Głównego;

- kierowanie pracą kulturalno - oświatową w wojsku.

Przedmiotem pracy organów drugiego wiceministra były następujące ważniejsze zagadnienia:

- organizacja i kierownictwo planowania potrzeb materiałowych i sposobów ich zaspokajania w skali całego wojska;
- realizacja mobilizacji materiałowej wojska i przemysłu wojennego /po uprzednim uzgodnieniu ze Sztabem Głównym/;
- całokształt zagadnień budżetowych wojska;
- studia i badania w zakresie służb zaopatrywania, fachowe szkolenie personelu i jego organizacja;

Ministerj spraw wojskowych w czasie wojny miał dowodzić i administrować siłami zbrojnymi na terenie kraju za pośrednictwem dowództw okręgów korpusów jako organów wyłącznie administracyjnych, zaopatrywania, uzupełniania, mobilizacji, bezpieczeństwa i dyscypliny na terenie kraju.

Organizacja wojenna Ministerstwa Spraw Wojskowych niewiele różniła się od pokojowej /patrz szkic 5 i 5a/. Ważniejsze jej zmiany zostaną omówione przy omawianiu organizacji wojennej Naczelnego Dowództwa M.Spr.Wojsk. w okresie wojny miało przekazać dowodzenie wojskami Naczelnemu Dowództwu koncentrując się wyłącznie na organizacji zabezpieczenia wszystkich potrzeb /ludzkich, materiałowych, i finansowych/ wojsk walczących na froncie. W ten sposób zakres działania M.S.Wojsk. w okresie wojennym ulegał znacznemu ograniczeniu. W czasie wojny do kompetencji ministerstwa i poszczególnych jego departamentów należały w dalszym ciągu sprawy formowania na zapleczu frontu nowych jednostek i uzupełnianie strat w jednostkach istniejących.

W organizacji Naczelnego Dowództwa , które miało zostać powołane na wypadek wojny można rozróżnić dwa zasadnicze piony /szkic nr 21/. Pierwszy-to pion dowodzenia ogólnego, w skład którego wchodził oddział III /operacyjny/ i oddział II / rozpoznawczy/ Sztabu Głównego, szef komunikacji wojskowej, oraz naczelny dowódca łączności; na czele tego pionu stał zastępca Szefa Sztabu Głównego. Drugi - to pion zaopatrywania, w skład którego wchodzili wszyscy szefowie służb oraz oddziały IV /zaopatrywania i komunikacji/ i I /organizacyjno - mobilizacyjny/ Sztabu Głównego; pion ten był kierowany przez drugiego zastępcę szefa sztabu, który w czasie wojny był jednocześnie naczelnym kwatermistrzem.

Dowództwa broni: artylerii, lotnictwa, obrony przeciwlotniczej, broni pancernej i saperów, obejmowały swym zakresem działania zarówno zagadnienia dowodzenia jak i sprawy zaopatrywania materiałowo - technicznego.

Współpraca Naczelnego Dowództwa w okresie wojny z Ministerstwem Spraw Wojskowych miała być utrzymywana przede wszystkim poprzez naczelnego kwatermistrza.

Instytucją na bazie której miało zorganizować się Naczelne Dowództwo był Sztab Główny. Ponadto w wypadku wojny z Ministerstwa Spraw Wojskowych miano wydzielić dowództwa rodzajów wojsk, które przechodziły do Naczelnego Dowództwa. W ministerstwie pozostawały grupy zorganizowane w szefostwa, z wyjątkiem departamentu artylerii, który w wypadku wojny wydzielić miał ze swego składu dowództwo artylerii, zaś z reszty powstać miał inspektorat artylerii. Pozostałe departamenty Ministerstwa Spraw Wojskowych, z wyjątkiem departamentu budownictwa, wydzielały do Naczelnego Dowództwa szefów służb, którzy podlegali naczelnemu kwatermistrzowi.

Na obszarze działań wojennych zależność władz cywilnych /wojewodów, starostów itd./ od rządu była

w pewnym stopniu ograniczona uprawnieniami przysługującymi Naczelnemu Wodzowi w stosunku do władz administracji państwowej, szczególnie na obszarze przyfrontowym.

W okresie wojny Naczelny Wódz miał prawo zaangażować wojewódzkie i powiatowe władze administracji ogólnej oraz ludność cywilną do wszystkich prac związanych pośrednio lub bezpośrednio z obroną państwa. W tym celu w skład Naczelnego Dowództwa wchodzić miał tzw. naczelny komisarz cywilny, który otrzymać miał w tym zakresie część uprawnień Naczelnego Wodza. Zakres uprawnień władz wojskowych i administracji w stosunku do społeczeństwa normowała wydana bezpośrednio /przed wojną ustawa o obowiązku świadczeń rzeczowych na rzecz obrony państwa. Na mocy tej ustawy zarówno wojsko jak i organa administracyjne miały bardzo szerokie uprawnienia ingierowania w życie gospodarcze kraju w czasie pokoju, a szczególnie w okresie wojny.

Z przedstawionych wyżej danych wynika, że w Polsce do 1939 r. kompetencje w dziedzinie zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi w okresie pokojowym znajdowały się w rękach trzech czynników /organów/: Głowy Państwa /Prezydenta R.P./, Ministra Spraw Wojskowych oraz Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych /pierwszej osoby w wojsku/ przewidzianego na stanowisko Naczelnego Wodza na wypadek wojny.

Zgodnie z konstytucją z 1935 r. Generalny Inspektor Sił Zbrojnych był drugą osobą w państwie po Prezydencie R.P. podlegając mu jedynie formalnie. W praktyce natomiast Generalny Inspektor Sił Zbrojnych był osobą nadrzędną nie tylko nad Ministrem Spraw Wojskowych lecz także w stosunku do Prezesa Rady Ministrów. Był on co najmniej równorzędny w stosunku do Prezydenta R.P. jako w zasadzie jedyny człowiek odpowiedzialny za losy obrony państwa.

Minister Spraw Wojskowych był rzecznikiem spraw związanych z obroną państwa w rządzie i w myśl dyrektyw Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych referował jego wnioski i postulaty na posiedzeniach Rady Ministrów.

Był on niemal całkowicie zależny od G.I.S.Z. x/.

Powyższa struktura organizacyjna i uprawnienia naczelnych władz wojskowych powstała w/g projektu Piłsudskiego który dążył do zupełnego uniezależnienia się od rządu, a nawet i sejmu oraz samodzielnego kierowania sprawami wojska i polityką państwa. Mimo, że po jego śmierci w strukturze organizacyjnej wojska wprowadzone zostały pewne istotne zmiany, to jednak dyrektywy Piłsudskiego w dużej mierze utrzymywały się nadal i wywierały decydujący wpływ na strukturę i uprawnienia naczelnych władz wojskowych.

Na skutek wzmożenia prac przygotowawczych związanych z rozbudową potencjału wojennego państwa, zorganizowano również naczelne władze kierownicze mające koordynować współpracę resortów cywilnych z władzami wojskowymi.

Dekretem Prezydenta R.P. na miejsce byłego Komitetu Obrony Państwa został utworzony Komitet Obrony Rzeczypospolitej /K.O.R./. K.O.R. był pewną formą połączenia kompetencji Prezydenta R.P. G.I.S.Z. i M.Spr.Wojskowych. Zakres jego działania obejmował rozpatrywanie zagadnień dotyczących obrony państwa, ustalenie w tej dziedzinie wytycznych dla rządu i koordynowanie prac nad przygotowaniem kraju do obrony.

Przewodniczącym K.O.R. był Prezydent, a jego zastępcą Generalny Inspektor Sił Zbrojnych. W skład K.O.R. jako stali członkowie wchodzili: prezes rady ministrów /Sławoj - Składkowski/, ministrowie: spraw wewnętrznych /Kościałkowski/, spraw wojskowych /T.Kasprzycki/, skarbu /E. Kwiatkowski/, spraw zagranicznych /J.Beck/, przemysłu i handlu, szef sztabu głównego /gen.bryg. W. Stachiewicz/, szef administracji armii /gen.bryg. Litwinowicz xx/, zastępca szefa Sztabu Głównego /płk dypl. J. Jaklicz/ jako sekretarz /Se.KOR/ Komitetu Obrony Rzeczpospolitej.

---

x/ Polskie Siły Zbrojne Tom I, cz.I, str. 171.

xx/ Drugi Wiceminister Spraw Wojskowych.

Komitet Obrony Rzeczpospolitej miał swój techniczny aparat w formie sekretariatu tzw. Se KOR /Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczpospolitej/, który mieścił się przy Sztabie Głównym i z ramienia przewodniczącego Komitetu Obrony Rzeczpospolitej lub jego zastępcy śledził wykonanie uchwał Komitetu przez poszczególne działy administracji państwowej.

Zgodnie z planem rozbudowy sił zbrojnych w 1935 roku utworzony został inspektorat obrony przeciwlotniczej państwa. Jego zadaniem było przygotowanie i kierowanie obroną przeciwlotniczą kraju. Inspektor obrony przeciwlotniczej kraju podlegał bezpośrednio Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych i z jego ramienia współpracował w sprawach organizacji oplot z odpowiednimi władzami i ministerstwami cywilnymi x/.
Do jego obowiązków należało również inspekcjonowanie jednostek lotniczych. W wypadku wojny inspektor oplot objąć miał stanowisko naczelnego dowódcy lotnictwa i obrony przeciwlotniczej wojsk, kraju /od 9.7.1936 r. był nim gen.dyw. Orlicz - Dreszer, a po jego śmierci od 16.7.1936r. gen.bryg. dr. J. Zając/.

W 1937 r. w ramach Sztabu Głównego utworzony został sztab lotnictwa /gen.bryg. St.Ujejski/ sztab ten objął swoją pracą całokształt zagadnień lotniczych. Współpracował on ściśle z dowództwem lotnictwa znajdującym się przy Ministerstwie Spraw wojskowych oraz z inspektorem obrony przeciwlotniczej xx/. W czasie wojny sztab lotnictwa stać się miał sztabem naczelnego dowódcy lotnictwa i obrony przeciwlotniczej.

Planowanie i organizacja zaopatrywania materiałowego w ujęciu planu rozbudowy sił zbrojnych w latach 1936-1939.

Potrzeby wojska w czasie pokoju/wyżywienie, umundurowanie, wyszkolenie/ precyzował pierwszy wiceminister spraw wojskowych. Potrzeby te co roku były

x/ CAW akta GISZ z teczki nr 496,498,453. Dotyczące planu rozwoju lotnictwa i oplot kraju opracowanego w 1936r.
xx/ Od 1926 r. do marca 1939 r. szefem lotnictwa przy MSW był gen.bryg.L.Rayski, a następnie był nim łącząc funkcje dcy lotnictwa i Inspektora oplot gen.bryg.dr.J.Zając Patrz zał. 4.

przekazywane do drugiego wiceministra spraw wojskowych w postaci tzw. żądań budżetowych xxx/.

Potrzeby wojska związane z przygotowaniem do wojny były opracowywane zasadniczo u drugiego wiceministra, przy współpracy i pod kierownictwem Sztabu Głównego. System uzbrojenia /przyjęcie nowych rodzajów sprzętu na uzbrojenie wojska/ ustalał Komitet do Spraw Uzbrojenia i Sprzętu /K.S.U.S x/.

Duży udział w opracowaniu potrzeb miały dowództwa i szefostwa rodzajów broni i służb.

Zabezpieczenie potrzeb pokojowych i wojennych wojska należało do zadań drugiego wiceministra spraw wojskowych. Stopień zabezpieczenia tych potrzeb był ograniczony możliwościami budżetowymi Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz dostawami produkcji krajowej i importu. Biuro przemysłu wojennego i biuro budżetowe II wiceministra zajmowały się koordynacją i ogólnym kierownictwem spraw związanych z dostawami dla wojska. Realizacja dostaw /zawieranie umów rozliczenie za dostawy i odbiór/ należała do konkretnych zadań kierownictw zaopatrywania przy poszczególnych dowództwach, szefostwach i departamentach.

Kierownictwa zaopatrywania miały podporządkowane sobie "Centrale Odbioru Materiałów", których rzeczoznawcy czuwali nad jakością dostarczanego wojsku sprzętu.

Zaopatrywanie w sprzęt jednostek wojskowych następowało z kierownictw zaopatrywania poprzez dowództwa okręgów korpusów i znajdujące się w ich dyspozycji składnice materiałów i sprzętu.

---

xxx/ Mjr mgr. Z. Kłoszewski, kpt inż. J. Mróz "Naczelne organa wojskowe w Polsce przed 1939 r."Mysl Wojskowa nr9/1959 r.

x/ Członkowie K.S.U.S. w latach 1938 - 1939 byli: gen.broni K.Sosnkowski /inspektor armii - przewodniczący/; gen.dyw. T.Kasprzycki /minister spraw wojskowych/; gen.bryg. J.Głuchowski /I wiceminister spraw wojskowych; gen.bryg. A.Litwinowicz /II wiceminister spraw wojskowych/; gen.bryg. W.Stachiewicz /Szef Sztabu Głównego/;gen.bryg. Tokarzewski /dca okręgu korpusu/; gen. dyw. M. Norwid - Neugebauer /inspektor armii/; gen.dyw. St.Dąb - Biernacki /inspektor armii/.

Konkretne zadania dla zakładów przemysłowych w zakresie zadań produkcyjnych na wypadek wojny stawiał II wiceminister spraw wojskowych na wniosek poszczególnych dowództw i szefów służb po uzgodnieniu ze Sztabem Głównym. Oprócz tego gromadzone były zapasy sprzętu i materiałów na wyposażenie jednostek mobilizowanych oraz zapasy sprzętu i materiałów na pokrycie zużycia i strat wojennych w postaci tzw. rezerwy strategicznej.

System planowania i zaopatrywania materiałowego był w armii przedwrześniowej przedmiotem uważnych studiów. Opracowano w tej sprawie wiele dokumentów. Z jednego z nich pochodzi załączony schemat zasad zaopatrywania na wypadek wojny /załącznik - szkic nr 19/.

x x

x

Realizacja opracowanego w 1936 r. planu rozbudowy sił zbrojnych zależała od szeregu czynników, z których najważniejszymi były: koszty planu rozbudowy sił zbrojnych, możliwości ich pokrycia, możliwości zakupu sprzętu i broni za granicą, możliwości personalne oraz możliwości rozbudowy niezbędnych urządzeń fortyfikacji i umocnień w terenie..

Ponieważ z budżetu państwowego przeznaczono na cele wojska ok. 40 % funduszów, a nie zapewniało to mimo wszystko możliwości zrealizowania planu, rząd począł czynić starania o uzyskanie pomocy finansowej od państw sojuszniczych w formie pożyczek.

W rezultacie tych zabiegów w 1936 r. we Francji uzyskano pożyczkę na sumę 2,2 miliardów franków.

---

x/ Polskie Siły Zbrojne Tom. I cz. I str. 174.

Z sumy tej do 1939 r., zrealizowano około 250 milionów franków, które przeznaczono na rozbudowę przemysłu i 130 milionów franków, które przeznaczono na zakup sprzętu i surowców. W 1939 roku uzyskano od Francji drugą pożyczkę na sumę 430 milionów franków. Na poczet tej pożyczki do chwili wybuchu wojny polsko - niemieckiej otrzymano sprzęt dla jednego batalionu czołgów lekkich /57 czołgów R - 35/. Pozostała część tak pierwszej jak i drugiej pożyczki przyznanej Polsce przez Francję nie została zrealizowana. Podobnie i pożyczka materiałowa na sumę 8 milionów funtów szterlingów przyznana Polsce przez Anglię na wiosnę 1939 r. nie została w ogóle zrealizowana.

Dużą trudnością w realizacji planu rozbudowy sił zbrojnych było to, że polski przemysł wojenny miał być rozbudowany równocześnie z realizacją rozbudowy sił zbrojnych.

Modernizacja i rozbudowa sił zbrojnych pociągała za sobą również konieczność przygotowania rezerw personalnych w ilościach odpowiadających zakładanych planem ilościom nowej broni i sprzętu.

W wojsku stosunek ilościowy poszczególnych broni oparty był na starej strukturze organizacyjnej. Jednostki piechoty i kawalerii miały duże nadwyżki przeszkolonych rezerwistów podczas gdy inne rodzaje wojsk jak lotnictwo, artyleria, łączność miały ich zbyt mało w stosunku do potrzeb wynikających z planu rozbudowy.

W jednostkach łączności radiotelegrafistów i mechaników było tak mało, że dla sformowania oddziałów łączności w jednostach piechoty do obsługi nowych radiostacji w latach 1938 - 1939 powoływano szeregowych wojsk łączności nawet z pospolitego ruszenia /ponad lat 40/.

Do zorganizowanych nowych jednostek i oddziałów artylerii przeciwlotniczej przeszkolono rezerwistów piechoty z obsług ckm, a do obsługi działek przeciwpancernych przeszkolono rezerwistów artylerii piechoty.

Szczególnie duże braki w kadrze /oficerów i podoficerów zawodowych/ istniały w jednostkach artylerii. Uzupełniano je również powoływanymi z cywila rezerwistami.

W związku z tym tempo rozbudowy i formowania nowych jednostek musiało być sharmonizowane z planem szkolenia rezerw, a zwłaszcza specjalistów.

Jak widzimy trudności realizacji planu rozbudowy sił zbrojnych w tej dziedzinie były olbrzymie. Trudności te jednak powoli usuwano i do 1939 r. czynny stan ilościowy wojska wzrósł znacznie. W roku budżetowym 1938-39 przedstawiał się on nasttępująco:

Rodzaje sił zbrojnych	Oficerów	Podoficerów	Szeregowych	Razem
Wojska Lądowe				
1/ Wojska lądowe x/	15.300	30.000	204.000	250.300
2/ Lotnictwo	800	1.500	4.000	6.300
Marynarka wojenna	200	500	2.400	3.100
	17.300	32.000	211.000	259.700

W związku z zagrożeniem niemieckim Polsce w lecie 1939r. stan ten uległ pewnemu podwyższeniu i przedstawiał się jak następuje xx/:

1/ Wojska stałe	518.000
2/ Rezerwa	1.322.000
3/ Pospolite ruszenie	560.000
Razem.	2.400.000 żołnierzy

Gdy do liczby tej dodamy obywateli niewyszkolonych /nadkontygent/ przedpoborowi i rezerwa/ razem około 600 tys. ludzi to dojdziemy do wniosku, że ogólne możliwości mobili-

x/ Razem z wojskami Korpusu Ochrony Pogranicza liczącego 30 batalionów piechoty i 20 szwadronów kawalerii.

xx/ Polskie Siły Zbrojne Tom.I cz.I str. 178 wyd.Londyn 1951 r.

zacyjne w ludziach sięgały cyfry około 3 milionów. Była to w stosunku do materialnych możliwości produkcji uzbrojenia cyfra wysoka.

Przewidywany plan rozwoju uzbrojenia wojsk lądowych:

Przewidywany w planie rozbudowy rozwój uzbrojenia dla wojsk lądowych zakładał następujące wyposażenie dla wojsk:

Broń strzelecka: - Jako podstawowe typy broni strzeleckiej przyjęto: karabin /długi i krótki/, typu "Mauser", ręczny karabin maszynowy "Browning:, ckm, typ polski oparty na wzorze "Browninga". Wszystkie ony miały jeden kaliber /7,9mm/ co ułatwiało produkcję amunicji xxx/.

Granatniki i moździerze: - piechota miała posiadać granatniki 41 mm typu polskiego oraz moździerze 81 mm wz. 18/31 "Stockes-Brand" /typ francuski/. Granatniki 41 mm wychodziły na uzbrojenie kompanii /po 3 szt./ xxxx/. Bataliony piechoty posiadały moździerze 81 mm "Stockes-Brand" /o donośności 1500 - 3500 m/ w ilości 6 moździerzy na batalion. Plan przewidywał wprowadzenie na uzbrojenie pułków piechoty moździerzy 120 mm polskiej konstrukcji. Prototyp tego moździerza odbył pomyślne próby uzyskując donośność ponad 6000 m. Jednak produkcji seryjnej tego sprzętu nie rozpoczynano gdyż uważano inne potrzeby za pilniejsze.

Karabiny przeciwpancerne - 7,92 mm polskiej konstrukcji wzór 1936/37 przeznaczone były do zwalczania broni pancernej czołgów rozpoznawczych i samochodów przeciwpancernych. Miał on wejść na uzbrojenie plutonu piechoty /1 szt.[x]/

---

xxx/ Broń tę i amunicję produkowano w kraju.

xxxx/ Posiadały one donośność 80 - 750 metrów.

x/ Dane taktyczno - techniczne: szybkość pocz. 1300m/sek, waga 8 kg, zdolność przebicia: z odl. 100 m pod kątem 90° płytę o grub. 33 mm i pod kątem 60° płytę o grubości 25 mm.

Najcięższy karabin maszynowy 20 mm /NKM/ miał być wprowadzony do uzbrojenia jako sprzęt przeciwpancerny i przeciwlotniczy. Model ten oparty był częściowo na studiach własnych i częściowo na typach zagranicznych. W 1939 r. wyprodukowano ich kilkadziesiąt sztuk i wmontowano do czołgów rozpoznawczych jako środek przeciwpancerny.

Artyleria: Działa lekkie - jako typ zasadniczy ustalono armaty francuskie 75 mm oraz haubice 100 mm. Armata 75 mm wz. 1807 r. była francuskim działem polowym z okresu pierwszej wojny światowej i stanowiła podstawowy sprzęt polskiej artylerii polowej. Działa te jednak były znacznie zużyte i w latach 1936 - 1939 musiano je poddać gruntownym naprawom. Produkcja tych dział w Polsce nie uruchomiono. Plan rozbudowy artylerii przewidywał przeprowadzenie tzw. haubizacji artylerii polowej /lekkiej/. Miała ona polegać na zwiększeniu w pułkach artylerii lekkiej ilosci haubic kosztem armat.
Dotychczasowy stosunek 24 armat do 12 haubic miał być zwiększony na 24 haubice do 12 armat. Zwolniony w ten sposób sprzęt /działa 75 mm/ miał służyć wyposażeniu artyleryjskich pułków rezerwowych i jednostek artylerii dyspozycyjnej.

Znajdujące się na wyposażeniu artylerii polowej 3-calowe armaty rosyjskie zostały przekoszulkowane na kaliber 75 mm i przeznaczono je do wyposażenia artylerii konnej /brygad kawalerii/ i plutonów artylerii piechoty /w pułkach piechoty/.

Lekkie 100 mm haubice - pochodziły częściowo z b. armii austryjackiej i częściowo z zakupów w czechosłowackich zakładach "Skody". Większość tych haubic produkowano jednak całkowicie w kraju, przy zastosowaniu polskich ulepszeń w ich konstrukcji. Haubice te produkowano w Starachowicach , a w początku 1939 roku produkcję ich rozpoczęto również w Stalowej Woli.

Artyleria ciężka /w skład jej wchodziły armaty 105 mm i haubice / - wchodziła na uzbrojenie dywizjonów artylerii ciężkiej. Były to częściowo działa i haubice wzoru 1913 i 1929. Te ostatnie zakupiono we Francji, a częściowo produkowano w Starachowicach. Haubice 155 mm wz. 1917 "Schneider" produkowano również w Starachowicach.

W 1930 r. zakupiono u "Skody" moździerze 220 mm /20 szt./, z których w 1938 r. dzięki zakupieniu sprzętu samochodowego utworzono pułk artylerii najcięższej /3 dywizjony/ o ciągu mechanicznym. Plan zakupienia we Francji dalekonośnych dział 155 mm nie doszedł do skutku x/. Zakłady Starachowickie na początku 1939 r. wykonały udany prototyp dalekonośnej armaty 155 mm. Celność i donośność działa było bardzo dobre /26000 m/. Jednak na skutek nie rozwiązania ładunku do pocisków tych dział, w 1939 r. nie były one jeszcze gotowe do produkcji seryjnej.

Moździerze 310 mm - zostały skonstruowane częściowo w kraju, częściowo w Szwecji. Jednak dopiero w lipcu 1939 r. rozpoczęto próby strzelania prototypem i do chwili wybuchu wojny produkcji seryjnej tych moździerzy nie podjęto.

Armaty przeciwpancerne - W grudniu 1935 r. zawarto kontrakt ze szwedzką firmą "Bofors" na dostawę 300 kompletnych armat przeciwpancernych 37 mm oraz zakupiono licencję na wyrób sprzętu i amunicji w kraju. Seryjną produkcję tych dział uruchomiono w 1937 r.

Działa przeciwlotnicze - jako zasadniczy typ działa przeciwlotniczego przyjęto działo "Bofors" 40 mm. Na podstawie umowy zawartej w grudniu 1935 r. z firmą angielską otrzymano 60 tych dział oraz licencję na produkcję dział i amunicji

---

x/ Z zakupu ich zrezygnowano, gdyż w czasie prób zawiodły one całkowicie.

do niej w kraju. Na podstawie tej licencji w końcu 1937 r. w Polsce rozpoczęto seryjną produkcję dział przeciwlotniczych 40 mm Działa te miały wysoką wartość i miały bardzo skutecznie zwalczać samoloty na dużych pułapach. Do końca 1939 roku wojska miały otrzymać około 300 tych dział. Należy tu zaznaczyć, że w produkcji amunicji do tychże dział napotykano na poważne trudności. Wpływała na to skomplikowana i powolna produkcja zapalników oraz przyrządów celowniczych Nie dorównywała ona bowiem w swej ilości produkowanym ilościom dział.

Działo przeciwlotnicze 75 mm będące na uzbrojeniu wojsk lądowych posiadało średni pułap. Był to typ działa bardzo przestarzały i przedstawiało ono minimalną wartość.

W 1937 r. w Starachowicach przystąpiono do produkcji nowych dział plot 75 mm. Do wybuchu wojny wyprodukowano ok. 45 tych dział i wyposażono nimi 7 baterii przeciwlotniczych.

Działo przeciwlotnicze 90 mm produkcji francuskiej było działem o wysokim pułapie i posiadało bardzo dobre właściwości. Rząd francuski przyjął zamówienie na dostawę Polsce w latach 1939 - 1941 53 dział tego typu. Do chwili wybuchu wojny nie znalazły się one na wyposażeniu wojsk polskich.

Aparaty podsłuchowe i reflektory. W latach 1936 - 1939 wyprodukowano ogółem około 12 - 14 przyrządów centralnych systemu PZO -OPL. Przy czym połowa ich była wykonana we Francji, a połowa w Polsce. Jeżeli chodzi o aparaty podsłuchowe systemu Goerza służące do strzelań nocnych to posiadały je tylko 4 baterie 75 mm plot wz. 1936. W 1937 r. we Francji zakupiono 12 nowoczesnych reflektorów 150 cm. Poza tym w Polsce znajdowało się 12 reflektorów nowego wzoru i 9 reflektorów 120 cm wzoru starego. Dalsze dostawy reflektorów z Francji miały być zrealizowane w latach 1940 - 1941. W Polsce tego sprzętu nie produkowano x/.

---

x/ Polskie Siły Zbrojne Tom.I cz. 1 str. 184.

Motoryzacja wojsk.

W związku z planem częściowej motoryzacji wojsk ustalono następujące typy sprzętu motorowego dla wojska przy czym był on w zasadzie oparty na produkcji krajowej. Wymagania tego sprzętu miały być następujące /patrz tabela/.

Nazwa sprzętu /typ/	Przeznaczenie	Moc silnika	Nośność	Szybkość
Motocykle				
"Sokół"-1000"	ciężki z przyczepą dla ckm	-	1 km lub 1 ckm	-
"Sokół-600"	z przyczepą-łącznikowy	-	3 osoby	-
"Sokół-200"	pojedyńczy - dla gońców	-	1 osoba	-
Samochody osob:				
"Łazik"	dla dowództw niższych	-	4 osoby	-
"Cywilny"	dla dowództw wyższych	-	"	
Samochody:				
ciężarowy-terenowy	dla jedn.zmotoryzowanych	45HP	0,8 ton	do 45 km
ciężarowy	dla taboru jedn.zmotoryzowanych	45HP	1,2 ton	do 60 km
"	dla transportu w DP	60HP	2 tony	-
"	dla transportu w armiach, ND i w lotnictwie	80HP	3 tony	-
" "PZInż.	dla wojsk inżynieryjnych	-	0,5tony	-
Ciągniki				
lekki	dla dział plot 40 mm	40HP	obsługa działa	45km/ godz.
artyleryjski	dla art.lekkiej i 75 mm plot	60HP	4 tony	"
ciężki	dla art.ciężkiej	100HP	7 ton	"

Sprzet łączności - Do 1936 r. najniższym szczeblem, na którym przewidywano użycie radia było dowództwo dywizji i brygady kawalerii.
Sprzęt radiowy używany w wojsku był przestarzały i w złym stanie. Plan rozbudowy łączności radiowej przewidywał konieczność wprowadzenia radia już od szczebla kompanii, szwadronu i baterii artylerii. Równocześnie przewidywano modernizację istniejącego sprzętu radiowego w związkach taktycznych i operacyjnych. W łączności telekomunikacyjnej przewidywano również wprowadzenie ulepszonego sprzętu. Począwszy od 1938 r. zaczęto wprowadzać na wyposażenie wojsk /co prawda nieznaczne ilości / nowe telefoniczne aparaty polowe, łącznice telefoniczne, zwiększono ilość kabla nowego typu. Na szczeblach operacyjnych /armia/ przewidywano wprowadzenie nowoczesnych dalekopisów. Zmodernizowano również sprzęt sygnalizacji świetlnej x/.

Sprzęt inżynieryjny - Plan rozbudowy sił zbrojnych przewidywał unowocześnienie jednostek saperów. Miało to być dokonane przez ich motoryzację i zmianę wyposażenia. Na wyposażenie związków taktycznych rozpoczęto wprowadzać nowy sprzęt przeprawowy /łodzie pontonowe, drewniane pomosty, kładki przeprawowe oraz materiał do budowy członów przeprawowych/ do przeprawy ciężkiego sprzętu piechoty. Sprzęt przeprawowy przewidywany planem dla wyposażenia dywizji piechoty miał umożliwić jej budowę 60 m bieżących mostu pozwalającego na przeprawę artylerii ciężkiej i 30 m mostu dla przeprawy sprzętu brygady kawalerii. Przewidywano też zmotoryzowanie kolumn pontonowych armii i naczelnego dowództwa. W planie przewidywano również wyposażenie jednostek saperskich w sprzęt do walki przeciwgazowej, a w szczególności do odkażania terenu.

---

x/ Polskie Siły Zbrojne T.I. cz. I str. 187.

Sprzęt pancerny. - Na początku 1936 roku na wyposażeniu wojsk pancernych znajdowały się następujące typy uzbrojenia x/ czołgi /tankietki/, rozpoznawcze T.K. i T.K.S. był to sprzęt słaby przestarzały i o małym zasięgu działania/; czołgi lekkie 7 T.P. /produkowano je w niedużych ilosciach, z powodu licznych trudnosci i afer w produkcji płyt cementowych xx/.

Plan rozbudowy wojsk pancernych przewidywał wprowadzenie na uzbrojenie następujących typów czołgów:
- czołg 4 tonowy uzbrojony w NKM 20 mm sprzężony z ckm. Miał on mieć silniejsze opancerzenie od TKS /tankietek/ i przeznaczony był do rozpoznania;
- czołg 11-tonowy "Chrislie" przeznaczony jako czołg poscigowy brygad kawalerii i brygad zmotoryzowanych /produkcja krajowa/;
- czołgi lekkie - francuskie /Renault - 35 i Somua/ przeznaczone do batalionów czołgów odwodu naczelnego dowództwa.

Poza wymienionymi powyżej typami broni pancernej w Polsce znajdowała się pewna, nieduża ilość czołgów angielskich /Vickers Amstrong"/, francuskich /M-17, FT, M-26/27 NC-27/ oraz kilkanaście samochodów "Ursus".
Razem w lecie 1939 r. armia polska posiadała około 1030 czołgów i samochodów pancernych, przy czym połowa z nich nie nadawała się do walki ze względu na zły stan techniczny /zużyte/.

Lotnictwo:

W 1936 r., z chwilą wprowadzenia w życie planu rozbudowy sił zbrojnych, na wyposażeniu lotnictwa polskiego znajdowały się następujące typy samolotów xxx/.

---

x/ Dane taktyczno - techniczne pokazano w tabeli zał.nr.8

xx/ Sprowadzano je z W.Brytanii.Zagadnienie afery płyt pancernych szeroko omówione zostało w pracy W.Górnickiego pt. "Trzy skandale" Wyd. Czytelnik 1956 r.

xxx/ L.Rayski "Słowa prawdy o lotnictwie polskim 1919-1939" wyd.nakładem autora Londyn 1948 r.Bibl.Nauk.CAW.

Typ i rodzaj	rok produkcji	szybk. w km/ godz.	uzbroj -kmów	nośność ład w kg	Załoga	Zasięg w km
Myśliwce						
P-11	1935	375	2	-	1	330
P-7	1931	290	2	-	1	350
Rozpoznawcze:						
PZL-23 "Karaś" /lekki bombowiec/	1935	210	3	600	3	500
Obserwacyjne:						
R IV-DM"Czapla" /lekki bombowiec/	1931	220	- 2	400	2	300
R-XIII	1931	180	1	200	2	250

Opracowany w końcu 1936 roku plan rozbudowy lotnictwa przewidywał utworzenie 5 rodzajów lotnictwa: bombowe, rozpoznawcze /liniowe/, obserwacyjne /towarzyszące/, myśliwskie i pościgowe oraz określił wytyczne co do właściwości technicznych i taktycznych tych samolotów. Miały to być:

- samolot bombowy - o szybkości ok. 300 km/godz. z udźwigiem około 1,5 ton bomb - przeznaczony do zwalczania celów na tyłach npla;
- samolot liniowy o szybkości ok. 300 km /godz. i udźwigiem ok. 600 kg bomb;
- samolot towarzyszący o szybkości ok. 250 km/godz;
- samolot myśliwski o krótkim zasięgu, a dużej zwrotności o szybkości ok. 350 km/godz.;
- samolot pościgowy - o szybkości do 450 km/godz, załoga 1 - 2 ludzi, 1 działko - przeznaczone do zwalczania lotnictwa nieprzyjaciela w głębi własnego kraju x/.

---

x/ Polskie Siły Zbrojne tom 1 cz. 1 str. 189.

Plan przewidywał zorganizowanie 78 eskadr bojowych w składzie:

- 15 eskadr myśliwskich po 10 samolotów
- 10 eskadr pościgowych po 10 samolotów Razem 700
- 21 eskadr bombowych po 6 samolotów; samolotów
- 14 eskadr liniowych po 11 samolotów; bojowych
- 18 eskadr obserwacyjnych po 7 samolotów.

Ponadto przewidywano zorganizowanie 12 plutonów samolotów łącznikowych, każdy po 3 samoloty. Równocześnie przewidziano zgromadzenie zapasu 100 - 170 % samolotów w jednostkach bojowych i szkolnych. W wykonaniu planu rozbudowy przygotowywano następujące prototypy nowych samolotów /patrz tabela/.

Typ i przeznaczenie	Zamierz. prod. seryjna xx/	szyb. km/ godz.	uzbrojenie	nośność w kg	załoga	promień działania	silnik moc
PZL-50"Jastrząb"/myśl/	1940	500	2dział 4kmy	-	1	170	1200-1400 HP
PZL-45"Sokół" /nurkowy/	1941	500-800	4kmy	-	1	370	580 HP
"Lampart"pościgowy.	1941	500	2działa	-	2	700	2x680HP
PZL-46 "Sum" /dalekiego rozpoznania/	1940	400	4kmy	600	3	1000	900 HP
PWS-3 "Mewa" /obserw./	1940	350	2kmy	-	2	350	650 HP
PZL-42 "Łoś" /bombowy/	1938	465	3kmy	2200	4	1000	2x900 HP
"Miś"/bombowy/	1940	500		2200	4	1000	2x900 HP

xx/ W praktyce produkcja seryjna poszczególnych samolotów mogła nastąpić "Jastrząb" /Kobus/ - 1942,"Sokół"- 1944,"Miś" - 1944, "Sum" - 1942, "Mewa" - 1941 r. w/g kpt. rez. mgr inż. T. Królikiewicza"Lotnictwo polskie w okresie międzywojennym" WPH nr 3/57 str. 124.

Według zamierzeń z wiosny 1939 r. pokojowa organizacja lotnictwa miała być zmieniona na organizację wojenną. Całość lotnictwa została podzielona na tzw. lotnictwo współpracy /armijne/ i samodzielne /dyspozycyjne/. Lotnictwo dyspozycyjne miało być zorganizowane w jedną brygadę bombową, dwie brygady liniowe i trzy brygady pościgowe.

Wyższym związkiem organizacyjnym lotnictwa armijnego /współpracy/ miała być brygada, której dowództwo miało stanowić dowództwo lotnictwa armii. Brygady te miały być zorganizowane na bazie istniejących dowództw lotniczych. W 1941 roku lotnictwo liniowe /rozpoznawcze/ miało być podzielone na eskadry bombowe, lekkie i rozpoznawcze, różniące się między sobą pod tym względem wyszkolenia organizacji i wyposażenia.

Ustalona została następująca kolejność rozbudowy lotnictwa:

- 1939 r. miały powstać dywizjony bombowe, średnie i ich służby;
- w 1940 r. dywizjony myśliwskie, pościgowe oraz dalsze służby;
- w 1941 r. eskadry liniowe rozpoznawcze i obserwacyjne.

Do wybuchu wojny 1939 roku plan lotnictwa nie został zrealizowany x/. Polska rozpoczęła wojnę mając ogółem 45 eskadr samolotów z tego:

- 15 eskadr myśliwskich /w tym 12 eskadr samolotów P-11 i 3 eskadry P-7 /razem 160 samolotów/;
- 4 eskadry bombowców "Łoś"/36 samolotów/;

---

x/ Przeszkodę stanowił tu brak funduszy. Przewidywane przez Sztab Główny 1,2 miliarda zł. na rozbudowę lotnictwa byłyby wystarczające, ale rzecz w tym, że istniały na papierze. W rzeczywistości bowiem dowództwo lotnictwa w latach 193?-1939 zamiast 1,2 miliarda otrzymało zaledwie 311 miliardów milionów złotych.

- 5 eskadr bombowców lekkich "Karaś"/50 samolotów/;
- 7 eskadr rozpoznawczych "Karaś" /70 samolotów/;
- 14 eskadr obserwacyjnych /w tym 9 eskadr R-XIII i 5 "Czapla" - razem 95 samolotów;
- 12 plutonów samolotów łącznikowych.

Ogólna ilość i jakość samolotów w lecie 1939 roku przedstawiała się następująco /patrz tabela/:

Rodzaj lotnictwa	Typ	Ogólna ilość	W jednostkach	W rezerwie	W szkolnictwie	W remontach
Myśliwskie	P-11 P-7	175-280 105	140 30	5 10	- 40	30 25
Rozpoznawcze /liniowe/	"Karaś A" "Karaś B"	35-205 170	- 120	- 10	25 5	10 35
Bombowe	"Łoś" "Żubr"	61 - 76 15	36 -	20 5	10	5 -
Obserwacyjne /towarzyszące/	"R-13"	150-210 60	55 40	30 10	30 -	35 10
Razem:	-	771	421	90	110[x]	150

Typy samolotów.

Typ i rodzaj samolotu	szybkość w km/godz.	uzbrojenie	nośność w kg	załoga	zasięg w km
PZL-42 "Łoś" /bombowiec/	465	3kmy	2200	4	2200
PZL-42 "Łoś"Karaś" /bombowiec/ lekki/	240	3kmy	400	3	1000
PZL-11/myśliwiec/	320	2kmy	-	1	650
R-IV-DM "Czapla"/blisk. rozp.i towarzyszące/	240	2kmy	-	2	600
R-13 /obserwacyjny/	150	1km	-	2	400
P-7 /myśliwiec/	290	2kmy	-	1	2 godz.

x/ W szkolnictwie znajdowało się ponadto około 600 samolotów starego typu.

Prototypy samolotów, nad którymi pracowano w 1939 r.

Typ i rodzaj samolotu	szybkość w km/godz.	uzbrojenie	nośność	załoga	zasięg w km
PZL-46 "Sum" /dalekiego rozpoznania/	470	4kmy	600	3	2000
PWS-3 "Mewa" /obserwacyjny/	350	2kmy	-	2	700
PZL-50 "Jastrząb" /myśliwiec/	500	2działka 4kmy	-	1	750
PZL-45 "Sokół"/myśliwiec nurkowy/	500-800	4kmy	-	1	750-800
PZL-38 "Wilk" /pościgowy/	do 800	działko 3kmy	600	2	1200
PZL "Lampart" /pościgowy/	do 800	"	600	-	1500

Równocześnie z rozbudową lotnictwa przystąpiono do rozbudowy lotnisk polowych i operacyjnych. Przewidywano zbudowanie 80 - 120 lotnisk na całym obszarze Polski. Rozbudowywanie lotnisk przystosowane było równocześnie na wypadek wojny ze Związkiem Radzieckim i z Niemcami.

Do chwili wybuchu wojny plan budowy lotnisk nie został wykonany. Na lotniskach polowych nie przygotowano zapasów startowych dla samolotów bombowych, które w związku z tym nie mogły zabierać pełnego ładunku bomb. Wpłynął na to brak odpowiednich materiałów, a w szczególności brak maszyn do prac oraz brak cementu.

W ten sposób rozwój lotnictwa polskiego pozostał daleko w tyle od lotnictwa sąsiednich państw europejskich tak pod względem liczebności jak i stanu jakościowego. Było ono nadal jednym z rodzajów wojsk o charakterze pomocniczym wchodzącym w skład wojsk lądowych. Ogółem w skład lotnictwa wchodziło około 420 samolotów bojowych i kilkaset samolotów szkolno - treningowych.

Lotnictwo myśliwskie było nieliczne /ok.170 samolotów/ posiadało przestarzały sprzęt i było słabo uzbrojone. Lotnictwo bombowe posiadało jedynie częściowo nowoczesne samoloty "Łoś", jednak ilość ich była niewystarczająca /36 szt./. Ogólny tonaż salwy bombowej polskiego lotnictwa bombowego wynosił zaledwie 154 ton.

Planowane pełne unowocześnienie lotnictwa z braku odpowiednich funduszów zostało znacznie opóźnione i mogło się rozpocząć dopiero w latach 1940 - 1942. W tym bowiem czasie miała się rozpocząć seryjna produkcja kilku udanych prototypów samolotów myśliwskich, pościgowych, nurkowych i bombowych.

W chwili wybuchu wojny lotnictwo polskie znajdowało się w początkowym stadium przezbrojenia. Z tego też powodu we wrześniu 1939 r. lotnictwo posiadało nieliczny i przestarzały nie odpowiadający wymogom nowoczesnej wojny.

Rozbudowa jednostek wojsk lądowych. W latach 1938 i 1939 w piechocie utworzono kilka batalionów fortecznych; na wschodniej granicy bataliony: "Sarny", "Małyńsk" na zachodzie bataliony : "Osowiec", "Mikołów" oraz kompanie:"Nowogród", "Niezdara", "Węgierska Górka".

Pułki piechoty otrzymały stopniowo kompanie przeciwpancerne /każda po 9 dział ppanc 37 m/m/. Pułki kawalerii otrzymały plutony ppanc /4 działa 37 m/m/. Równocześnie skład szwadronów liniowych w kawalerii zmniejszono z 4 na 3 plutony.

W 193/ r. przystąpiono do tworzenia jednostek zmotoryzowanych. Początkowo zmotoryzowano dwa pułki kawalerii /24 p.uł. i 10 psk./, a następnie utworzono zmotoryzowane oddziały specjalne potrzebne dla brygady zmotoryzowanej x/. Z kolei w 1938 r. na bazie 1 pułku strzelców pieszych utworzono 1 pułk zmotoryzowany i zmotoryzowano następny pułk kawalerii /1 psk/. W początku 1939 r. rozpoczęto organizację zmotoryzowanych oddziałów specjalnych potrzebnych dla utworzenia drugiej brygady zmotoryzowanej.

W rezultacie powyższych przedsięwzięć w latach 1937 - 1939 zorganizowano 10 zmotoryzowaną brygadę kawalerii w składzie:

- sztab, pluton regulacji ruchu, szwadron łączności;
- dywizjon rozpoznawczy w składzie: zmotoryzowanego plutonu łączności, zmotoryzowanego plutonu dział/ppanc 37 mm, /3 działka/, plutonu ckm, szwadronu czołgów rozpoznawczych TK /10/, szwadronu motocyklistów i szwadronu piechoty zmotoryzowanej;
- dywizjon przeciwpancerny w składzie: dwóch szwadronów artylerii przeciwpancernej - 18 dział ppanc 37 mm;
- 24 pułk ułanów i 10 pułk strzelców konnych każdy w składzie: zmot plutonu łączności, plutonu motocyklistów, zmot.pluton dział przeciwpancernych, dwóch dywizjonów kawalerii zmotoryzowanej

---

x/ dywizjony: rozpoznawczy, przeciwpancerny i szwadron łączności.

/każdy po dwa zmotoryzowane szwadrony strzeleckie i zmotoryzowanym szwadronie ckm/;
- kompania czołgów Vickers - 7 czołgów lekkich, siedmiotonowych;
- kompania TKS-10 czołgów rozpoznawczych /lekkich/ - 2-tonowych;
- 16 dywizjon artylerii motorowej w składzie baterii dział 75 mm i baterii haubic 100 mm /razem 8 dział/;
- zmotoryzowany batalion saperów;
- zmotoryzowana bateria artylerii plot /4 działa - 40 mm/;
- kompania transportowa.

Razem brygada zmotoryzowana liczyła około 3000 ludzi, 600 pojazdów mechanicznych w tym 20 tankietek i 7 czołgów Vickers/, 4 działa 75 mm, 4 haubice 100 mm, 27 dział przeciwpancernych 37 mm, 10 wielokalibrowych karabinów maszynowych 12 mm i około 80 ckm xx/.

W lecie 1939 roku rozpoczęto organizację następnej jednostki zmotoryzowanej /warszawskiej brygady pancerno - motorowej/.
Brygada ta posiadać miała skład organizacyjny podobny do 10 Zm BK, a jej organizowanie miało być zakończone do końca 1939 r.
Wybuch wojny zastał brygadę w stadium organizacji i w praktyce nie została ona całkowicie zakończona do chwili wzięcia przez nią udziału w walkach.

Do 1939 r. zorganizowano również jedenaście pociągów pancernych każdy uzbrojony w: 4 działa 75 m/m i 25 karabinów maszynowych. Ponadto każdy pociąg pancerny miały wspierać : 3 tankietki "TK" i 2 czołgi średnie 7-TP. Pociągi pancerne przeznaczone były do wzmacniania związków operacyjnych /armii/.

Jak więc widzimy wojska pancerne w Polsce w 1939 r. rozporządzały w zasadzie dwoma niekompletnymi

---

xx/ Wg relacji płk F.Skibińskiego byłego szefa sztabu 10 Zm. BK art. pt."Zarys dziejów 1 DPanc na Zach. Europy" WPH nr 1/56 i 1/59 r.

brygadami zmotoryzowanymi, trzema batalionami czołgów oraz kilkunastoma kompaniami czołgów lekkich i rozpoznawczych /tankietek/ typu T.K. i T.K.S./Tankietki/,"Vickers", "Renault", "Somua", 7-TP.
Był to sprzęt słabo opancerzony, przestarzały i znajdował się w Polsce w niezbyt dużych ilościach. Co prawda znajdująca się w Polsce ilość czołgów, tankietek i samochodów pancernych sięgała liczby 1.030 jednak ich stan techniczny był tak zły, że 50 - 70 procent tych wozów bojowych nie znajdowało się nadawało się do walki, gdyż nie dawały się one wyprowadzić w pole. Były one stare i nie przydatne w walce ze względu na stan techniczny.

Z wyjątkiem wspomnianych wyżej dwóch brygad zmotoryzowanych i trzech batalionów czołgów, czołgi wchodziły jedynie w skład brygad kawalerii, a pewna ilość kompanii czołgów miała być przydzielona armiom.

W dziedzinie uproszczenia i ujednolicenia jednostek artylerii w latach 1936 - 1939 dokonano następujących przedsięwzięć. Pułki artylerii polowej /dywizyjnej/ zostały ujednolicone pod względem organizacyjnym. Wszystkie pułki składały się jednolicie z 3 dywizjonów, a każdy dywizjon z dwóch baterii. Równocześnie zmniejszono ilość dywizjonów artylerii konnej /do 11/, tak że każda brygada kawalerii posiadała jeden dywizjon artylerii w składzie 3 - 4 baterii x/.

W początku 1939 roku w poszczególnych dywizjach piechoty zaczęto również formować dywizjony artylerii ciężkiej. Do chwili wybuchu wojny zorganizowano 6 dywizjonów artylerii ciężkiej dla sześciu dywizji piechoty. Zorganizowano również dwa dywizjony pomiarowe.

Na szczeblu artylerii odwodu naczelnego dowództwa zorganizowano jeden zmotoryzowany dywizjon artylerii najcięższej /210 mm/.

Artylerię przeciwlotniczą w końcu 1938 r. wyłączono ze składu całości artylerii i odtąd stanowiła ona

---

x/ W brygadach trzypułkowych - trzy baterie. W brygadach czteropułkowych - cztery baterie.

samodzielny rodzaj wojsk. Równocześnie oddziały artylerii plot rozpoczęto przezbrajać w sprzęt nowoczesny /40 mm/ i częściowo 75 mm działa plot/.

Zakładany plan rozbudowy artylerii plot przewidujący podniesienie ogólnej jej ilosci do około 2000 dział plot nie został zrealizowany. W chwili wybuchu wojny ogólna ilość artylerii przeciwlotniczej obrony wojsk i obszaru krajowego osiągnęła zaledwie cyfrę 508 dział plot różnych kalibrów. Na cyfrę tą składało się:

- 82 plutonów dział 40 mm /pp 2 działa/ wojskowych, lotniczych i fabrycznych;
- 20 baterii 75 mm starego typu /po 4 działa/ półstałych x/ oraz 7 baterii 75 mm w. 24 /po 2 działa/ półstałych;
- 3 baterie 75 mm starego wzoru /po 4 działa/ motorowe;
- 1 bateria 75 mm starego wzoru /2 działa/ przyczepkowe;
- 4 baterie 75 mm nowoczesne /po 4 działa/ motorowe;
- 7 baterii 75 mm nowoczesnych /po 4 działa/ półstałe ;
- 5 kompanii balonów zaporowych /10 balonów/;
- 3 kompanie reflektorów xx/.

W rezultacie posiadana artyleria plot nie zapewniała w żadnym wypadku obrony plot ani wojska ani też obszaru krajowego. Swiadczy o tym fakt, że na 50 związki taktyczne jakie zmobilizowano we wrzesniu 1939 roku przypadało /po odliczeniu artylerii plot obszaru krajowego/jedynie 25

---

x/ Baterie stałe lub półstałe nie były przystosowane do zmiany SO bez uprzedniego przygotowania nowych stanowisk ogniowych i wmontowania na nich tych dział.

xx/W/g Polskich Sił Zbrojnych T.I.cz.1 str. 217.

nowoczesnych baterii artylerii plot 40 mm. Z tej liczby około 15 baterii 40 mm przydzielono do tych związków, a 10 baterii zabezpieczać miało obronę przeciwlotniczą na szczeblach armii i naczelnego dowództwa.
Ta ilość artylerii przeciwlotniczej była całkowicie niewystarczająca do zorganizowania jakiejkolwiek skutecznej obrony przeciwlotniczej tak wojska jak i obszaru krajowego.

W latach 1936 - 1939 ilość dywizji piechoty czynnych pozostała nadal nie zmieniona /30 DP/ z tym jednak, że na wypadek wojny przygotowano warunki do zorganizowania dodatkowo 10 dywizji rezerwowych.

Na wypadek wojny organizacja dywizji piechoty zgodnie z planem rozbudowy sił zbrojnych miała przedstawiać się następująco: Dywizja miała liczyć ogółem 16.492 żołnierzy, w skład której miały wchodzić: 3 pułki piechoty, pułk artylerii lekkiej, dywizjon artylerii ciężkiej, zmotoryzowana bateria artylerii plot, szwadron kawalerii dywizyjnej, batalion saperów, pluton łączności, pluton radiowy, kompania telefoniczna, kompania ckm, kompania kolarzy, kompania sanitarna, pluton żandarmerii i pluton taborów.

Dywizje piechoty istniejące w okresie pokoju, na wypadek wojny miały przeciętnie posiadać około 48 dział do ognia pośredniego, około 27 dział ppanc 37 mm i około 20 moździerzy 81 mm. Ponadto dywizja miała posiadać 7000 koni oraz około 70 samochodów osobowych i ciężarowych x/.

Zorganizowane w ten sposób dywizje piechoty stawały się dużymi i mało ruchliwymi na polu walki jednostkami taktycznymi, posiadały one niezmiernie małą ilość artylerii szczególnie ciężkiej, przeciwpancernej i przeciwlotniczej /oraz w ogóle nie posiadały w swym składzie czołgów. Posiadały one zatem słabą siłę uderzeniową w natarciu oraz nie wystarczającą ilość sił i środków do organizacji skutecznej obrony.

---

x/ Szczegółowy skład ilościowy oraz uzbrojenie dywizji piechoty przedstawia zał. nr. 9

Jeszcze gorzej przedstawiała się sprawa wyposażenia dywizji rezerwowych, które rozpoczęto organizować w lecie 1939 r. Dywizje te nie posiadały w ogóle artylerii ciężkiej, karabinów przeciwpancernych i artylerii przeciwlotniczej, zaś moździerzy, dział ppanc i dział 75 mm do ognia pośredniego miały one od 30 - 50 % mniej od dywizji piechoty czynnych xx/.

W latach 1936 - 1939 zorganizowano również częściowo kawalerię. Została ona zorganizowana w jedenaście brygad samodzielnych /w tym 4 brygady - czteropułkowe i 7 brygad trzypułkowych/.

Brygady kawalerii przeciętnie liczyły od 5 - 7 tysięcy ludzi i koni, a każda z nich składała się z 3 - 4 pułków kawalerii, batalionu strzelców pieszych, dywizjonu artylerii konnej, zmotoryzowanej baterii artylerii plot, oddziału rozpoznawczego /w składzie: szwadron samochodów pancernych i szwadron czołgów rozpoznawczych T.K./. Ponadto w skład brygad kawalerii wchodził szwadron pionierów /saperów/ oraz 6 konnych kolumn taborowych xxx/.

Tak zorganizowane brygady kawalerii, mimo znacznej ruchliwości, posiadały niedużą siłę ognia : równała się ona zaledwie sile ognia pułku piechoty. Były więc one dużymi lecz słabo uzbrojonymi jednostkami taktycznymi, tworzyły sobą masę ludzi, koni i wozów, o nikłej sile przebojowej /uderzenia/ i słabej zdolności obrony terenu.

Brygady kawalerii były w zasadzie jedynymi - poza dwoma brygadami zmotoryzowanymi - wojskami szybkimi w armii polskiej.

---

xx/ Patrz załącznik nr. 9.

xxx/ Szczegółowy skład ilościowy oraz uzbrojenie BK pokazano w zał. nr. 10.

Na krótko przed wojną - latem 1939 r. - dowódcom okręgów korpusów przywrócono prawa przełożonych w stosunku do dowódców dywizji piechoty i brygad kawalerii. Odtąd podlegali oni dowódcom okręgów korpusów pod każdym względem, a więc i w sprawach wyszkolenia. Był to pierwszy krok na drodze odbudowy dowództw wyższych związków taktycznych, co mogło mieć poważne znaczenie w centralizacji dowodzenia z zachowaniem stopniowości. Przedsięwzięcie to jednak nie zostało wprowadzone całkowicie w życie i w chwili wybuchu wojny dywizje piechoty i brygady kawalerii podlegały nadal bezpośrednio Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych i Ministerstwu Spraw Wojskowych, a w czasie wojny miały podlegać bezpośrednio dowódcom armii.

Równocześnie z pewną reorganizacją dywizji piechoty, brygad kawalerii i innych rodzajów wojsk przystąpiono do rozbudowy Korpusu Ochrony Pogranicza. KOP na wypadek wojny miał w swej podstawowej masie być włączony do poszczególnych związków taktycznych i operacyjnych. W tym celu oddziały KOP zostały wyposażone w artylerię organiczną zaś z niektórych dowództw poszczególnych jednostek KOP rozpoczęto organizować dowództwa związków taktycznych i operacyjnych x/.

Poza rozbudową wojska regularnego w latach 1936 - 1939 w Polsce powstała organizacja zwana Obroną Narodową. Była to jedna z form przysposobienia wojskowego. Z czasem organizację tę zamierzano wykorzystać bezpośrednio dla celów wojennych. W związku z tym Obronie Narodowej w czasie pokoju nadano charakter wojska pomocniczego o charakterze ściśle terytorialnie zorganizowanej milicji.

---

x/ Utworzono między innymi dowództwa: 36 DP, sztab - 38 DP, dowództwa 1,2,3 brygady górskiej oraz dowództwo G.O. gen. Kruszewskiego i G.O. gen. Łukowskiego.

Kadrę dla kompanii i batalionów ON utworzono częściowo z oficerów i podoficerów odkomenderowanych z wojska stałego, a częściowo z oficerów i podoficerów powołanych z rezerwy.

Kompanie i bataliony ON zorganizowane na zasadzie terytorialnej zbiegały się od czasu do czasu na ćwiczenia, a w razie potrzeby mogły być szybko postawione w stan gotowości bojowej przez tzw. "skrzyknięcie".

W chwili wybuchu wojny polsko - niemieckiej, w Polsce było 68 batalionów ON, które częściowo miały wejść w skład dywizji, a częściowo n były samodzielne. Niektóre bataliony ON, zwłaszcza na Zachodzie Polski, niewiele różniły się pod względem wartości bojowej od liniowych batalionów piechoty /np. baony ON na Śląsku tworzące 55 dywizję rezerwową/.
W większości jednak bataliony te były uzbrojone słabo i choćby z tego powodu nie mogły przedstawiać sobą większej wartości x/.

"Krakusy" - Drugą formą przysposobienia wojskowego, która miała być wykorzystana bezpośrednio do celów wojennych, była organizacja nosząca nazwę "Krakusy". Była to również organizacja ściśle terytorialna. W skład jej wchodzili rezerwiści kawalerii odbywający od czasu do czasu ćwiczenia na własnych koniach.
Według planów mobilizacyjnych oddziały "Krakusów" miały na wypadek wojny tworzyć kawalerię dywizyjną dla większości czynnych dywizji piechoty xx/.

4. Przemysł wojenny i Centralny Okręg Przemysłowy.

Polski przemysł zbrojeniowy w okresie międzywojennym był zacofany, tak jak zacofany był również przemysł i ekonomika całego państwa.

---

x/ 1. "Wytyczne wyszkolenia ON na 1939 r." CAW akta G.I.S.Z. teczka 430.
2. Polskie Siły Zbrojne Tom I cz. 1 str. 195.

xx/ Istniejące w okresie pokoju 30 dywizji piechoty na wypadek wojny miały otrzymać nie istniejącą w okresie pokoju kawalerię dywizyjną częściowo z pułków kawalerii, częściowo z lwowskiej policji konnej, a częściowo z oddziałów "Krakusów" - Polskie Siły Zbrojne Tom I str.155.

Zacofany przemysł zbrojeniowy nie był w stanie pokryć zapotrzebowania sił zbrojnych na odpowiednio nowoczesny sprzęt i uzbrojenie. Ponadto około 75 % przemysłu zbrojeniowego znajdowało się w rękach kapitału zagranicznego, który zainteresowany był jedynie w osiągnięciu jak największych zysków i było mu obojętnym nowoczesne uzbrojenie armii oraz kto otrzyma wyprodukowaną broń: armia polska czy państwa zagraniczne. To założenie przemysłowców było jedną z głównych przyczyn sprzedawania dużych, stosunkowo ilości broni za granicę.

Aby zrealizować operacyjny opracowany w 1936 roku plan rozbudowy sił zbrojnych należało również przystąpić do rozbudowy przemysłu wojennego. Przy czym zaczęto również wykupywać niektóre zbrojeniowe zakłady przemysłowe przez państwo. Przy wyborze rejonu na budowę nowych zakładów przemysłowych decydował czynnik bezpieczeństwa. Z tego też powodu wybrany został obszar położony w zasadzie w widłach rzek Wisły i Wieprza, a oparty o Karpaty. Tu powstał tzw. Centralny Okręg Przemysłowy, który terytorium swym obejmował 27 powiatów.

Ogólnie na terenie COP powstały cztery skupiska /rejony/ tj okręgu przemysłowego: warszawski, radomsko - kielecki, południowo - lubelski i krakowsko - lwowski xxx/.

Poprzez rozbudowę nowego COP zamierzano zwiększyć bezpieczeństwo ważnych zakładów zbrojeniowych. Umieszczając je w środku kraju. Przewidywano również znaczne zwiększenie możliwości produkcyjnych dla potrzeb wojska. Przedstawia to poniższa tabela:

---

xxx/ Patrz szkic Przemysł wojenny i C.O.P. zał. nr. 18.

L. p.	Wyszczególnienie produkcji	Miesięczna zdolność produkc. w 1936 r.	Przewidywana miesięczna zdolność produkcyjna po rozbudowie COP
1.	kb lub kbk "Mauser"	12 tys.szt.	15 tys.szt.
2.	rkm "Browing"	500 "	1 " "
3.	ckm "Browning"	250 "	500 "
4.	km lotniczy	100 "	250 "
5.	kb przeciwpancerny	150 "	150 "
6.	NKM 20 mm	150 "	150 "
7.	armaty 37 mm ppanc "Bofors"	75 "	100 "
8.	działa 40 mm plot "Bofors"	35 "	80 "
9.	działa 75 mm plot	6 szt.	30 "
10.	działa 105 lub 155 mm	4 "	12 "
11.	amunicja do kb i km	45 mil.szt.	103 mil.szt.
12.	amunicja 20 mm	-	500 tys."
13.	amunicja 37 mm ppanc	35 tys.szt.	400 tys.szt.
14.	amunicja 40 mm plot	80 " "	250 tys."
15.	amunicja 75 mm "	30 " "	50 " "
16.	amunicja 75 mm	95 " "	250 " "
17.	amunicja 100 i 105 mm	30 " "	130 " "
18.	amunicja 105 mm	20 " "	50 " "
19.	amunicja 81 mm do moździerzy	5 " "	85 " "
20.	materiały wybuchowe	brak danych	750 ton
21.	proch	"	600 "
22.	przemysł lotniczy	"	118 samolotów.

Po całkowitym uruchomieniu planowanych zakładów co było przewidywane na koniec 1941 roku produkcja ich miała w większości pokryć potrzeby własne wojska. Jedynie w dziale lotniczym produkcja ta była niewystarczająca i dlatego dalego odbiegała od cyfr nakładanych w planie. Z tego powodu czyniono zabiegi o uzyskanie licencji od Anglii i USA na produkcję niezbędnej ilości silników do samolotów.

Nie mniej ważnym zagadnieniem od rozbudowy przemysłu zbrojeniowego była sprawa motoryzacji armii. Zapotrzebowanie wojsk w dziedzinie motoryzacji wynikające z ich zamierzonej i prowadzonej rozbudowy było olbrzymie.

Ogólnie obliczano iż minimalnie dla wojsk potrzebne jest ok. 12 tys. samochodów. Część z tego /ok. 2 tys./ można było zakupić z budżetu wojska, ale reszta musiała być dostarczona w wypadku mobilizacji z poboru.
Aby uzyskać 10 tysięcy samochodów ciężarowych z poboru musiało ich być w kraju co najmniej 40 tysięcy. Do tego jednak było daleko. W 1937 r. w Polsce było ogółem zaledwie 6 tysięcy samochodów ciężarowych. W tych warunkach wojsko mogło otrzymać z poboru najwyżej 1500 samochodów ciężarowych.

W związku z tym specjalna komisja motoryzacyjna wspólnie ze Sztabem Głównym i Ministerstwem Komunikacji opracowała plan zmierzający do częściowego rozwiązania powyższego zagadnienia.

W celu zainteresowania społeczeństwa w popycie na samochody wprowadzono duże ulgi i ułatwienia zakupu samochodów w kraju, a przede wszystkim za granicą. Przy czym dla importujących samochody z zagranicy obniżano, a w wielu wypadkach zniesiono cło. Myśl ta była zdrowa i słuszna, z jednym tylko ale - cło na import z zagranicy obniżono jedynie na samochody osobowe. Fakt ten z góry przesądzał o zrealizowaniu zamierzonego sposobu motoryzacji na jego niekorzyść.

W ten sposób do września 1939 r. plan motoryzacji kraju i armii nie został zrealizowany.

W chwili wybuchu wojny armia polska miała /po przeprowadzeniu mobilizacji/ zaledwie 6 tysięcy samochodów, a dywizje piechoty posiadały ogółem po około 70 samochodów wszystkich rodzajów, w tym 30 - 50 % osobowych. Tak więc gdy nowoczesne armie rozwiniętych krajów Europy stawały się armiami motorów, armia polska pozostawała archaiczną armią koni i wozów.

Warto również podkreślić chaos jaki panował w najwyższych władzach wojskowych. Brak ścisłego rozgraniczenia kompetencji i współdziałania różnych departamentów Ministerstwa Spraw Wojskowych i dowództw /szefostw/ rodzajów wojsk powodowały różne sprzeczne wymagania.

Każdy z zamawiających miał swoje wymagania. Ten sam rodzaj uzbrojenia dla piechoty musiał mieć inne właściwości dla kawalerii. Departament uzbrojenia dbał o produkcję materiałów wybuchowych tylko dla potrzeb własnych.

Dowództwo saperów i Inspektorat fortyfikacji nie zajmowały się w zasadzie sprawami zamówień na materiały wybuchowe i fortyfikacyjne. Tymczasem w lecie 1939 roku po przystąpieniu do prac fortyfikacyjnych okazało się, że przemysł nie miał zamówień i nie wyprodukował odpowiednich materiałów. Z tego też powodu m.in. zaplanowane prace fortyfikacyjne na zachodniej granicy kraju do września 1939 r. zostały wykonane zaledwie w 22 %.

Podobnie przedstawiała się sprawa rozbudowy lotnictwa. W dowództwie lotnictwa toczyły się wieloletnie spory, jakie lotnictwo rozbudowywać? - myśliwskie czy bombowe? W rezultacie tego zbyt późno bo dopiero na przełomie lat 1938 - 1939 rozpoczęto prace nad prototypami nowoczesnych samolotów a ich seryjna produkcja do chwili wybuchu wojny /za wyj. samolotów "Łoś"/ nie została rozpoczęta.

W rezultacie i tak skromny przemysł zbrojeniowy nie wykorzystał całej swojej mocy produkcyjnej. Np. fabryka samolotów w Warszawie x/ w 1939 r. pracowała na niepełną zmianę i redukowała robotników. Równocześnie kredyt budżetu na produkcję lotniczą za lata 1936-1939 zrealizowano tylko w 50 %. Dział przeciwpancerny 37 mm można było produkować 75 szt. miesięcznie, a produkowano ich zaledwie 50. Amunicji do dział zamiast 50 tys. sztuk planowanych, produkowano tylko 30 tys. szt.

---

x/ Państwowe Zakłady Lotnicze na Okęciu.

Do dnia 1.9.1939 r. plan produkcji przemysłu zbrojeniowego nie został wykonany w żadnym dziale xx/. Natomiast stan produkcji amunicji był wprost katastrofalny xxx/.

Ponadto do rozpatrywanych powyżej problemów należy dodać fakt, że w latach 1936 - 1939 mimo poważnego zapotrzebowania na rożnego rodzaju broń w kraju, rząd polski, a szczególnie dowództwo armii polskiej zezwoliło na wywóz poważnej ilości, często nowoczesnej broni i jej sprzedaż za granicą. Za granicę eksportowano produkowane w Polsce samoloty /m.in. "Łosie"/ działa przeciwlotnicze 40 mm, działa przeciwpancerne 37 mm, amunicję wszystkich rodzajów uzbrojenia itp. xxxx/.

W latach 1935 - 1939 Polska sprzedała za granicę broni na sumę 86.856.632 złotych. Dla porównania możemy nadmienić, że USA w latach 1930 - 1939 uzyskały za eksportowaną przez siebie broń sumę równającą się 320 milionom złotych. A zatem Polska była jednym z głównych eksporterów broni i zajmowała po USA W. Brytanii, Francji i Niemczech 5 miejsce w świecie w eksporcie broni.

Zasadniczą przyczyną tego stanu rzeczy było to, że przemysł polski opanowany był przez zagraniczne trusty, kartele i syndykaty. Jednym z takich syndykatów zrzeszających kapitał szwajcarski, szwedzki, angielski i amerykański była firma "SEPEWE" firmie tej podlegało szereg fabryk broni i sprzętu wojskowego i była ona głównym eksporterem i handlarzem broni, dbając bezwzględnie o własne dochody a nie o obronność kraju xxxxx/

---

xx/ Za wyjątkiem pistoletów "Vis" i kb ppanc.

xxx/ Np. amunicji do kb, ktk i kmów produkowano tylko 8% w stosunku do planu rozbudowy sił zbrojnych i możliwości.

xxxx/ Patrz załącznik nr 7.

xxxxx/ SEPEWE - syndykat eksportu przemysłu wojennego powstał 5.11.1926 r. za zgodą i wiedzą ówczesnego Ministerstwa Spraw Wojskowych. Początkowo eksportuje on sprzęt demobilowy - zużyty, a od 1929 roku sprzęt nowy. Od 1935 r. SEPEWE połączyło się z inną firmą niemiecką "Benni" i "Spiro" zrzeszającą kapitalistów 15 krajów.

Było tak również i dlatego, że wielu wysokich oficerów wojska polskiego faktycznie odpowiedzialnych za uzbrojenie armi było finansowo zainteresowanych w jak największym wywozie broni za granicę. Byli oni pośrednikami w sprzedaży broni /np. atache wojskowy w Tokio/ w 1931 r. pośredniczył w sprzedaży broni Czang - Kai - Szekowi, a także atache wojskowy w Belgradzie - pośredniczył w sprzedaży broni Jugosławii, inni pośredniczą w sprzedaży broni Łotwie, Rumunii, Afganistanowi, Chile itd/, za co otrzymywali prowizje lub też z ramienia Ministerstwa Spraw Wojskowych wchodzili w skład rad nadzorczych poszczególnych zakładów zbrojeniowych i byli przez nie opłacani x/.

Bardzo istotnym jest fakt, że broń eksportowaną z Polski sprzedawano po bardzo niskich cenach. Srednie ceny broni sprzedawanej za granicą przez Polskę były o połowę niższe od cen światowych. Dla porównania służyć może poniższa tabela:

Wyszczególnienie	Sprzedano cena za sztukę	Cena światowa	Uwagi
karabiny	11-17 dolarów	21 dolarów	Równocześnie kupiono w Anglii kmy lotnicze w cenie 2344 zł za szt. sprzedając produkowane w kraju po 1.501zł.
rkmy	255 złotych	110 złotych	
ckmy	701,50 złotych	1500 złotych	
kmy lotnicze	1.501 zł.	2344 złotych	

x/ W. Górnicki "Trzy skandale" str. 189 wyd. Czytelnik 1956 r.

Sprzedaż broni za granicę tłumaczono jako konieczność. Konieczność ta - w/g ówczesnych twierdzeń - wypływała rzekomo z następujących przyczyn:
po pierwsze - mówiono - Polska nie posiada dostatecznej ilości surowców strategicznych /miedź, nikiel, kauczuk/, które można zakupić jedynie za dewizy, te zaś jedynie można uzyskać ze sprzedaży broni; po drugie - twierdzono - Polska nie posiada odpowiedniej ilości artylerii ciężkiej, czołgów i ciężkich moździerzy, które również można nabyć za dewizy uzyskane z tego samego źródła. W rzeczywistości budżet przeznaczony na wojsko w dużej mierze pochłaniany był na potrzeby związane z utrzymaniem kawalerii, rozbudową marynarki wojennej, a w tym i pińskiej flotylli wojennej. Stąd też brak było pieniędzy na zakup broni za dewizy, bo tych w rzeczywistości było brak ale przede wszystkim na zakup broni produkowanej w kraju przez kapitał prywatny. Ponadto głoszono oficjalnie, że sprzedaje się tzw. nadwyżki broni. W rzeczywistości, jak już podkreślono wyżej, armia polska była słabo uzbrojona i nie można tu mówić o żadnych nadwyżkach broni szczególnie tych jej rodzajów, które eksportowano za granicę.

W jednych z poprzedniej części niniejszego opracowania podkreślaliśmy, że rząd Polski niejednokrotnie zaciągał poważne pożyczki tak finansowe, jak i materiałowe za granicą. W ramach tych pożyczek np. Francja dostarczała nam czołgów oraz dział 105 i 155 mm. Sprzęt ten za wyjątkiem kilkudziesięciu czołgów typu R-35 i R-37 był sprzętem starego typu i nie odpowiadał już wymogom nowoczesnej wojny.

Tymczasem zaciągnięte pożyczki trzeba było spłacać. Trzeba było spłacać również wysokie procenty. W ten sposób wydawano olbrzymie sumy pieniędzy, często na starą, a nawet bezużyteczną broń, co stanowiło olbrzymi ciężar dla słabo rozwiniętego pod względem ekonomicznym kraju. Przy tym ciężar ten spadł na barki polskiego podatnika na robotnika i chłopa.

W rezultacie powyższych czynników organizacja i uzbrojenie wojska w latach 1936 - 1939 nie wiele się zmieniły.
Podobnie też i gromadzenie zapasów broni, amunicji i innych materiałów dalekie było od norm nakreślonych w planie rozbudowy armii. W chwili wybuchu wojny /1.9.1939r/ ilość zapasów w składach armijnych i centralnych przedstawiała się następująco:

Wyszczególnienie	Ilość szt.	Wyszczególnienie	Ilość szt.
karabinów wz.98	75000	mat.wybuch.	346
karabinów wz. 29/35	26000	materiały sanitarne	na 30 dni
karabinów niemieckich	17000	ruadery	brak
karabinów francuskich x/	80000	paliwo lotnicze	na 7 dni
pistoletów "vis" wz.35	5000	paliwo samolotowe	na 20 dni
ckm	15000	wyżywienia	na 15 dni
lkm	2600	moździerzy 220mm wz.32	3
rkm	3000	haubice 100 mm wz.14/19	180
drut kolczasty /ton/	10000	dział 155 mm wz.17	45
min ppanc	80000	dział 75 mm wz.1902/26	150

Ogólne zapasy broni i materiału wojennego w poszczególnych związkach i składach były bardzo nikłe i nie wystarczały one nawet na okres miesięcznego zużycia wojennego. Dlatego też przewidywane dzienne normy zużycia amunicji musiały odpowiadać posiadanym możliwościom i były bardzo niskie. Normy te przedstawiały się następująco: xx/.

---

x/ Brak było dla nich w ogóle amunicji.
xx/ Polskie Siły Zbrojne Tom I cz.1 str. 222-228.

wyszczególnienie	kb	rkm	lkm	ckm	działa-kaliber w mm					
					75	100	105	155	37	40plot
zużycie dzienne w sztukach	8	100	200	460	14	11	11	9	10	60

Analizując więc plan "rozbudowy" sił zbrojnych realizowany w latach 1936 - 1939 stwierdzić musimy, że w ostatecznym wypadku nie był on w pełnym znaczeniu tego słowa planem rozbudowy i unowocześnienia wojska, ale faktycznie był on akcją częściowego usunięcia jego dotychczasowego zacofania tak pod względem struktury organizacyjnej jak i uzbrojenia i przyniósł on nienadzwyczajne wyniki. Wyniki te można będzie właściwie ocenić jeżeli porównamy wydatki na uzbrojenie w armii niemieckiej, która w najbliższej przyszłości miała być przeciwnikiem poskich sił zbrojnych.

Ogólnie w latach 1934 - 1939 na wydatki wojskowe w Polsce wydano sumę 6.7 miliardów złotych. Z tego rocznie na uzbrojenie przypadało 1,2 mld złotych. Była to suma bardzo wysoka i jak już podkreślano, wynosiła ponad 40 % budżetu ogólnych wydatków państwowych.

W tym samym czasie Niemcy w/g oświadczenia Hitlera wydały na cele wojskowe sumę równającą się 200 miliardom złotych tj. 30 razy więcej.

Mimo więc wielkiego wysiłku finansowego kraju, mimo olbrzymiej ofiarności ludzi pracy w dobrowolnych datkach na cele obronne kraju, dysproporcja funduszów przeznaczonych na zbrojenie była olbrzymia i miała ona znaleźć wyraz w zestawieniu uzbrojenia dwóch przeciwstawnych sobie armii we wrześniu 1939 r.

5. Plan mobilizacji sił zbrojnych na wypadek wojny opracowany w 1938 r.

W korzystniejszej nieco sytuacji, w porównaniu do stanu organizacyjnego, uzbrojenia i stanu przygotowań zapasów wojennych znajdowały się polskie siły zbrojne pod

względem przygotowań mobilizacyjnych. Równocześnie bowiem z trwaniem prac w latach 1936 - 1939 nad udoskonaleniem struktury organizacyjnej i wyposażenia wojska Sztab Główny i Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych prowadziły studia nad przygotowaniem planów wojny, a w szczególności prowadziły prace nad opracowaniem planu mobilizacji sił zbrojnych na wypadek wojny x/.

Prace nad opracowaniem planu mobilizacyjnego rozpoczęto w jesieni 1935 roku. Plan ten częściowo został wprowadzony w życie w lipcu 1937 roku, a całkowicie w maju 1938 r. xx/.

Plan mobilizacyjny został opracowany w ten sposób aby mógł być zastosowany tak na wypadek wojny ze Związkiem Radzieckim jak i z Niemcami. Kiedy jednak w początku 1939 r. Polsce zaczęła zagrażać bezpośrednio agresja niemiecka, plan ten otrzymał nowy kryptonim i był uzupełniony przede wszystkim pod kątem odparcia agresji niemieckiej.

Według założeń Sztabu Głównego plan mobilizacyjny zawierał w sobie następujące cechy mobilizacji:

- szybkość /osiągnięcie przez jednostki szybkiej gotowości mobilizacyjnej/;
- tajność /mobilizowanie szybkie wojsk bez oficjalnego ogłoszenia mobilizacji/;
- giętkość /przystosowany do wojny z Niemcami i przeciwko ZSRR/;
- możliwie jak największe rozciągnięcie w czasie /w granicach ustalonych/ terminów gotowości mobilizacyjnych, z uwagi na możliwe przeciwdziałanie lotnictwa przeciwnika, jak i z powodu trudności w szybkim opanowaniu zbyt wielkich mas ludzkich objętych mobilizacją xxx/.

---

x/ Zagadnieniem polskich planów wojennych zostanie omówione w ogólnych zarysach w zagadnieniu "Podstawowe koncepcje przygotowania i prowadzenia wojny".

xx/ Plan ten otrzymał nazwę planu "W" a w maju 1939 r. został on znacznie uzupełniony otrzymując nazwę "W-2".

xxx/ Polskie Siły Zbrojne Tom I cz. 1 str. 290.

Plan mobilizacyjny oparty był na następujących zasadach:

- ilość jednostek mobilizowanych w mobilizacji powszechnej miała być zredukowana do minimum na korzyść mobilizacji alarmowej przeprowadzonej w sposób ukryty;
- cała mobilizacja alarmowa oparta została na zasadzie terytorialnej w obrębie poszczególnych Okręgów Korpusów. Chodziło o to, aby powołani rezerwiści mogli stawić się w swych jednostkach, w jak najkrótszym czasie;
- celem uniknięcia rozgłosu mobilizacja alarmowa miała być przeprowadzona drogą powoływania rezerwistów przy pomocy wezwań indywidualnych - kartkowych. To samo dotyczyło poboru koni, wozów i pojazdów mechanicznych;
- zapewniono możliwość mobilizowania pewnych grup jednostek i oddziałów oddzielnie i w dowolnej kolejności w zależności od kierunku, stopnia zagrożenia oraz od oddalenia poszczególnych jednostek od granicy.

Ze względu na fakt, że mobilizacja alarmowa oparta była na zasadzie terytorialnej, a służba wojskowa w okresie pokoju oparta była na zasadzie eksterytorialnej, duża część rezerwistów otrzymywała przydziały wojenne nie od swoich pułków, ale do jednostek zupełnie sobie nieznanych. Ta okoliczność musiała się odbić ujemnie na wewnętrznej zwartości mobilizowanych oddziałów. Brak ten częściowo usunięto przez powoływanie rezerwistów na ćwiczenia, do tych formacji, do których mieli oni przydział mobilizacyjny.

W planie mobilizacyjnym w różnych formach mobilizacji przewidywano zmobilizowanie następującej ilości związków taktycznych:

Rodzaj mobilizacji	DP	DPrez.	BK	B.Zmot.	Razem
częściowo w alarmie	2	2	2	-	6
całość w alarmie	26	2	11	1	40
całość w mobilizacji powszechnej	30	9	11	2	52

Mobilizacja powszechna miała być ogłoszona publicznie. Aby uniknąć zmasowanego napływu rezerwistów, w pierwszych dniach w przypadku mobilizacji powszechnej, podzielono ją na dwa rzuty. Jednostki mobilizujące się w pierwszym rzucie miały termin gotowości w granicach 6 dni. Transporty koncentracyjne tych jednostek miały rozpocząć się w 3 - 4 dniu mobilizacji. Mobilizacja drugiego rzutu miała rozpocząć się w 7 dniu. Jednostki tego rzutu miały osiągnąć gotowość bojową w 10 - 12 dniu mobilizacji, a ich służby nieco później x/.

W mobilizacji powszechnej miała być również zmobilizowana większa część oddziałów marszowych i ośrodków zapasowych.

Formacje /oddziały/ marszowe przeznaczone były do uzupełnienia strat wojennych formacji /oddziałów/ liniowych. Na każdy pułk liniowy przypadał jeden batalion marszowy /bez broni ciężkiej/. Na każdy pułk kawalerii - jeden szwadron /na koniach/, zaś na każdy pułk artylerii mobilizowano jeden pluton marszowy /bez dział i koni/. Poza tem miały powstać i inne oddziały marszowe /saperów, łączności/.

Ośrodki zapasowe miały szkolić uzupełnienia dla jednostek liniowych i stopniowo wysyłać im w miarę potrzeb nowe bataliony /kompanie/ marszowe. W pierwszej fazie swego istnienia ośrodki zapasowe miały wchłonąć pozostałe w formacjach liniowych i marszowych nadwyżki rezerwistów. Ośrodki zapasowe miały w zasadzie pozostać w miejscach pokojowego rozmieszczenia swych jednostek. Zaś ośrodki zapasowe jednostek z rejonów nadgranicznych zagrożonych działa-

---

x/ Plan mobilizacji sił zbrojnych - wyjątki - CAW akta GISZ.

niami wojennymi miały wyznaczone rejony w głębi kraju.

Ogółem w/g planu mobilizacji liczebność zmobilizowanych sił zbrojnych miała przedstawiać się następująco:

- w jednostkach liniowych	około	1.050.000 żołnierzy
w formacjach marszowych	"	150.000 "
- w ośrodkach zapasowych i formacjach porządkowych w głębi kraju	"	300.00 "
Razem ponad:		1.500.000 żołnierzy

Ogólne pełne możliwości mobilizacyjne kraju były większe i przewidywano je na liczbę 3.000.000 ludzi tj. około 8 % ogółu ludności Polski.

Jak z tego wynika, możliwości mobilizacyjne kraju pod względem zasobów ludzkich były stosunkowo duże. Jednakowoż przewyższały one znacznie zdolności produkcyjne przemysłu zbrojeniowego oraz zasoby mobilizacyjne uzbrojenia i sprzętu wojennego.

Z tego też powodu taka ilość zmobilizowanych sił zbrojnych nie mogła być w żadnym wypadku brana pod uwagę, bowiem nie było dla nich wystarczającej ilości uzbrojenia. Dlatego też przewidywano, że w wypadku wojny zostanie powołane pod broń około 1,7 mil. ludzi.

Ogólnie stwierdzić możemy, że plan mobilizacyjny "W", a następnie "W-2" opracowane zostały na ogół w sposób realny i odpowiadający przede wszystkim zapasom mobilizacyjnym uzbrojenia i sprzętu. Był on zatem możliwy do zrealizowania.

x x

x

Oceniając ogólnie strukturę organizacyjną i wyposażenie polskich sił zbrojnych z początku 1939 r. stwierdzić musimy, że siły zbrojne, w szczególności wojska lądowe i lotnictwo posiadały przestarzały i nieliczny sprzęt /artylerię, czołgi i samoloty/.
Wojska lądowe cechowały: zbyt mała ruchliwość, słaba siła przebojowa /uderzeniowa/ i niewystarczające możliwości obronne.

Związki taktyczne piechoty /DP/ i kawalerii /BK/ posiadały niewystarczającą ilość artylerii w ogóle, a artylerii przeciwlotniczej i przeciwpancernej w szczególności. Posiadały one również słabe wsparcie i osłonę lotnictwa.

W armii polskiej brak było dostatecznej ilości szybkich związków zmotoryzowanych i pancernych. Ten stan rzeczy pogłębiał słabość manewrową wojsk.

Dywizje piechoty przesuwane pieszo posiadały małą zdolność /szybkość/ pokonywania przestrzeni. Dowódcy dywizji piechoty i brygad kawalerii nie rozporządzali odpowiednią ilością artylerii o większych kalibrach i artylerii przeciwpancernej. Dla armii w zasadzie nie przewidywano artylerii dyspozycyjnej, którą można byłoby przydzielać do wsparcia działań związków taktycznych w czasie walki.

Podobnie przedstawiała się sprawa lotnictwa. Lotnictwo polskie było nieliczne i przestarzałe. Ustępowało ono tak pod względem ilości jak i stanu technicznego lotnictwu państw sąsiednich. W szczególności ustępowało ono silnemu i nowoczesnemu lotnictwu niemieckiemu.

Przeciwnie z uwagi na stałe przygotowania do wojny przeciwko ZSRR następny z kolei rodzaj sił zbrojnych - marynarka rozbudowana była jako pełnomorska flota wojenna i dość silna jak na polskie warunki i potrzeby. Tymczasem mimo znacznego wysiłku finansowego włożonego w jej rozbudowę w wojnie z Niemcami, skazana była ona z góry na bezczynność, odcięcie od lądu i bezcelowe zniszczenie. To samo odnosi się także do pińskiej flotylli wojennej na rz. Prypeć.

W sumie armia polska - piąta co do liczebności armii w Europie - pod względem struktury organizacyjnej i technicznego wyposażenia nie odpowiadała wymogom nowoczesnej wojny.

Swiadczy o tym chociażby ilościowy stosunek piechoty do kawalerii w okresie pokojowym. W 1939 r. na ogólną ilość 90 pułków piechoty przypadało około 40 pułków kawalerii x/.
Tak więc stosunek ten przedstawiał się jak: 1 : 2 i niespotykany był w tym czasie w żadnej armii w Europie.

Tak zorganizowana i wyposażona armia nie nadawała się do walki z przeciwnikiem wyposażonym w dużą ilość wojsk pancernych i lotnictwa. A takim przecież przeciwnikiem była armia niemiecka, z którą jak wiadomo we wrześniu 1939 roku miały walczyć polskie siły zbrojne.

II. Sztuka wojenna w Polsce w latach 1921 - 1939.

1. Podstawowe koncepcje przygotowania i prowadzenia wojny w latach 1921 - 1939.

Doktryna wojenna jest to ustalony i przyjęty przez dane państwo /koalicja państw/, a w szczególności przez armię tego państwa /armie koalicji/ zespół oficjalnych poglądów na sposoby prowadzenia wojny. Doktryna wojenna jest związana i kształtuje się zawsze pod wpływem położenia geopolitycznego kraju, stanu rozwoju jego ekonomiki, postępu technicznego oraz doświadczeń z minionych wojen. Na doktrynę wojenną składają się między innymi trzy najważniejsze elementy: strategia, sztuka operacyjna i taktyka. Stanowią one część składową sztuki wojennej.

Pozycyjny charakter pierwszej wojny światowej i metody walki w niej stosowane - szczególnie na froncie zachodnim - miały poważny wpływ na powojenne doktryny wojenne we wszystkich państwach europejskich, tak zwycięskich jak i zwyciężonych.

---

x/ Gen.K.Rudnicki "Na polskim szlaku" Wyd. Gryf.Publikations L.T.D. Londyn 1952 r.

Natomiast na kształtowanie się polskiej doktryny wojennej w okresie międzywojennym wpływały przede wszystkim doświadczenia "zwycięskiej wojny polsko - radzieckiej w 1920 r.

Wojna 1920 r. wykazała że poważną rolę w działaniach wojennych odegrał manewr /np. operacja kijowska wojsk radzieckich, czy bitwa warszawska - manewr sił polskich z nad Wieprza/. Wojna ta wykazała również nietrwałość szerokich frontów obsadzonych niedostatecznymi siłami. A więc wykazała ona niecelowość wyznaczenia związkom taktycznym zadań operacyjnych /np. dla DP pasów działań o szerokości 20 - 100 km x/.

Wojna 1920 r. wykazała również dużą skuteczność działań związków szybkich, które użyte w poszczególnych operacjach nadawały im szeroki rozmach i manewrowość.

Jak wiadomo, związki szybkie w tym czasie stanowiła kawaleria zorganizowana w armie /np. 1 Armia konna Budiennego/ korpusy i dywizje /np. dywizja a potem korpus kawalerii płk J. Rómmla/.

Właściwa, wówczas tym związkom szybkość uderzenia, łatwość zmiany kierunku działania, możliwość wychodzenia na skrzydła i tyły przeciwnika przynosiły im w działaniach duże sukcesy.

Te dwa najbardziej istotne doświadczenia, a mianowicie nieskuteczność nadmiernie rozciągniętej obrony stałej oraz skuteczność manewru wykonywanego przy pomocy związków szybkich mogły skierować polską myśl wojskową we właściwym kierunku.
Kierunkiem tym mogła być jedynie właściwa ocena możliwości i skuteczności działań dużych związków szybkich, ale już nie kawaleryjskich.

---

x/ 1. 16 DP i dywizja górska z tzw. "Grupy Polskiej" wojsk polskich w dniach 26-27.7.1920 r. w walkach odwrotnych działały każda w pasie 20 - 40 km.

2. zaś 12 DP w obronie stałej walczyła w pasie 20 - 30 km, a w obronie ruchowej w pasie 80 - 100 km. Piłsudski "Pisma zbiorowe" T.7 W-wa 1937 r. Inst. Józefa Piłsudskiego.

W warunkach znacznego powojennego wzrostu techniki wojennej, a w szczególności w warunkach burzliwego rozwoju technicznego lotnictwa i wojsk pancernych takimi związkami szybkimi mogły być tylko jednostki pancerne i zmotoryzowane.

W wojnie 1920 r. zasadniczą rolę odegrał Piłsudski i jego najbliżsi współpracownicy. W ich to rękach znalazło się kierownictwo polskiej armii przedwrześniowej i od ich poglądów zależało kształtowanie się polskiej sztuki wojennej w latach 1921 - 1939.

Rozpatrując wpływ doświadczeń pierwszej wojny światowej, a w szczególności wojny w 1920 r., na kształtowanie się polskiej sztuki wojennej nie sposób pominąć roli jaką tu odegrał Piłsudski - początkowo naczelny wódz armii polskiej i naczelnik państwa, a następnie generalny inspektor sił zbrojnych - zwolennik manewru w działaniach wojennych.

Starzy generałowie i oficerowie zawodowi pochodzący z byłych armii zaborczych, którzy najtrudniej się godzili z manewrowymi metodami działań Piłsudskiego stosowanymi przez niego w wojnie 1920 r., a tkwili w metodach walki pozycyjnej, nabytych w wojnie 1914 - 1918 r., wykruszali się po zmachu majowym bardzo szybko i zresztą mimo swych wysokich stopni nie odgrywali oni w armii polskiej poważniejszej roli. x/

Sam zaś Piłsudski i ci oficerowie wyżsi, którzy odgrywali w wojsku czołową rolę, analizując doświadczenia pierwszej wojny światowej doszli do wniosku, że wobec niskiego stanu rozwojowego przemysłu, Polska nie jest w stanie prowadzić wojny materiałowej w stylu pierwszej wojny światowej. xx/

---

x/ St.Mossor "Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny" WINW Warszawa 1945 r. str. 646 - 697.

xx/- J.Kirchmayer "Kilka zagadnień polskich 1939 - 1944" str. 47 - 48 wyd. Książka i Wiedza 1957 r.

- J.Piłsudski "Rok 1920" Pisma zbiorowe T.7 str.116-126.

Równocześnie Piłsudski wykpił niemiłosiernie taktykę walki pozycyjnej, stosowaną w pierwszej wojnie światowej, a zatem odtąd zniknęła, jakgdyby, wszelka konkurencja w doktrynach.
Od tej pory pozostały jedynie do studiowania doświadczenia z wojny 1920 r., doświadczenia z wojny "zwycięskiej".

Piłsudski uznał na podstawie doświadczeń 1920r. i autorytatywnie wskazywał w szeregu swych pracach, że wojsko polskie nie ma żadnych warunków do prowadzenia wojny pozycyjnej /materiałowej/, bo nie ma na to odpowiednich środków. Stwierdził on, że wojsko polskie nie ma żadnych warunków do prowadzenia wojny pozycyjnej nie tylko dlatego, że nie ma na to środków, ale w równej mierze dlatego, że posiada zbyt mało sił w stosunku do przestrzeni tj. bardzo rozległych granic.

Wobec tego - stwierdzał on - jedynym sposobem prowadzenia wojny przez wojsko polskie jest manewr, bo tylko jego zastosowanie pozwoli w rozsądny sposób zastąpić brak sił i środków. x/

Na podstawie powyższych wywodów, można śmiało stwierdzić, że Piłsudski był zwolennikiem manewrowego sposobu prowadzenia działań wojennych. Pogląd ten był całkowicie słuszny, ale tylko z teoretycznego punktu widzenia, bowiem sam Piłsudski nie uczynił nic, aby ten manewrowy, a wcale niełatwy sposób prowadzenia wojny uczynić wykonalnym dla armii polskiej.

Należy zatem podkreślić, że na podstawie doświadczeń pierwszej wojny światowej i wojny polsko - radzieckiej, Piłsudski narzucił wojsku na ogół słuszną doktrynę wojenną.
Jednakże w praktycznym przygotowaniu państwa i jego sił zbrojnych do działań manewrowych tak za życia i działalności Piłsudskiego jak i jego następców /Śmigły/ nie uczyniono nic, aby ta doktryna słuszna w teorii, mogła być zrealizowana w praktyce.

---

x/ J. Kirchmayer "Kilka zagadnień polskich 1939-1944" str.50 Książka i Wiedza 1957 r.

Według Piłsudskiego i jego najbliższych współpracowników działania manewrowe miały być realizowane przede wszystkim przez związki kawalerii strategicznej. One to swym manewrem miały decydować o wyniku działań w poszczególnych operacjach.

Tymczasem istniejąca w Polsce kawaleria nie była nowoczesnym rodzajem wojsk zdolnym do wykonywania szerokiego manewru. Istniejące brygady kawalerii nie stanowiły również sobą kawalerii strategicznej, bowiem sam zamiar ich użycia w składzie 1 - 2 brygad w ramach każdej armii przekreślał jej "strategiczne" znaczenie x/.

W czasie analizy struktury organizacyjnej polskich sił zbrojnych, przeprowadzonej pokrótce w poprzednich rozdziałach, doszliśmy do wniosku, że nie zostały one odpowiednio zorganizowane, uzbrojone i wyszkolone.

Działania manewrowe winny cechować się dużą ruchliwością. Tymczasem polskie siły zbrojne posiadając, w stosunku do sił zbrojnych innych państw europejskich, przestarzałą organizację i uzbrojenie nie były zdolne do wykonywania szerokiego i zdecydowanego manewru, bowiem nie posiadały odpowiednich ku temu rodzajów wojsk /zmotoryzowanych, pancernych i lotnictwa xx/.

Również i po śmierci Piłsudskiego, mimo opracowania planu o błyskotliwej nazwie "planu rozwoju i unowocześnienia sił zbrojnych", uczyniono faktycznie niewiele w kierunku wprowadzenia istotnych, pozytywnych zmian w dziedzinie organizacji i uzbrojenia armii do tego stopnia, aby stała się ona zdolną do prowadzenia skutecznych działań manewrowych.

---

x/ Siła ognia każdej BK równała się zaledwie sile ognia pułku piechoty.

xx/ T.Kutrzeba "Bitwa nad Bzurą" Wojsk.Przegląd Hist. nr. 1 1956 r.

Istniejące w Polsce w przededniu drugiej wojny światowej, dywizje piechoty i brygady kawalerii przedstawiały sobą masę ludzi, koni i taborów konnych i nie były bynajmniej przygotowane do działań w warunkach nowoczesnej wojny.

Jeżeli dodamy do tego prowadzenie przez polskie klasy posiadające antyradzieckiej polityki nakazującej oddać pierwszeństwo przygotowaniom do wojny ze Związkiem Radzieckim zrozumiemy wówczas, że w armii utrzymywano taką dużą ilość kawalerii, ponieważ w działaniach przeciwko Armii Radzieckiej miała ona spełnić zasadniczą rolę działając na bezkresnych stepowych obszarach Związku Radzieckiego.

To samo dotyczy również utworzonej w 1920 r. i rozbudowanej w okresie międzywojennym pińskiej flotylli wojennej oraz marynarki wojennej, czy wreszcie rozbudowy fortyfikacji na wschodniej granicy Polski, przy równoczesnym całkowitym zaniechaniu tej budowy na granicy polsko - niemieckiej.

Wszystkie podane wyżej czynniki razem wzięte zaważyły w zasadniczym stopniu na rozwoju organizacyjnym i uzbrojenia polskich sił zbrojnych jak również i w zagadnieniach dotyczących koncepcji ich wykorzystania w przyszłej wojnie.

x x

x

Koncepcje prowadzenia działań wojennych przyjmowane w Polsce w latach 1919 - 1939 uzależnione były nie tylko od możliwości ekonomicznych kraju i struktury organizacyjnej armii. Uzależnione one były również od położenia geograficznego kraju oraz od polityki zagranicznej prowadzonej przez rząd Polski w okresie międzywojennym.

W okresie tym rząd Polski i dowództwo armii liczyły się poważnie z zagrożeniem ze strony Związku Radzieckiego i koniecznością przygotowań dla prowadzenia wojny w pierwszym rzędzie ze wschodnim sąsiadem.

Wyrazem tych przygotowań była intensywna rozbudowa fortyfikacji na wschodniej granicy kraju, jak również plan wojny, opracowywany przez polski Sztab Główny w latach trzydziestych. Plan wojny przeciw ZSRR łącznie z planem mobilizacyjnym opracowany został do końca 1938 r. i zatwierdzony przez Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych w styczniu 1939 r.

Zgodnie z koncepcją stanowiącą punkt wyjściowy wspomnianego planu dowództwo armii polskiej w wypadku wojny ze Związkiem Radzieckim zamierzało w pierwszym okresie wojny prowadzić działania wojenne w formie działań obronnych przy współdziałaniu z wojskami rumuńskimi x/ oraz technicznej i materiałowej pomocy Francji. Działania te miały w oparciu o przygotowane i umocnione przeszkody terenowe doprowadzić do zatrzymania natarcia wojsk radzieckich, a następnie przerosnąć w przeciwnatarcie, w wyniku którego zamierzano we współdziałaniu z Rumunią pobić przeciwnika i osiągnąć całkowite zwycięstwo.

W okresie lat 1918 - 1933 w Polsce nie liczono się poważnie z zagrożeniem ze strony Niemiec. Niemcy w tym czasie były jeszcze zbyt słabe, gdyż traktat wersalski nakładał na nie poważne ograniczenia militarne.
W związku z tym w latach 1919 - 1933 przewidywano, że na wypadek wojny z Niemcami Polska prowadzić będzie działania wojenne w formie działań zaczepnych mających charakter prewencyjny. Działania te pomyślane były jako interwencje karne, prowadzone w ścisłym porozumieniu z mocarstwami zachodnimi /szczególnie z Francją xx/ i przy ich czynnej pomocy w ramach tzw. "Planu Foch".

---

x/ Polska od 1921 roku posiadała z Rumunią pakt o wzajemnej pomocy zobowiązujący obie strony do wspólnego działania w wypadku zagrożenia ich ze strony Związku Radzieckiego.

xx/ Z Francją Polska posiadała od 1923 roku pakt o wzajemnej pomocy zobowiązujący oba państwa do wspólnego działania w wypadku zagrożenia ich ze strony Niemiec.

Kiedy jednak po dojściu Hitlera w 1933 r. do władzy Niemcy kolejno zrywali wszystkie warunki traktatu wersalskiego i w latach 1934 - 1938 rozpoczęli gwałtowną rozbudowę sił zbrojnych, opanowali Nadrenię, Austrię i Sudety oraz rozpoczęli wysuwać żądania terytorialne w stosunku do Polski, dowództwo polskie zdecydowało, że w wypadku uderzenia Niemiec na Polskę, armia polska będzie bronić kraju w formie działań defensywnych /obronnych/.

Działania te miały być prowadzone we współdziałaniu z Francją i Anglią, które początku 1939 roku dały gwarancję, że w wypadku zaatakowania Polski przez Niemcy hitlerowskie, udzielają jej natychmiastowej skutecznej pomocy.

Po odciągnięciu /przez aktywne działania zaczepne wojsk francuskich i angielskich, które miały się rozpocząć w 10 - 15 dniu wojny polsko - niemieckiej /części sił niemieckich z frontu polskiego, dowództwo polskie zamierzało rozpocząć aktywne działania zaczepne i wspólnie z sojusznikami rozgromić wroga.

Proponowaną w początku 1939 r. pomoc ZSRR w ewentualnej wojnie z Niemcami rząd polski i dowództwo armii zdecydowanie odrzuciło. Generalny Inspektor Sił Zbrojnych marszałek Śmigły stwierdził, że "w wypadku wojny z Niemcami naród straci jedynie wolność, a w wypadku sojuszu z ZSRR straci duszę". Jak z tego widać widmo groźby socjalizmu i jego wpływu na masy pracujące kraju, były dla rządu i dowództwa polskiego groźniejsze aniżeli utrata niepodległości w wypadku napaści Niemiec hitlerowskich.

Odrzucenie proponowanej pomocy ZSRR było poważnym błędem politycznym i strategicznym rządu i dowództwa polskiego i stało się jedną z przyczyn klęski Polski we wrześniu 1939 r.

Na tle przedstawionych wyżej ogólnych koncepcji strategicznych dowództwa polskich sił zbrojnych rozpatrzymy pokrótce przewidywane w okresie międzywojennym sposoby prowadzenia działań obronnych i zaczepnych, oraz koncepcje użycia różnych rodzajów wojsk w tych działaniach.

W armi polskiej w okresie międzywojennym obowiązywały następujące formy prowadzenia działań obronnych: działania opóźniające, obrona ruchowa, obrona stała x/.

Działania opóźniające /tzw. obrona przejściowa/ - były formą działań, celem których była obrona strefy o głębokości umożliwiającej skuteczne opóźnienie natarcia wojsk nieprzyjaciela, kosztem pewnej utraty terenu bez narażenia na rozbicie wojsk własnych. Działania takie miały być prowadzone w wypadku gdy wojska własne miały przed sobą duże siły nieprzyjaciela, nie mając równocześnie możliwości /warunków/ zorganizowania obrony stałej lub ruchowej xx/

Rezultatem działań opóźniających miało być umożliwienie wojskom własnym zorganizowanie obrony ruchowej, lub stałej i zatrzymanie względnie wyczerpania nacierającego nieprzyjaciela.

Zakładano, że pułk piechoty jest zdolny opóźnić działania zaczepne dywizji nieprzyjaciela w pasie 10 - 13 km przez okres jednego dnia na głębokość 15 km. Na przestrzeni tej pułk miał przygotować 2 - 3 pozycje i w oparciu o nie wykonać swoje zadanie xxx/. Odległość między pozycjami winna zależeć od terenu i winna być taka, aby nieprzyjaciel po zdobyciu jednej pozycji musiał do natarcia na następną przegrupowywać artylerię. A zatem odległość między pozycjami winna nie być mniejsza od 5 km /Ogólna instr. walki § 293 str. 215/.

---

x/ "Działania obronne" Referat G.I.S.Z. Akta C.A.W. teczka 444.

xx/ 1. Ogólna instrukcja walki § 291. Wyd.M.S.W.1937 r.
2. Zagadnienia doktrynalne"Opóźnianie"Protokół posiedzenia Komitetu Wyższej Szkoły Wojennej dla G.I.S.Z. L.dz.675. Akta G.I.S.Z. C.A.W. teczka 269/12

xxx/ Załącznik nr. 11.

Dla dywizji piechoty szerokość pasa działania w czasie opóźniania natarcia nieprzyjaciela miała wynosić 20 - 35 km.

Działania opóźniające mogły przerość w inną formę działań obronnych, a mianowicie w obronę ruchową.

Obrona ruchowa - Celem obrony ruchowej było załamanie działań zaczepnych nieprzyjaciela i pobicie go x/. Obrona ruchowa w/g ówczesnych regulaminów stanowić miała zdecydowaną formę działań obronnych.

Obronę ruchową zalecano stosować w tym wypadku gdy szerokość strefy obronnej była szersza w stosunku do posiadanych sił i ich możliwości i nie pozwalała na opanowanie jej ogniem broniących się wojsk. Obronę ruchową zalecano stosować również w czasie działań osłonowych oddziałów pogranicznych, względnie w czasie działań na kierunkach drugorzędnych i w lukach operacyjnych.

Obrona ruchowa polegać miała na dozorowaniu lub bronieniu określonego odcinka frontu jak najmniejszymi siłami przy równoczesnym zachowaniu jak największych sił /1/2 do 2/3/ w odwodzie xx/.

Oddziały broniące lub dozorujące części frontu obrony miały zadanie powstrzymać maszerujące lub nacierające wojska nieprzyjaciela, ubezpieczyć własne siły główne /odwód/ i stworzyć im dogodne warunki do wykonania manewru /uderzenia/.

Siły główne /odwód/ winny być tak rozmieszczone by zdążyły przegrupować się i wykonać manewr /uderzenie/ w celu pobicia maszerującego lub nacierającego przeciwnika.

W wypadku gdy wojskom własnym prowadzącym obronę ruchową groziło uderzenie dużych sił wojsk zmotoryzowanych i pancernych nieprzyjaciela, a warunki terenowe i brak sił nie pozwalały na wykonanie przeciwuderzenia odwodami, obrona ruchowa mogła przerość w inny rodzaj walki, a mianowicie w działania opóźniające.

---

x/ Ogólna Instr. Walki § 137.

xx/ Załącznik nr 12.

Według określenia zawartego w regulaminach okresu międzywojennego obrona ruchowa stanowiła najbardziej manewrową formę działań obronnych. Gdy teren sprzyjał organizacji działań obronnych wówczas obrona ruchowa miała przerość w obronę stałą.

Szerokość pasów działania w obronie ruchowej miała wynosić dla dywizji 15 - 30 km, grupy operacyjnej 30 - 60 km x/, a dla armii 100 i więcej km xx/.

Obrona stała. Według pojęc regulaminowych wypracowanych przed 1939 rokiem, a zawartych w Ogólnej Instrukcji Walki z 1937 r., obrona stała była najbardziej skuteczną formą działań obronnych. Polegała ona na obronie strefy o szerokości uwarunkowanej stworzeniem ciągłej i skutecznej zapory ognia broni maszynowej i artylerii.

Obrona stała miała na celu załamanie natarcia nieprzyjaciela i utrzymanie terenu bez względu na straty. Wycofanie wojsk broniących się w obronie stałej mogło nastąpić tylko na rozkaz wyższego przełożonego.

Obrona stała dywizji piechoty obejmować miała: pozycję czat bojowych, pozycję główną /o głębokosci 1,5-2km/ oraz pozycje drugiego rzutu lub odwodów i artylerii dywizyjnej. Szerokość obrony dywizji piechoty według projektu wysuniętego przez Wyższą Szkołę Wojenną i przyjętego przez naczelne dowództwo miała osiągać 7 - 8 km, a jej głębokość 5-8 km. Niekiedy dywizja miała rozbudowywać tzw. pozycję tyłową, która miała być broniona przez wojska dywizji w wypadku utraty pozycji głównej xxx/.

---

x/ Grupa operacyjna był to niestały związek /1-2 dywizji, 1-2 brygad kawalerii/ tworzony w ramach armii lub na kierunkach samodzielnych doraźnie w miarę potrzeb.

xx/ Armia na wypadek wojny miała stanowić najważniejszy związek operacyjny a w skład jej miały wchodzić 3-5 dywizji piechoty, 1-3 brygady kawalerii, 1-3 pułków artylerii ciężkiej, 1-2 dywizjony pociągów pancernych, 1-2 samodzielnych batalionów czołgów, 5-6 eskadr lotnictwa i 1-3 batalionów saperów.

xxx/ Załącznik nr 13 opracowany na podstawie "Ogólnej instrukcji walki" wydanej przez M.S.Wojskowych w 1937r. oraz akt G.I.S.Z. dokument pt. "Projekt własnej obrony" /L/dz 1032/1938 r. C.A.W. teczka 444.

Obrona dywizji piechoty miała składać się z batalionowych rejonów obronnych powiązanych ze sobą ogniem.

Tak przygotowana obrona miała - według ówczesnych pojęć - być zdolna do odparcia silnych uderzeń wojsk pancernych przeciwnika i załamać ich natarcie.

Szerokość pasa obrony armii w zależności od zadań miała wynosić 100 - 200 i więcej km. Pas obrony armii tzw. obszar armii składał się z obszaru operacyjnego i obszaru etapowego armii.

Obszar operacyjny armii obejmował teren bezpośrednich działań bojowych, który podlegał dowódcom dywizji piechoty, brygad kawalerii czy też grup operacyjnych.x/ Głębokość obszaru operacyjnego armii sięgała około 30 km wliczając w to głębokość rejonów rozmieszczenia drugich rzutów i odwodów armii.xx/

Obszar etapowy armii był to obszar znajdujący się na tyłach obszaru operacyjnego armii i sięgał na głębokość 60 - 100 km od przedniego skraju obrony armii. Obszar etapowy podlegał kwatermistrzowi armii, który dowodził wojskami etapowymi armii poprzez dowódcę wojsk etapowych. Głównym zadaniem wojsk etapowych były: zapewnienie bezpieczeństwa na tyłach wojsk armii i ochrona dróg komunikacyjnych armii.

Głównym zadaniem armii w obronie było załamanie natarcia przeciwnika i przygotowanie warunków do przejścia do przeciwnatarcia odwodów naczelnego dowództwa. Odwody te wspólnie z armiami pierwszego rzutu miały dokonać pełnego rozgromienia nieprzyjaciela.

- -

x/ W polsce przykładano dużą wagę do tworzenia w ramach armii lub też jako związki samodzielne tzw.grup operacyjnych. Zadaniem grupy operacyjnej mogły być: osłona głównego zgrupowania obronnego lub zaczepnego /uderzeniowego/ lub działanie /obrona lub natarcie/ na jakimś oddzielnym kierunku. Grupy operacyjne miały być tworzone każdorazowo doraźnie w zależności od potrzeb pola walki.

xx/ Załącznik nr. 14.

Działania zaczepne.

W Polsce w okresie międzywojennym rozróżniano natarcie na przygotowaną/stałą/ obronę nieprzyjaciela połączone z przełamaniem oraz natarcie na obronę doraźną. Związkiem, który - w/g poglądów okresu międzywojennego - mógł prowadzić samodzielne operacje zaczepne miała być armia. Armia miała stanowić najwyższą jednostkę operacyjną i dyspozycyjną i mogła mieć skład zmienny uzależniony od wykonywanego zadania. Przejście do działań zaczepnych przez armię miało nastąpić w sposób następujący.

Armia mogła prowadzić działania obronne, a następnie po wzmocnieniu odwodami przejść do działań zaczepnych. Mogła też być utworzona na bazie grupy operacyjnej, która prowadząc działania opóźniające lub obronne otrzymywała odpowiednią ilość sił i środków, przerastała w armię i wówczas mogła przejść do zdecydowanego natarcia.

Celem operacji zaczepnej armii było przełamanie obrony nieprzyjaciela na całą głębokość operacyjną i wspólnie z sąsiednimi armiami pobicie jego głównych sił.

Szerokość pasa natarcia armii mogła być różna. Była ona uzależniona od składu i zadania armii, a miała wynosić 50 - 60 i więcej km x/.

Zakładano, że ze względu na posiadanie ograniczonej ilości artylerii i wojsk pancernych w składzie armii, prowadzenie natarcia czołowego będzie trudne i dlatego należy dążyć do działań manewrowych /oskrzydlających/.

Założenie to było słuszne, jednak brak w armii dostatecznej ilości związków pancernych i artylerii praktycznie uniemożliwiał wykonanie szerokiego manewru.

Dla uzyskania powodzenia w czasie prowadzenia działań zaczepnych - zalecano koncentrowanie większości sił na wybranych, decydujących kierunkach. Miały one realizować cel operacji tj. zniszczyć główne siły nieprzyjaciela.

---

x/ Załącznik nr 15.

Uważano również, że najlepsze rezultaty działań osiągnie się wówczas gdy do pierwszego decydującego uderzenia zostanie rzucona większość /"gros"/ sił armii.

Z tego też powodu zakładano, że ugrupowanie operacyjne armii w natarciu będzie płytkie. W pierwszym rzucie operacyjnym armii zalecano grupować dywizje piechoty wsparte artylerią organiczną i bezpośredniego wsparcia oraz pewną ilość czołgów lekkich lub tankietek xx/.

W odwodzie armii miały znajdować się związki kawalerii i 1 - 2 samodzielne bataliony czołgów średnich i lekkich. Związki znajdujące się w odwodach miały służyć do rozwijania powodzenia uzyskanego przez dywizje piechoty w głąb lub dokonywać oskrzydlenia i okrążenia nieprzyjaciela. Regulamin Polowy /tymczasowy/ z 1932 roku zalecał stałe odtwarzanie odwodów szczególnie kosztem sił działających na kierunkach drugorzędnych.

Dywizja piechoty. - Ugrupowanie bojowe dywizji piechoty w natarciu miało być uzależnione od zadania, terenu i materiałowo - technicznego zaopatrzenia dywizji. Początkowo przyjmowano, że dywizja piechoty jest zdolna prowadzić natarcie w pasie 3,5 - 5 km. W latach 1936 - 1939 r. w skład dywizji piechoty włączono dywizjom artylerii ciężkiej i w związku z tym przyjęto, że szerokość pasa natarcia dywizji piechoty wynosić będzie 5 - 6 km xxx/.

W praktyce/na ćwiczeniach/ i manewrach/ pas natarcia dywizji minimalnie wynosił 8 - 10 km xxxx/.

---

xx/ Zwykle po 1 kompanii czołgów lub tankietek na DP lub BK.

xxx/ Ogólna instrukcja walki wyd. M.S.W. 1937 r.

xxxx/ 1/ Np. ćwiczenia letnie 29 DP w 1939 r. Akta G.I.S.Z. CAW teczka 496.
2/ Gra operacyjna w 1939 r. Akta G.I.S.Z. CAW teczka 316, 318.
3/ Ćwiczenia letnie /DP w 1937 r. Akta G.I.S.Z. CAW teczka 314,316,318 i 496.

Wynikało to z tzw. konieczności działania na dużych przestrzeniach, bowiem długość granic Polski tak z Niemcami jak i ze Związkiem Radzieckim była bardzo duża x/

Dywizja piechoty w natarciu miała grupować się z reguły w dwa rzuty. W pierwszym rzucie mogły nacierać dwa pułki piechoty /każdy na odcinku 3 - 4 km/ i tzw. kawaleria dywizyjna, która mogła zabezpieczyć jedno ze skrzydeł dywizji jak również być wykorzystana do prowadzenia rozpoznania. Zadaniem pułku drugiego rzutu było rozwinięcie powodzenia uzyskanego przez pierwszy rzut dywizji. /załącznik nr 16/.

Dywizje piechoty miały prowadzić natarcie przy pomocy własnych organicznych środków, a niekiedy też przy ewentualnym wsparciu lotnictwa armijnego i pociągów pancernych /gdy działanie ich było przewidziane na kierunku natarcia dywizji./

Bitwy i boje spotkaniowe.

W latach 1936 - 1937 do zasad działań zaczepnych wprowadzono pojęcie bitwy i boju spotkaniowego. W dziedzinie tej prowadzono szereg prac badawczych i ćwiczeń.

Ogólnie przewidywano, że boje i bitwy spotkaniowe występują przede wszystkim w pierwszej fazie wojny, a w szczególności będą one miały miejsce w czasie prowadzenia obrony ruchowej oraz w czasie natarcia po przełamaniu obrony przeciwnika w wypadku podchodzenia jego odwodów lub też w wypadku wykonywania przez przeciwnika kontrataków i przeciwuderzeń.

Ogólna instrukcja walki wydana przez Ministerstwo Spraw Wojskowych z 1937 r. określała, że boje i bitwy spotkaniowe cechować się będą, szybkością działań, niejasnością i zmiennością położenia, dużą możliwością zaskoczenia oraz koniecznością podejmowania przez dowódców szybkich decyzji.

---

x/ Długość granicy polsko - niemieckiej w 1939 r. wynosiła ponad 1600 km, a granicy polsko - radzieckiej około 1270 km.

Instrukcja ta nakazywała dowódcy dążyć do uchwycenia inicjatywy nad nieprzyjacielem celem szybkiego pobicia go.

Osiągnąć to można było - w/g instrukcji - przez uprzedzenie przeciwnika w rozwinięciu i wprowadzeniu do walki głównych sił, przy jak największym wykorzystaniu czynnika zaskoczenia.

Każdy dowódca, dysponujący wojskami szybkimi, a szczególnie pancernymi, obowiązany był do pełnego wykorzystania ich zdolności manewrowych.

W wypadku natarcia nieprzyjaciela wojsk pancernych ogólna instrukcja walki z 1937 r. zalecała przeciwdziałać im w sposób następujący:

Lotnictwo towarzyszące miało rozpoznać ilość i kierunki zagrożenia wojsk pancernych npla. Jednostki własne na rozkaz dowódcy miały wykorzystać teren niedostępny lub utrudniający działanie czołgów npla i przygotować się do ich odparcia.

Artylerię przeciwpancerną w większości należało mieć bliżej czoła poszczególnych członów kolumny. Ona to łącznie z wykorzystaniem terenu miała doprowadzić do zatrzymania uderzeń czołgów npla i umożliwić, bądź straży przedniej, bądź siłom głównym skuteczny manewr /uderzenie/ na tyły lub na skrzydło sił głównych przeciwnika. Takie rozwinięcie się do boju czy bitwy spotkaniowej miało dać możliwość pełnego rozbicia przeciwnika.

Powyższe założenia dotyczące prowadzenia boju i bitew spotkaniowych były w zasadzie prawidłowe. Były one jednak jeszcze w toku badań, nie zostały zatem należycie rozpracowane, a co najważniejsze zaczęto je dopiero wprowadzać w życie tj. do szkolenia wojsk.

Jak wynika z powyższych założeń tak działania obronne jak i zaczepne zamierzano prowadzić przy współdziałaniu wszystkich rodzajów wojsk przy czym główną rolę w tych działaniach miały odgrywać związki piechoty i kawalerii wsparte ogniem swojej artylerii organicznej.

Wojska pancerne i lotnictwo stanowiły pomocnicze rodzaje wojsk i miały właściwie zabezpieczać tylko działania piechoty i kawalerii.

Związki kawalerii /brygady/ miały wchodzić w skład armii ogólnowojskowych lub grup operacyjnych i miały być wykorzystane w sposób następujący:

- w obronie mogły one prowadzić samodzielnie działania opóźniające, zabezpieczać skrzydła armii lub grup operacyjnych, oraz wchodzić w skład ich odwodów.

Brygady kawalerii użyte jako drugie rzuty armii lub grup operacyjnych miały rozmieszczać się za ugrupowaniem bojowym dywizji broniących się w pierwszych rzutach operacyjnych i wspierać ich walkę przez wykonanie kontrataków i przeciwuderzeń celem zniszczenia nieprzyjaciela, który włamał się w głąb obrony.

W natarciu brygady kawalerii z reguły miały być użyte w składzie odwodów armijnych lub grup operacyjnych i przeznaczone były do rozwijania powodzenia uzyskanego przez dywizje piechoty oraz do pościgu za wycofującym się nieprzyjacielem. Niekiedy brygady kawalerii mogły być użyte do natarcia w pierwszym rzucie operacyjnym, w szczególności do zabezpieczenia skrzydeł armii lub grup operacyjnych.

W skład wojsk pancernych w Polsce w 1939 roku wchodziły dwie brygady zmotoryzowane x/, kilkanaście samodzielnych kompanii czołgów /tankietek/ mających wejść w skład niektórych dywizji piechoty oraz 2 - 3 samodzielne bataliony czołgów lekkich mających wejść w skład niektórych armii jako odwody pancerne.

Brygady zmotoryzowane przeznaczone były do przeciwdziałania /przeciwuderzeń/ przeciw jednostkom pancernym nieprzyjaciela i miały wchodzić w skład odwodów armii ogólnowojskowych działających na kierunkach ewentualnego głównego uderzenia nieprzyjaciela.

---

x/ Jedna brygada była jeszcze w toku organizacji.

Z przytoczonej powyżej koncepcji działań wojsk pancernych wynika, że miały one w zasadzie być użyte w sposób rozproszony i zdecentralizowany. W rezultacie naczelne dowództwo nie posiadało w swojej dyspozycji silnego i szybkiego środka walki jakimi mogły być duże związki pancerne. Z drugiej strony związki taktyczne /DP i BK/ i operacyjne /armie i grupy operacyjne/ nie miały również w swym składzie dostatecznej ilości wojsk pancernych mogących odegrać poważną rolę tak w działaniach obronnych jak i zaczepnych[x]/.

W podobny sposób zamierzano wykorzystać nieliczne zresztą lotnictwo. Na wypadek wojny całość lotnictwa miała być podzielona na tzw. lotnictwo współpracy /armijne/ i lotnictwo samodzielne. W skład lotnictwa armijnego miało wejść około dwóch trzecich ogólnej ilości lotnictwa, a jedna trzecia miała pozostać w dyspozycji naczelnego dowództwa.

Tak więc lotnictwo również miało być użyte w sposób zdecentralizowany i rozproszony co w rezultacie musiało się odbić na wynikach jego działania. Taka koncepcja użycia lotnictwa przy małej jego ogólnej ilości była błędna. Należało raczej całość lotnictwa przewidzieć do działań na najważniejszych kierunkach w sposób zcentralizowany. Armiom zaś należało pozostawić jedynie po kilka lub kilkanaście samolotów do prowadzenia rozpoznania pola walki i do łączności z naczelnym dowództwem oraz sąsiadami i podwładnymi dywizjami.

x x

x

---

x/ Nie tylko w Polsce dywizje piechoty nie posiadały organicznych pododdziałów czołgów. W większości państw europejskich dywizje piechoty nie posiadały również organicznych pododdziałów czołgów.

Przedstawione powyżej koncepcje prowadzenia działań wojennych, zasady działań obronnych i zaczepnych oraz wykorzystanie różnych rodzajów wojsk w tych działaniach, charakteryzują w ogólnych zarysach polską sztukę wojenną w latach 1919 - 1939. Przyjęcie takich zasad wypłynęło z konkretnych warunków w jakich istniała, rozwijała się i szkoliła armia polska.

Zacofanie gospodarcze kraju i niski poziom rozwoju przemysłu miały poważny, ujemny wpływ na strukturę organizacyjną i uzbrojenie sił zbrojnych, na ich motoryzację armii oraz rozwój wojsk pancernych i lotnictwa.

Warto podkreślić, że dowództwo polskie na ogół słusznie oceniało, że przyszła wojna będzie miała charakter manewrowy, że wojna ta będzie prowadzona przez koalicję państw i wciągnie w swoją orbitę całe narody i armie masowe.

Mimo tych słusznych założeń, w Polsce zbyt przeceniano rolę kawalerii, a równocześnie nie doceniano roli wojsk zmotoryzowanych i pancernych oraz lotnictwa jako samodzielnego rodzaju sił zbrojnych.

Podstawowy trzon armii stanowiła piechota i kawaleria. Przy czym piechota posiadająca trakcję konną była mało ruchliwa, zaś kawaleria mimo dużej stosunkowo ruchliwości dysponowała zbyt małą siłą ognia. A zatem przewidywana manewrowość w różnych rodzajach działań bojowych była przyjmowana tylko teoretycznie i nie miała pokrycia w istniejącej organizacji i wyposażeniu wojsk, które w 1939 roku niewiele różniły się od poziomu organizacji i wyposażenia armii z lat 1919 - 1921 r.

Położenie geograficzne Polski /między Z.S.R.R. a Niemcami/ przy stałym zagrożeniu ze strony Niemiec nakazywało szukać sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Tymczasem rząd polski szukał sojuszów tylko z państwami Europy Zachodniej /Francją i Anglią/ i uzyskał je, ale w rzeczywistości okazały się one tylko sojuszami na papierze. W rezultacie tego Polska w obliczu wojny z Niemcami pozostała faktycznie osamotniona.

W ten sposób polityka zagraniczna Polski błędna i nierealna postawiła przed polskimi siłami zbrojnymi zadania niewykonalne.

Obrona 1600 km granicy z Niemcami wymagała olbrzymich sił. Przyjmując zgodnie z ogólną instrukcją walki pas obrony dywizji piechoty w obronie stałej 8 km dojdziemy do wniosku, że do obrony 1600 km frontu trzeba było około 200 dywizji. Przyjmując nawet szersze pasy działań zakładane w obronie ruchowej lub działaniach opóźniających /dla DP - 15 - 30 i więcej km/ dojdziemy do wniosku, że do obrony 1600 km frontu potrzeba było 70 - 100 dywizji, nie wliczając w to odwodów.

Oczywiście takiej ilosci sił Polska nie posiadała. A zatem zadania postawione siłom zbrojnym przez politykę były niewykonalne i nie mogły być przez nie wykonane.

Potwierdzała to zresztą wojna w 1939 r., która była surowym sprawdzianem tak organizacji i uzbrojenia jak i poglądów na prowadzenie działań wojennych wypracowanych i obowiązujących w Polsce w latach 1919 - 1939.

2. Wyższa Szkoła Wojenna w latach 1919 - 1939.

Kiedy w latach 1919 - 1920 powstała Wyższa Szkoła Wojenna w Polsce nie było jeszcze wypracowanych zasad sztuki wojennej.

W drugiej połowie 1920 r. Polska przechodziła ze stanu wojny w okres budownictwa pokojowego. Naczelnik państwa i naczelny wódz zajmował się wyłącznie sprawami politycznymi. Sztab Generalny x/ zajmował się demobilizacją sił zbrojnych i ich przebudową na stopę pokojową.

Sprawami opracowania zasad działań operacyjnych zajmowała się specjalna komisja istniejąca w ramach Biura Scisłej Rady Wojennej xx/. Komórka ta nie miała jednak możliwości określenia zasad sztuki

---

x/ Nazwę tę nosił wówczas późniejszy Sztab Główny.

xx/Jej przewodniczącym był w tym czasie marszałek J.Piłsudski.

wojennej, gdyż wymagało to długich i obszernych studiów. Poza tym w okresie międzywojennym istniała zasada że twórcą doktryny wojennej jest generał przewidziany na stanowisko naczelnego wodza w wypadku wojny i tylko on jest powołany do ustalania zasad działań wojsk i opracowania planów wojennych.

Po wojnie 1920 r. szkolenie wojsk znalazło się w rękach francuskiej misji wojskowej, a w związku z tym i kierownictwo studiów w Wyższej Szkole Wojennej znalazło się w rękach francuskich. Stanowisko dyrektora nauk Wyższej Szkoły Wojennej objął płk dypl. Faury - Francuz xxx/.

Zadanie płk Fauryego jako dyrektora nauk W.S.W. nie było łatwe. Musiał on bowiem opracować zasady sztuki wojennej, dla celów szkolnych. Zadanie to spadło wyłącznie na jego barki, gdyż w Polsce brak było odpowiednich w tym kierunku specjalistów. Poza tym większość Polaków uważała, że nie warto prowadzić żadnych studiów nad zasadami sztuki wojennej, a należy przyjąć zasady francuskie, gdyż te w pierwszej wojnie światowej okazały się najlepszymi.

Tymczasem płk Faury uważał, że należy wypracować takie zasady które w warunkach polskich byłyby najbardziej odpowiednie. Opracowując te zasady opierał się on na ocenie geofizycznego położenia, strategicznej sytuacji Polski, na doświadczeniach wojny 1920 r. oraz na zasadach strategii napoleońskiej.

Podstawą doktryny /zasad sztuki wojennej/ przyjmowanej przez Fauryego była wojna ruchowa. Odrzucił on wszystkie doświadczenia z wojny pozycyjnej w dziedzinie operacyjnej, a przyjął niektóre jej doświadczenia z działań taktycznych.

---

xxx/ Płk dypl. Faury w latach 1919/1920 był członkiem francuskiej misji wojskowej. W latach 1921 - 1928 był on dyrektorem nauk w W.S.W. W jego rękach spoczywało kierowanie studiami, bowiem w tym okresie komendant W.S.W. był tylko jej administratorem i nie odpowiadał za wyszkolenie absolwentów.

Do ćwiczeń opracowywanych w Wyższej Szkole Wojennej dla potrzeb szkoleniowych przyjęto organizację wojskową na wzór francuski ze skromniejszym wyposażeniem w artylerię x/.

Biorąc doświadczenia z wojen napoleońskich rozpatrywano na ich przykładzie takie zagadnienia jak: koncentracja armii, marsz do bitwy oraz pościg strategiczny xx/.

Przyjmując za podstawę działań operacyjnych wojnę ruchową, opartą na wzorach napoleońskich i wojny 1920 r. do zasad taktycznych płk Faury przyjął doświadczenia 1 wojny światowej, a przede wszystkim brał tu za podstawę siłę ognia któremu przypisywał on największe znaczenie.

Wychodząc z powyższych przesłanek opracował on teorię tzw. "odcinków terenowych" polegającą na racjonalnym wsparciu ogniem natarcia i organizowaniu sieci zapór ogniowych w obronie.

Płk Faury uważał, że ruch na polu walki w wypadku gdy przeciwnik zorganizował silną obronę będzie możliwy tylko przy silnym wsparciu ogniu i umiejętnym, celowym wykorzystaniu terenu.

W wypadku gdy nieprzyjaciel nie przygotował obrony i nie rozwinął swoich sił należało również kontynuować natarcie odpowi-ednio wsparte ogniem artylerii.

Działanie takie nazywano "marszem zbliżania". Miał to być ciągły ruch własnych wojsk w przód z równoczesnym ubezpieczeniem /"asekuracją"/ ogniowym.

W działaniach obronnych związków taktycznych zgodnie z zaleceniami płk Faury przewidywano tworzenie tzw. ośrodków /punktów/ oporu, powiązanych ze sobą ogniem. Obrona w postaci ośrodków oporu zakładała dużą rozciągłość frontów /szerokość pasów/. Zgodnie z tym dywizje piechoty miały bronić pasów obronnych o szerokości 12 km i miały przy tym grupować się głęboko.

---

x/ Ilość jej przyjmowano taką jaka faktycznie była w armii polskiej w tym okresie.

xx/ Płk dypl. Lityński Bellona 1954/IV. wyd.Londyn str. 30.

Wprowadzenie takiej zasady działań miało w/g płk Faury'ego zapewnić ruchliwość i manewrowość działań, a także zapewnić siłę uderzenia w natarciu oraz możliwość utrzymania terenu w obronie, w czym dużą rolę miały odegrać odwody związków taktycznych /dywizji piechoty/.

Powyższe zasady przyjmowane w Wyższej Szkole Wojennej wywierały, poprzez jej absolwentów, poważny lecz nie decydujący wpływ na szkolenie wojsk.

Sztab Główny w latach 1920 - 1925 miał znaczny wpływ na proces szkolenia wojsk i ustalenia pewnych zasad działań.

Po przewrocie majowym w 1926 r., kiedy Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych został Piłsudski, Sztab Główny został mu podporządkowany całkowicie. Piłsudski nie doceniał roli sztabu i dlatego też wszystkie sprawy dotyczące opracowywania zasad sztuki wojennej i planów wojny wyłączył z jego kompetencji przekazując je kompetencjom Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych x/. Równocześnie Sztab Główny został zmniejszony do minimum.

W ten sposób Sztab Główny w latach 1926 - 1935 nie prowadził żadnych prac nad przygotowaniem kraju do wojny. Nie miał on również żadnego wpływu na tok szkolenia oficerów w Wyższej Szkole Wojennej.

W 1928 r. komendantem Wyższej Szkoły Wojennej został gen. Kutrzeba xx/. W okresie tym w W.S.W. na polecenie Piłsudskiego wprowadzono szereg zmian, które odbiły się na rozwoju poglądów szkolnej "doktryny wojennej". Najważniejszymi z nich było dokonanie w procesie szkolenia zmiany poglądów na rolę sztabów w systemie dowodzenia oraz zbliżenia przyjmowanych zasad działań do tzw. polskiej rzeczywistości /tj. możliwości materiałowych i technicznych/.

Zmiana roli sztabów polegać miała na bardzo wielkim wywyższeniu roli dowódców. Dowódcy odtąd mieli podejmować decyzje samodzielnie, bez pomocy i wpływu sztabu.

---

x/ Zakres prac G.I.S.Z. i Inspektorów armii omówiono w części pierwszej skryptu.

xx/ Płk Faury odszedł z W.S.W. w 1928 r. Po jego odejściu gen Kutrzeba objął wszystkie sprawy związane z wyszkoleniem i administracją w W.S.W.

W rezultacie sztab z roli współpracownika dowódcy i współtwórcy dywizji spadł do roli technicznego wykonawcy woli dowódcy /pisanie i dostarczanie rozkazów do podległych dowódcy jednostek/.

Ta nowa koncepcja o roli sztabu wynikała z niechęci do nich Piłsudskiego. Według niego sztaby rozrosły się do przesadnych rozmiarów, stanęły między dowódcą a wojskami i zamiast być pomocą dla dowódców, stały się przeszkodą w sprawnym dowodzeniu wojskami.

Powyższa koncepcja Piłsudskiego "tzw. strategia konkretnych wypadków" nie uznawała jakiegokolwiek planowania operacji uważając go za zbędne x/. Piłsudski uważał, że planowanie może stać się przyczyną błędnych decyzji i może grozić narzuceniem schematycznych koncepcji wojennych.
Twierdził on, że pierwszeństwo przed planowaniem winna mieć improwizacja. Winna ona należeć do dowódcy, sztab natomiast miał mu jedynie udzielać pomocy technicznej.

W procesie szkolenia W.S.W. daje się zauważyć również duża przypadkowość i abstrakcyjność. Chodziło o to, że ćwiczenia na szczeblu dywizji czy grupy operacyjnej prowadzono w oderwaniu od działań związków wyższego szczebla. Np. nie wolno było przeprowadzać ćwiczeń w zakresie działań dywizji piechoty /na 1 kursie nauczania/ działającej w ramach działań grupy operacyjnej czy też armii, które to przerabiano wyłącznie na drugim roku studiów

Podobnie aby nie ujawnić koncepcji strategicznych i operacyjnych dowództwo wojsk polskich /tych zresztą W.S.W. nie znała/ studiowano działania grup operacyjnych i armii.

Obniżało to znacznie poziom studiów Wyższej Szkoły Wojennej. Oficerowie studiujący działanie na szczeblu dywizji nie orientowali się w jej działaniach w ramach związku wyższego /G.O.czy armii/.

---

x/ J.Piłsudski "Rok 1920" str. 111. Pisma zbiorowe T.VII Wyd. Warszawa 1937 r.

Doprowadziło to do tego, że nie przyzwyczajono i nie uczono słuchaczy do współdziałania dwóch sąsiadujących ze sobą związków taktycznych /dywizji/ w ramach związku wyższego. A przecież dywizje wykonywały zadania składające się na wykonanie zadania związku wyższego.

Nie nauczono również ścisłego współdziałania na szczeblu grupy operacyjnej i armii. Bowiem zagadnienia dotyczące ich działań przerabiano w oderwaniu od działań ich sąsiadów.

Było to poważne odstępstwo od zasad stosowanych w szkoleniu poprzednio przez płk Fauryego. Płk Faury opracowując wszelkie ćwiczenia brał pod uwagę ewentualne sojusze, możliwości mobilizacji i koncentracji wojsk, ich rozwinięcie i dopiero w oparciu o wszystkie te czynniki rozpracowywał dane ćwiczenie. W ten sposób każde ćwiczenie i sytuacje w tych ćwiczeniach były rozpracowane tak aby wynikały one z działań związków wyższego szczebla.

Było to niewątpliwie bardzo rzeczowe i słuszne podejście do organizowania szkolenia. Niestety wraz z odejściem z Wyższej Szkoły Wojennej płk Fauryego zostało ono zarzucone.

W 1930 roku zgodnie z zarządzeniem Piłsudskiego w Wyższej Szkole Wojennej zmniejszono teoretycznie dotacje amunicji do przeprowadzanych ćwiczeń. Zgodnie z tym, w ćwiczeniach tych panowała tendencja, aby z braku ognia i w taktyce poszukać powodzenia przez stosowanie szerokiego manewru. Warunki do tego, stworzono przez sztuczne odrywanie opracowywanych założeń na szczeblu dywizji od działań związków szczebla wyższego./G.O. czy też armii/.

W rezultacie tego pociągnięcia działania na szczeblu taktycznym, zostały sztucznie oderwane od działań związków wyższego szczebla. Wobec powszechnej dążności do szerokiego manewrowania dywizjami i pułkami piechoty oraz brygadami kawalerii i stawiania im zadań przekraczających ich możliwości taktyczne, zaistniało

powszechne zjawisko tzw. przedostawania się operacji do taktyki x/.

W latach trzydziestych w Wyższej Szkole Wojennej zniesiono pojęcie "marsz zbliżania", a wprowadzono do ćwiczeń pojęcie bój spotkaniowy. Wprowadzono też nowe pojęcie tzw. "solidności sztabowej". Miała ona polegać na precyzyjnej pracy sztabu w doprowadzeniu decyzji dowódcy do wojsk tj. do wykonawców.

Jeżeli chodzi o zasady działań obronnych to również wprowadzono poważne zmiany. Porzucono zasady organizowania obrony w formie punktów oporu, a zastąpiono je zasadą organizowania ciągłej rubieży obronnej/stałej/ zmniejszając pas obrony dywizji w obronie stałej z 12 do 8 km.

Wychodząc ze stanu uzbrojenia dywizji piechoty i jej możliwości w obronie przyjęcie tych norm było w zasadzie słuszne. Jednak podkreślić należy, że armia polska posiadała zbyt małą ilość sił /dywizji/ w stosunku do rozległych granic stąd też zasada ta nie mogła być stosowana w praktyce w wypadku wojny, co więcej nawet na ćwiczeniach wojsk nie stosowano jej.

Jeżeli chodzi o drugie zadanie, postawione przed WSW, a mianowicie zbliżenie zasad szkolenia słuchaczów do tzw. aktualnego stanu polskich możliwości materiałowo - technicznych zostało ono zrealizowane w następujący sposób. Wraz z zmniejszeniem teoretycznych dotacji amunicji do przeprowadzanych ćwiczeń, zmniejszona została ilość artylerii ciężkiej w składzie rozgrywanych związków taktycznych i operacyjnych. W poważny sposób zmniejszono również teoretyczny przydział środków transportowych dla wojsk.

---

x/ J.Kirchmayer "Kilka zagadnień polskich 1939-1944" Czytelnik 1957 r.
St. Kossor "Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny" wyd.II 1945 r. Warszawa W.I.N.W.

W latach trzydziestych przeprowadzona została również w nauczaniu zmiana systemu zaopatrywania i ewakuacji wojsk w czasie walki. Zlikwidowany został system /francuski/ tzw. komisarzy regulujących zaopatrywanie z magazynów centralnych, a wprowadzony został system rozlicznych stacji zaopatrywania - po jednej dla każdej armii. W ten sposób każda armia miała uzyskać swój samodzielny, własny ogran zaopatrywania - bazujący się na składach centralnych - i w ten sposób miała możność dostosowania go do własnych potrzeb zgodnie z wykonywanym zadaniem x/.

W warunkach przewidywanej wojny ruchowej taki system zaopatrywania miał być elastyczny i zgodnie z ówczesnymi poglądami W.S.W. miał on w pełni zabezpieczyć działania manewrowe stanowiące podstawową formę studiów absolwentów W.S.W.

Omawiając ogólnie zmiany wprowadzone w systemie studiów w W.S.W. stwierdzić należy, że spowodowały one obniżenie poziomu operacyjnego wyszkolenia słuchaczy, a dawały im lepsze przygotowanie w zakresie technicznych wykonawców woli dowódcy.

Jak z tego widać był to inny rezultat szkolenia aniżeli uzyskiwany poprzednio. Jeżeli w latach 1920 - 1928 absolwenci Wyższej Szkoły Wojennej otrzymywali pełną wiedzę wojskową na szczeblu operacyjnym i taktycznym dającą im istotne podstawy sztuki wojennej, zaś nawyki pracy sztabowej nabywali oni w czasie pracy w jednostkach już po ukończeniu studiów to w latach 1929 - 1939 w procesie wyszkolenia w W.S.W. kładziono szczególny nacisk na techniczne przygotowanie absolwenta do pracy sztabowej i czyniono to kosztem redukcji czasu na ćwiczenia dowódczo-operacyjne.

---

x/ Ilość rozdzielczych stacji zaopatrywania była jednak tak mała, że w praktyce na każdą z nich przypadać musiało od jednej do trzech armii. Tak zresztą było w czasie wojny 1939 r. kiedy to zaopatrywanie armii:"Łódź" i "Poznań" opierało się na stacji zaopatrzeniowo - rozdzielczej w Łodzi, a armii "Modlin i Prusy" na stacji zaopatrzeniowo-rozdzielczej w Warszawie.

W ten sposób poziom nauczania ogólnego i operacyjnego w W.S.W. został obniżony na korzyść treningów w technicznej pracy sztabowej, zgodnie zresztą z wolą Piłsudskiego.

Do 1935 roku W.S.W. nie podlegała Sztabowi Głównemu. Kierunek szkolenia słuchaczy ustalał tzw. Komitet Wyższej Szkoły Wojennej w skład którego wchodziło dwóch inspektorów armii, wiceminister spraw wojskowych, komendant W.S.W i szef sztabu głównego.

Po śmierci Piłsudskiego /maj 1935 r./Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych został gen. dywizji Śmigły - Rydz, a szefem Sztabu Głównego gen. bryg. Wacław Stachiewicz.

Szef Sztabu Głównego przejawiał duże zainteresowanie W.S.W., która mu odtąd podlegała w sprawach naukowych i wyszkoleniowych. W latach 1936 - 1937 Szef Sztabu Głównego uzyskał prawo kolejnego przeszkolenia na tzw. ćwiczeniach szkieletowych dowódców wielkich jednostek /DP i BK/ i ich sztabów stawianych dla celów ćwiczebnych na stopę wojenną i wyposażonych w etatowe, wojenne środki łączności. Ćwiczenia te prowadził osobiście Komendant W.S.W. przy pomocy wykładowców szkoły.

Głównym tematem takich ćwiczeń była praca sztabów w ramach rozgrywanych działań związków operacyjnych i taktycznych. Ćwiczenia te opracowywała Wyższa Szkoła Wojenna na podstawie wytycznych Szefa Sztabu Głównego. W ten sposób poglądy na prowadzenie działań wojennych wypracowywane w W.S.W. otrzymywały nie jako aprobatę Szefa Sztabu Głównego, otrzymywały jak gdyby stempel urzędowy i były rozpatrywane w coraz to szerszym gronie oficerów wpływając tym samym na ujednolicenie metod pracy sztabów oraz poglądów operacyjnych i taktycznych w całym wojsku. Stanowiło to jak gdyby ujednolicenie poglądów doktrynalnych Wyższej Szkoły Wojennej z poglądami doktrynalnymi Sztabu Głównego, aczkolwiek poglądy głoszone

przez W.S.W. nie miały oficjalnego potwierdzenia w instrukcjach i regulaminach wydawanych przez Ministerstwo Spraw Wojskowych dla potrzeb wojska.

Było to poważne osiągnięcie W.S.W. bowiem do tego okresu szkolenie operacyjne i taktyczne wyższych dowódców /od DP i BK/ wzwyż praktycznie nie istniało.

Osiągnięcie to było tym większe, że na bazie doświadczeń w jesieni 1938 r. Szef Sztabu Głównego powołał przy Wyższej Szkole Wojennej i na jej wniosek specjalny kurs wyższych oficerów - przyszłych kandydatów na szefów sztabów i kwatermistrzów armii.

Powołanie do życia tego kursu miało duże znaczenie. Była to bowiem pierwsza próba studiów zmierzających do ustalenia jednolitych zasad sztuki wojennej, w oparciu o konkretny faktyczny stan materiałowo - technicznego wyposażenia armii i jej możliwości.

W czasie trwania tego kursu miało być w szczególności zbadane w jakim stopniu stan materiałowo - technicznego wyposażenia wpłynie na sposób prowadzenia operacji i jej wyniki.

Doświadczenia z tych ćwiczeń przeprowadzonych w czasie trwania kursu wykazały poważne braki w wyposażeniu i zaopatrzeniu sił zbrojnych. Na podstawie tych doświadczeń przyjęto, że działania wojenne należy prowadzić takimi sposobami /przez stosowanie szerokiego manewru i wykorzystanie terenu trudnodostępnego/, aby przy użyciu nawet małej ilości środków materiałowych oddanych do dyspozycji dowódcy, mógł on osiągnąć nakazany cel działań.

Jak z tego wynika decydujący wpływ na zasady działań wojennych wypracowywanie przez Wyższą Szkołę Wojenną w latach trzydziestych i bezpośrednio przed samą wojną wywarły: również stan ekonomiczny i położenie geograficzne kraju; polityka zagraniczna; materiałowo - techniczne wyposażenie wojska; a wreszcie i to, że niezależnie od własnych dociekań i badań, W.S.W. musiała również dosto-

sowywać się do obowiązujących całe wojsko /często przestarzałych/ regulaminów i instrukcji wydawanych przez Ministerstwo Spraw Wojskowych i Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych, a opracowywanych przez ludzi, którzy nie posiadali często wyższego wykształcenia wojskowego x/ i nie zawsze potrafili pogodzić się z współczesnymi koncepcjami opracowywanymi i wysuwanymi przez kadrę naukową Wyższej Szkoły Wojennej z jej komendantem gen. T.Kutrzebą na czele.

3. Polska teoretyczna myśl wojskowa w okresie międzywojennym.

W okresie międzywojennym w Polsce ukazało się szereg prac poświęconych zagadnieniom wojskowym. Większość jednak tych prac dotyczyła opisu przebiegu wojny polsko - radzieckiej z 1920 r., opisu poszczególnych jej bitew i wyciągnięciu z nich wniosków.

Najbardziej wartościowymi pracami teoretycznymi okresu międzywojennego zasługującymi na uwagę były prace gen. Władysława Sikorskiego i ppłk dypl Stefana Mossora omawiające charakter przyszłej wojny oraz użycie w niej rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk oraz prace płk. dypl. Sergiusza Abżółtowskiego i mjr dypl. Mariana Romeyki omawiające problemy związane z operacyjnym i taktycznym użyciem lotnictwa w przyszłej wojnie xx/.

---

x/ Patrz załączniki nr 4 - 4 b.

xx/ Książka mjr dypl. M.Romeyki pt. "Taktyka lotnictwa" wydana drukiem w 193..r nie stanowi w prawdzie jakiejś poważniejszej pracy naukowo - teoretycznej. Jest ona po prostu zbiorem wykładów z taktyki lotnictwa wygłaszanych w latach 1929 - 1938 przez mjr, a potem ppłk dypl. Romeykę na Kursie tzw. Wyższej Szkoły Lotniczej przy Wyższej Szkole Wojennej w Rembertowie. Książka ta aczkolwiek oparta na obowiązujących instrukcjach zawiera jednak szereg orginalnych myśli autora dotyczących taktyki działań lotnictwa.

Generał Sikorski w latach poprzedzających pierwszą wojnę światową działał na terenie zaboru austryjackiego jako jeden z organizatorów polskiego ruchu niepodległościowego. Po wybuchu wojny wstępuje do Legionów pełniąc początkowo funkcję szefa departamenu wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego, a później dowódcy 3 pułku piechoty Legionów.

W 1916 r. kierował werbunkiem to tzw. Polnische Wehrmacht - oddziałów polskich organizowanych na terenie proklamowanego przez Niemcy i Austro-Węgry "Królestwa Polskiego". W lutym 1918 r. został aresztowany przez władze austryjackie za solidaryzowanie się ze zbrojnym wystąpieniem 2 brygady Legionów przeciwko Austrii.

W czasie wojny polsko - radzieckiej 1920 r. dowodził początkowo grupą operacyjną, a potem 5 armią.

W kwietniu 1923 roku został mianowany szefem Sztabu Generalnego, następnie kolejno premierem rządu, ministrem spraw wojskowych i wreszcie dowódcą okręgu korpusu we Lwowie.

Po zamachu majowym Sikorski jako przeciwnik polityki Piłsudskiego został przeniesiony w stan spoczynku, a następnie wyemigrował do Francji. Sikorski w wielu publikacjach występował ostro przeciwko polityce zagranicznej sanacji ostrzegając rząd polski przed narastającym niebezpieczeństwem agresji ze strony Niemiec hitlerowskich.

Początkowo napisał on kilka prac, w których zanalizował i uogólnił szereg doświadczeń z pierwszej wojny światowej i wojny polsko - radzieckiej. Wreszcie w 1934 roku Sikorski wydał drukiem pracę teoretyczną p.t. "Przyszła wojna". W pracy tej rozpatrywał on dwa rodzaje przyszłej wojny: wojnę długotrwałą i wojnę zlokalizowaną.

W wypadku wojny długotrwałej uważał ona za konieczne zorganizowanie systemu obrony narodowej opartego na powszechnym obowiązku służby wojskowej.

W wypadku wojny zlokalizowanej, gwałtownej i szybkiej Sikorski zalecał posłużyć się armią zawodową istniejącą w okresie pokoju, zwartą, silną i dobrze przygotowaną do działań wojennych.

Sikorski wskazywał wielokrotnie na konieczność opracowania zawczasu /już w okresie pokoju/ dokładnych planów wojny, planów mobilizacji i koncentracji sił zbrojnych. Podkreślał on również potrzebę przygotowania odpowiednich zapasów mobilizacyjnych na wypadek wojny. Przygotowania te stanowić miały podstawowy warunek prowadzenia wojny i jej zwycięskie zakończenie x/.

Przyszła wojna długotrwała według przewidywań Sikorskiego miała składać się z dwóch faz:
Pierwszej - początkowej odznaczającej się dużą gwałtownością i szybkością działań. Prowadzić ją miały wojska stałe, które dążyć winny do rozstrzygnięcia wojny, zanim obie strony zmobilizują wszystkie swe siły. Gdy zaś wojska stałe nie doprowadziłyby do szybkiego rozstrzygnięcia wojny, wówczas nastąpić miała druga faza.
Druga faza wojny miała wciągnąć w swą orbitę wszystkie siły i środki państwa i miała być prowadzona aż do zupełnego rozstrzygnięcia.

Z przedstawionych powyżej przewidywań Sikorski wyciągnął wniosek, że najważniejszym zadaniem rządu w okresie pokojowym jest należyte przygotowanie państwa do obrony.

Podkreślał on przy tym, że zagadnienie to jest trudne do zrealizowania bowiem większość państw europejskich nie może sobie pozwolić na utrzymanie w okresie pokojowym tak dużych armii, aby bez uzupełnienia ich rezerwami mogły one prowadzić wojnę.

---

x/ Brak zawczasu i dokładnie opracowanego planu wojny był między innymi jedną z wielu przyczyn klęski armii polskiej we wrześniu 1939 roku.

Według poglądów Sikorskiego w przyszłej wojnie miały brać udział armie masowe, a wojska stałe okresu pokojowego miały stanowić w nich jedynie małą część składu osobowego. Sikorski uważał, że wojnę prowadzić będą całe narody z wszystkimi posiadanymi zasobami oraz, że wojna ta będzie miała charakter koalicyjny.

Stwierdził on, że po pierwszej wojnie światowej nastąpił duży rozwój techniki od którego zależeć będzie charakter i wynik przyszłej wojny, że w przyszłej wojnie czołową rolę w działaniach, będą odgrywać tak pod względem ilościowym jak i jakościowym wszystkie rodzaje sił zbrojnych oraz że lotnictwo w wojnie tej odegra przodującą rolę. Sikorski pisał, że nie pomniejszając roli człowieka należy w przyszłej wojnie dążyć do lepszego i bardziej celowego wykorzystania jego sił przy pomocy techniki.

Stąd też zalecał on rozsądne ograniczenie ilości piechoty na rzecz artylerii, kawalerii i stopniowej mechanizacji jednostek taktycznych.

Mówiąc o motoryzacji i mechanizacji wojsk lądowych Sikorski określił zasadniczą różnicę między tymi pojęciami.

Motoryzacja armii - jego zdaniem - polegać winna na zastąpieniu pojazdów konnych, mechanicznymi co zwiększyć miało ruchliwość strategiczną jednostek i przyspieszyć transporty wojsk. x/ Mechanizacja zaś polegać miała na zastosowaniu dużej ilosci pojazdów opancerzonych, co winno zwiększyć ruchliwość taktyczną jednostek, ich zdolność manewrową i zaczepną xx/.

---

x/ Ruchliwość strategiczna - w zrozumieniu Sikorskiego - to zdolność wykonywania manewru z jednego frontu na drugi lub z jednego kierunku strategiczno-operacyjnego na inny, możliwość wykonania szybkiego transportu wojsk w skali strategicznej.

xx/ Ruchliwość taktyczna - zdolność do manewru na polu walki w skali taktycznej, możliwość wykonania szybkich postępów w natarciu lub decydujących i szybkich przeciwdziałań w obronie.

Gen. Sikorski uważał, że tak motoryzacja jak i mechanizacja, przynajmniej części wojsk lądowych, przyczynią się do odrodzenia manewru w przyszłej wojnie.

Charakteryzując rolę czołgów Sikorski uważał, że w miarę technicznego udoskonalania będą one stanowić rodzaj wojsk o wybitnie ofensywnych zdolnościach. Czołgi - twierdził on - spełnią tym większą rolę, im ściślej będą współdziałać w walce z piechotą, artylerią i kawalerią, gdyż będą wzmacniać siłę ich uderzenia. Przy czym niekiedy na przykład w pościgu czołgi będą mogły działać samodzielnie.

Stwierdził on również, że czołgi i samochody pancerne w miarę wzrostu swych właściwości taktyczno - technicznych będą mogły we współdziałaniu z kawalerią i lotnictwem dokonywać głębokich wypadów na skrzydła i tyły nieprzyjaciela. Wówczas to mogą one odegrać decydującą rolę w działaniach wojennych, a szczególnie w czasie działań zaczepnych.

Charakteryzując rolę, zadania i znaczenie piechoty w przyszłej wojnie Sikorski podkreślał, że będzie ona nadal stanowić główny rodzaj wojsk zdolny do działań zaczepnych i obronnych. Dlatego też związki taktyczne piechoty winny być wyposażone w taką ilość artylerii i moździerzy by były w walce samowystarczalne.

Sikorski wskazywał z naciskiem na konieczność dokonania motoryzacji takich związków operacyjnych jak armia /jeżeli nie całkowitej to przynajmniej częściowej/. Stwierdził on, że armia ogólnowojskowa winna mieć w swym składzie oprócz dywizji piechoty, dywizje zmotoryzowane co znacznie zwiększy jej ruchliwość i przebojowość. Taka armia będzie zdolna wykonywać każde zadanie i będzie ją można w zależności od potrzeb, łatwo i szybko przerzucać z jednego kierunku frontu na drugi.

Charakteryzując rozwój kawalerii w okresie powojennym Sikorski wskazywał, że winna ona ulegać stopniowej motoryzacji i mechanizacji. Przez wyposażenie jej w samochody pancerne i motocykle odzyskała ona - zdaniem Sikorskiego - możliwości podejmowania akcji na dalekie odległości w celu wykonania niespodziewanych uderzeń na nieprzyjaciela, prowadzenia rozpoznania, względnie ubezpieczenia wojsk własnych. Sikorski twierdził, że w krajach zacofanych pod względem przemysłowym za utrzymywaniem kawalerii przemawia fakt, że na wypadek wojny łatwiej jest zarekwirować konie aniżeli zdobyć samochody, które już w okresie pokojowym muszą być budowane wyłącznie dla celów wojskowych. Stwierdził on przy tym, że w Polsce w przyszłości ze względu na duży koszt można będzie pozwolić sobie na całkowite zmechanizowanie tylko pewnych /nielicznych/ jednostek kawalerii.

Jednostki te posiadać będą szybkość do 20 km na godzinę, dużą siłę ognia i zasięg 100 - 200 km na dobę. Taka nowoczesna kawaleria - podkreślał Sikorski - będzie mogła opanować i utrzymywać pozycje aż do podejścia sił głównych związków operacyjnych. Będzie ona mogła wchodzić w wyłom dokonany w obronie nieprzyjaciela przez piechotę i czołgi, rozwijać powodzenie w głębokości operacyjnej, osłaniać odwrót i stwarzać warunki do kontrofensywy /przeciwnatarcia/.

Sikorski uważał, że zmechanizowane jednostki kawalerii należy traktować jako prototyp lekkiej jednostki taktycznej, która spełniać będzie podstawową rolę w działaniach manewrowych.

Analizując rolę i zadania artylerii w przyszłej wojnie Sikorski uważał, że pozostanie ona nadal główną siłą wspierającą walkę wszystkich rodzajów wojsk lądowych. Artylerię dzielił on na taktyczną /organiczną/, która jego zdaniem winna posiadać ciąg konny oraz stra-

tegiczną /odwodów naczelnego dowództwa/, która winna posiadać ciągniki samochodowe i gąsienicowe. Tak zorganizowana artyleria winna - jego zdaniem w pełni zabezpieczy działania wojsk lądowych.

Charakteryzując rolę i zadania lotnictwa w przyszłej wojnie Sikorski podkreślał, że stanowić ono będzie "broń ataku i obrony" i że będzie ono mogło wykonywać różne zadania. Stwierdził on przy tym, że uderzenia lotnictwa mogą być skierowane nie tylko przeciw armii nieprzyjaciela i jej tyłom lecz również na obiekty cywilne w głębi kraju. Uważał on, że lotnictwo w przyszłej wojnie będzie zdolne nie tylko wspierać działania wojsk i dezorganizować pracę zaplecza przeciwnika, ale również będzie mogło przerzucać wojska na różne odcinki frontu drogą powietrzną.

Odnośnie przygotowania lotnictwa do wojny Sikorski wysuwał ciekawą myśl zasługującą na podkreślenie. Uważał on, że 2/3 posiadanego lotnictwa winno być w każdej chwili gotowe do działań, zaś 1/3 winna być zmagazynowana i służyć miała do pokrycia pierwszych strat zanim zostanie rozpoczęta masowa, wojenna produkcja samolotów.

W sumie Sikorski uważał, że tak zorganizowane i przygotowane do wojny siły zbrojne wyzwolą się z anachronizmu jakim była wojna pozycyjna i będą odpowiadać wymogom nowoczesnej wojny manewrowej, gdyż taką niewątpliwie będzie przyszła wojna.

Omawiając rolę i znaczenie zaskoczenia w przyszłej wojnie Sikorski rozróżniał zaskoczenie strategiczne, taktyczne i techniczne.

Zaskoczenie strategiczne polegać miało na zachowaniu w tajemnicy przygotowań ofensywnych tak długo, aby przeciwnik do chwili rozpoczęcia działań zaczepnych nie miał czasu na przerzucenie odwodów strategicznych na zagrożone kierunki.

Do zaskoczenia strategicznego zaliczał on również szybką i skrytą koncentrację armii zmotoryzowanej lub też masowe użycie na wybranych kierunkach wojsk szybkich, którym przeciwnik początkowo nie byłby w stanie przeciwdziałać.

Przez zaskoczenie taktyczne rozumiał on utrzymanie w tajemnicy podstaw wyjściowych do działań, dnia i godziny ataku oraz wszystkich warunków, które towarzyszą działaniom ofensywnym, tak aby przeciwnik był nie przygotowany do sparaliżowania pierwszego uderzenia /brak u niego zorganizowanego ognia odwodów itp/.

Zaskoczenie techniczne winno - w/g Sikorskiego - polegać na zastosowaniu nowych środków walki, nie znanych przeciwnikowi /czołgów, gazów, środków bakteriologicznych, samolotów itp/. Stwierdził on, że zaskoczenie techniczne w przyszłej wojnie, a szczególnie w jej początkowym okresie może decydująco wpłynąć na jej przebieg.

Ważnym zagadnieniem podkreślanym mocno przez Sikorskiego było zalecanie wykonania uderzenia uprzedzającego, mającego na celu zerwanie przygotowywanych działań ofensywnych przez nieprzyjaciela. Takie uderzenie uprzedzające - w/g Sikorskiego - winno być wykonane przede wszystkim przez słabe państwo przeciwko silniejszemu przeciwnikowi przygotowującemu atak. Uderzenie uprzedzające winno być tak silne, aby mogło zadecydować nawet o przebiegu całej wojny.

Praca niniejsza nie wyczerpuje bynajmniej wszystkich problemów zawartych w książce generała Sikorskiego. Niemniej jednak nawet i z tego pobieżnego przedstawienia problemów zawartych w jego pracy wnioskować można, że właściwie określił on charakter przyszłej wojny, słusznie wskazywał na potrzebę opracowania zawczasu planów wojennych i mobilizacyjnych oraz konieczność należytego przygotowania do wojny sił zbrojnych państwa i całego narodu.

Sikorski w sposób prawidłowy określił rolę, zadania i sposoby wykorzystania w przyszłej wojnie rodzaje

sił zbrojnych i rodzaje wojsk. Poświęcił on równocześnie wiele uwagi zagadnieniu zaskoczenia. Tak więc podstawowe myśli zawarte w pracy Sikorskiego były w owym czasie słuszne. Nie-mniej jednak niektóre problemy zawarte w swej pracy Sikorski przedstawił w sposób błędny. Nie wszystkie jego myśli mają pełne uzasadnienie. Np. uważał on, że opracowaniem planów operacyjnych winien zajmować się ten kto będzie dowodził siłami zbrojnymi w czasie wojny, czyli naczelny wódz, który jednak swe zamiary winien zachować w tajemnicy.

Sikorski twierdził również, niesłusznie że Sztab Generalny /Główny/ i Ministerstwo Spraw Wojskowych nie muszą znać operacyjnych założeń Naczelnego Wodza, gdyż jest im to nie potrzebne. Takie rozumowanie było błędne. Planowanie operacji przez jednego człowieka /N.Wodza/ jest nierealne.
Sztab Główny nie może bowiem w żadnym wypadku zabezpieczyć odpowiednio podejmowanych, przez Naczelnego Wodza przedsięwzięć, jeśli nie będzie znał jego zamiarów operacyjnych.
A zatem Minister Spraw Wojskowych i Sztab Główny winni być bezpośrednimi współautorami wszystkich planów operacyjnych i winni znać wszystkie decyzje podejmowane przez Naczelnego Wodza. Wówczas to mogą one zabezpieczać należycie ich realizację w praktyce. Tych jednak momentów Sikorski nie dostrzegał.

Skorski analizując sytuację ekonomiczną i stan przemysłu doszedł do wniosku, że w takim kraju jak Polska podstawowym rodzajem wojsk szybkich pozostanie nadal kawaleria posiadająca w swym składzie pewną tylko /nieliczną /ilość związków zmotoryzowanych i zmechanizowanych. Uważał on, że na wypadek wojny w Polsce łatwiej będzie zarekwirować konie, których w kraju jest dość, aniżeli zdobyć samochody, które muszą być produkowane dla celów wojskowych już w czasie

pokoju. Rozumowanie to jednak nie było w pełni uzasadnione. Utrzymywanie bowiem dużej ilości kawalerii było również niezwykle kosztowne, a równocześnie ryzykowne. Tym bardziej, że kawaleria w walce z przeciwnikiem wyposażonym w broń pancerną nie miała widoków powodzenia. Wiemy również, że w tym czasie we wszystkich państwach w Europie, a szczególnie w Niemczech stale zmniejszano ilość kawalerii, a rozbudowywano wojska pancerne. A zatem można mieć do gen. Sikorskiego pretensje, że nie pokusił się on na wysunięcie pewnych sugestii idących w kierunku zastępowania jednostek kawaleryjskich, zmotoryzowanymi, w miarę rozwoju przemysłu motoryzacyjnego i czołgowego.

Mimo tych braków, książka gen. Sikorskiego wydana w 1934 roku stanowiła cenny dorobek polskiej teoretycznej myśli wojskowej w okresie międzywojennym. Wyszła ona drukiem w rok po dojściu do władzy faszystów w Niemczech i wskazywała na poważne niebezpieczeństwo zagrażające Polsce z ich strony. Problemy poruszone przez Sikorskiego winne były zatem zwrócić uwagę dowództwa polskich sił zbrojnych i skłonić go do podjęcia prac nad unowocześnieniem organizacji i uzbrojenia armii oraz nad przygotowaniem planów wojennych.

Tak się jednak nie stało. Kierownicze stanowiska w armii polskiej zajmowała klika "Piłsudczyków", która śmiertelnie nienawidziła Sikorskiego za jego krytyczne stanowisko do politycznych poczynań Piłsudskiego. Dowództwo armii polskiej nie chciało również widzieć zmian jakie zachodziły w wyposażeniu i organizacji armii sąsiednich państw w Europie oraz w poglądach na prowadzenie działań wojennych. Dlatego też poglądy głoszone przez generała Sikorskiego w ogóle nie zostały wzięte pod uwagę.

Inną dość wartościową pracą teoretyczną okresu wojennego była książka podpułkownika dyplomowanego Stefana Mossora pt. "Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny" wydana drukiem w 1938 roku. W pracy tej rozpatrywał on przypuszczalny charakter przyszłej wojny, zasady

sztuki wojennej /strategię, sztukę operacyjną i taktykę x/, zagadnienia manewru operacyjnego oraz dowodzenia operacyjne.

Problemy rozpatrywane przez ppłk Mossora i ich analiza w wielu wypadkach były zbliżone do problemów poruszanych przez generała Sikorskiego, a także do oficjalnych poglądów panujących w armii polskiej w okresie międzywojennym i stanowiły pewne ich odbicie.

Niniejszy skrypt nie rozpatruje bynajmniej wszystkich problemów zawartych w pracy ppłk Mossora. Omawia on jedynie najważniejsze zagadnienia rozpatrywane przez ppłk Mossora w tejże książce.

Podpułkownik Mossor po szerokiej analizie doświadczeń minionych wojen i kierunków rozwojowych techniki wojennej doszedł do wniosku, że przyszła wojna będzie miała charakter wojny powszechnej /totalnej/, że będzie to wojna prowadzona wszystkimi siłami żywymi i środkami materialnymi całego narodu. Ppłk Mossor twierdził, że przyszłą wojnę prowadzić będą armie masowe, które działać będą na olbrzymich frontach i na dużych przestrzeniach.

Równocześnie ppłk Mossor uważał, że przyszła wojna podzieli się na dwa okresy. Pierwszy okres o charakterze ruchowym, w którym teatry wojenne nie będą jeszcze nasycone dużą masą jednostek i materiału. Staną się one w tym okresie terenem walki silnych zgrupowań operacyjnych, armii stałej, złożonej z doborowych jednostek piechoty, artylerii oraz ruchliwych mas kawalerii, związków pancernych i zmechanizowanych, wspartych dużą ilością lotnictwa.

Jeżeli pierwszy okres wojny nie da rozstrzygnięcia, wówczas nastąpi jej drugi okres. W okresie tym wojna może przyjąć charakter działań pozycyjnych przerywanych operacyjnymi przełamaniami. Przełamanie operacyjne może uzyskać cel ograniczony, lub też może

---

x/1. Pojęcie "sztuka operacyjna" kryło się wówczas pod nazwą "prowadzenie operacji".
2. Książka ta została wznowiona w Polsce z nieznacznymi uzupełnieniami w 1945 r.

uda się go rozwinąć w głąb, a wówczas może on ostanowić część manewru operacyjnego lub zapoczątkować go. Jeżeli zaś przełamanie obrony przeciwnika nie przyniesie powodzenia - twierdził ppłk Mossor - wówczas nastąpi obustronne wyczerpanie z jego nędzą, głodem, olbrzymimi ofiarami i wstrząsami społecznymi x/.

W okresie wojny ruchowej, który może potrwać kilka tygodni, lub miesięcy, dominującą rolę w działaniach wojennych odegra manewr operacyjny. Wykonanie jego będzie możliwe tylko w wypadku posiadania odpowiedniej ilości wojsk szybkich /zmotoryzowanych, pancernych i nowoczesnej kawalerii/ wspartych działaniem dużej ilości nowoczesnego lotnictwa.

Mossor uważał, że na wąskich i silnie umocnionych granicach /np. linia Maginota/ może nastąpić odwrotna kolejność zjawisk wojennych: najpierw mogą nastąpić próby czołowego przełamania ufortyfikowanego frontu, a potem dopiero po przełamaniu, mogą nastąpić warunki wojny ruchowej, w której główną rolę odgrywać będzie manewr operacyjny.

Analizując istotę, cel , rolę i znaczenie manewru operacyjnego Mossor stwierdzał "że manewr operacyjny jest to płynący z ogólnego planu zbiór czynności dowódców i działanie wojska, mający na celu rozbicie przeciwnika przy pomocy skupionej siły uderzającej w wybranym kierunku i popartej przez przynajmniej częściowe oskrzydlenie nieprzyjaciela".

Mosor rozróżniał następujące formy manewru operacyjnego: manewr jednostronny i dwustronny, manewr po liniach wewnętrznych, przełamanie operacyjne i obrona operacyjna. Stwierdzał on, że wszystkie tego rodzaju manewry będą ściśle ze sobą powiązane i mogą jedne z drugich wypływać.

---

x/ Ppłk Mossor wniosek ten wyciągnął na podstawie analizy sytuacji w państwach prowadzących pierwszą wojnę światową: rewolucja w Rosji i Niemczech 1917 - 1918 roku itp.

Analizując manerw jednostronny Mossor uważał, że manewr ten polegać będzie na skrytym utworzeniu zgrupowania uderzeniowego na jednym skrzydle, przy równoczesnym wiązaniu przeciwnika od czoła. Zgrupowania uderzeniowe składające się z piechoty, artylerii i wojsk szybkich /kawaleria i wojska pancerne/ wsparte dużymi siłami lotnictwa winny uderzać na skrzydło nieprzyjaciela, zaskoczyć go, wyjść na tyły i zniszczyć jego siły główne.

Manewr dwustronny winien być przeprowadzony podobnie jak manewr jednostronny z tym jednak, że do jego przeprowadzenia należało tworzyć dwa zgrupowania uderzeniowe. Manewr dwustronny winien doprowadzić do okrążenia i pełnego zniszczenia sił przeciwnika.

Manewr po liniach wewnętrznych winien polegać na stworzeniu przewagi sił na wybranym kierunku i kolejnym "operowaniu" nimi przeciw rozdzielonym siłom nieprzyjaciela.
Przy czym uważał on, że przestrzeń rozdzielająca siły przeciwnika winna wynosić co najmniej 100 km. Manewr taki winien być zakończony manewrem jedno lub dwustronnym w zależności od warunków terenowych i położenia nieprzyjaciela.

Omawiając przełamanie operacyjne Mossor podkreślał, że będą go dokonywać związki operacyjne piechoty wzmocnione artylerią i czołgami, a jego rozwinięcia dokonają wojska szybkie /kawaleria, jednostki zmechanizowane pancerne x/ wsparte skutecznie działaniem lotnictwa. Takie przełamanie obrony przeciwnika winno być zakończone manewrem jednostronnym lub dwustronnym, winno doprowadzić do zniszczenia jego głównych sił i rozwinąć się w zdecydowany pościg.

---

x/ Załącznik nr 17. /szkic/

Obrona operacyjna - w/g ppłk Mossora - stanowi również rodzaj manewru operacyjnego, a szczególnie takie jej formy jak działania opóźniające, obrona ruchowa i stała. Obronę operacyjną należy stosować, wówczas jeśli przeciwnik jest zbyt silny na to, aby go można było od razu pobić działaniami zaczepnymi.

Zgodnie z poglądami ppłk Mossora "celem obrony operacyjnej winno być sprowadzenie niekorzystnego stosunku sił do normy umożliwiającej pobicie silniejszego przeciwnika. Można to osiągnąć z pomocą odpowiednich zabiegów /manewrów/ operacyjnych. Trzeba najpierw osłabić siły przeciwnika, a jednocześnie wzmocnić siły własne, lub przynajmniej zachować je w stanie jak najświeższym, do chwili przejścia do działań rozstrzygających. Temu celowi służyć winna obrona operacyjna jako niezmiernie ważna i skuteczna forma manewru operacyjnego" x/.

Istotnym zagadnieniem, które ppłk Mossor przedstawił w swej pracy była analiza roli i zadań lotnictwa, piechoty, artylerii, kawalerii i wojsk pancernych w przyszłej wojnie.

Piechota, artyleria i nowoczesna kawaleria xx/ - według ppłk Mossora miały niemal stanowić podstawowe rodzaje wojsk. Lotnictwo zaś stanowić miało nowoczesną broń przyszłości, która umiejętnie użyta i dobrze dowodzona, współdziałając z wojskami naziemnymi może w przyszłej wojnie dać wyniki strategiczne i operacyjne, które decydować mogą o zwycięstwie.

---

x/ St. Mossor "Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny" str. 513 Wyd. II W.I.N.W. Warszawa 1945 r.

xx/ Posiadająca w swym składzie oddziały wojsk pancernych i zmotoryzowanych. Np. DK winna posiadać 3-4 pułki kawalerii, pułk artylerii konnej, oraz oddział pancerno - silnikowy /kompania/.

Analizując rozwój wojsk pancernych i ich rolę w przyszłej wojnie Mossor widział w nich czynnik siły uderzenia i szybkości o znaczeniu operacyjnym, które w/g niego współdziałając z innymi rodzajami wojsk zadecyd[illegible] o wyniku wojny. Zaznaczał on równocześnie, że spełnią one rolę tylko wówczas jeżeli ich rozwój techniczny posunie się na przód, w takkm stopniu, że będą mogły poruszać się swobodnie w terenie bezdrożnym i udoskonalona zostanie ich łączność x/.

Co do dalszego pomyślnego technicznego rozwoju czołgów i możliwości ich skutecznego działania w różnym terenie Mossor wysuwał poważne wątpliwości i zastrzeżenia. Swiadczy to o pewnej jego niewierze w techniczną przydatność czołgów na przyszłym polu walki.

Oceniając poglądy teoretyczne Mossora stwierdzić należy, że szeroko rozpatrywał on zasady sztuki wojennej oraz jej części składowe /strategię, sztukę operacyjną i taktykę/. W sposób ciekawy określił on charakter przyszłej wojny oraz formy manewru operacyjnego, przy czym zagadnieniu temu poświęcona była w zasadzie większa część jego pracy.

Stwierdzić również należy, że w szeregu problemach takich jak: pewne przecenianie roli związków kawalerii w przyszłej wojnie, niewiara w możliwości wojsk pancernych oraz w zagadnieniach doktryny wojennej xx/ ppłk Mossor reprezentował w zasadzie ogólny pogląd naczelnego dowództwa armii poskiej.

Jak wynika z powyższych stwierdzeń - ppłk Mossor nie pisał w zasadzie rzeczy sprzecznych całkowicie z obowiązującą w Polsce doktryną wojenną i dlatego też, wydaje się, zajął on w wielu sprawach dość połowiczne stanowisko, aby nie być w sprzeczności z swymi przełożonymi.

---

x/ W okresie tym jeszcze czołgi nie posiadały łączności radiowej.

xx/ Uważał on np., że doktrynę wojenną tworzyć winien, jednoosobowo Naczelny Wódz i dlatego zagadnienia tego w swej pracy szerzej nie sprecyzował.

Takie stanowisko autora książki spowodowało, że problemy wysuwane przez niego spotkały się na ogół z przychylną oceną większości wyższych oficerów w armii.

Niemniej jednak świadome nie odstępowanie autora książki od obowiązujących wówczas w Polsce zasad doktrynalnych spowodowało poważne obniżenie jej wartości wojskowo - teoretycznej. Warto chyba również podkreślić fakt, że pewne, słuszne zalecenia zawarte w książce ppłk Mossora zostały p po prostu zbagatelizowane i nie znalazły szerszego zastosowania w praktyce.

W rezultacie pożyteczna na ogół praca ppłk Mossora nie przyczyniła się w zasadzie do rozwoju sztuki wojennej polskiej armii przedwrześniowej.

x

x x

Spośród wielu prac teoretycznych poświęconych tematyce lotniczej na uwagę zasługują prace pilota płk dypl. S.Abżółtowskiego, a szczególnie jego książka wydana w 1932 r. pt. "Operacyjne użycie lotnictwa" x/.

W pracy tej płk Abżółtowski dokonał analizy lotnictwa polskiego za okres 1918 r. do 1930 r. , omówił zadania jakie wykonywało ono w czasie wojny polsko - radzieckiej 1920 r. oraz przedstawił zasady operacyjnego użycia lotnictwa w przyszłej wojnie.

Podkreślił on, że na czele lotnictwa winien stać szef /dowódca/ lotnictwa, który winien być jednym z najbliższych pomocników naczelnego wodza. Winien on utrzymywać stały kontakt ze sztabem głównym, a w szczególności z jego oddziałami rozpoznawczym i operacyjnym.

---

x/ S.Abżółtowski pilot płk dypl. w st. spoczynku "Operacyjne użycie lotnictwa"Wyd.Warszawa 1932 r. W.I.N.W.

Szef lotnictwa winien dysponować lotnictwem i mieć możliwości stawiania Naczelnemu Wodzowi propozycji co do jego użycia. Zgodnie z określeniem płk Abżółtowskiego szef lotnictwa winien być dowódcą w stosunku do lotnictwa nie oddanego do dyspozycji poszczególnych armii, zaś w stosunku do lotnictwa oddanego do ich dyspozycji /tzw. lotnictwa armijnego/ winien on być szefem służby.

Płk Abżółtowski twierdził, że jednym z najważniejszych zadań lotnictwa, w przyszłej wojnie będzie walka o panowanie w powietrzu. Wywalczenie zaś jej zależeć będzie od ilości lotnictwa, jego jakości, sposobów użycia, ścisłego współdziałania różnych rodzajów lotnictwa oraz od posiadania dużej ilości samolotów myśliwskich. Dowodził on, że żadna z nowoczesnych operacji nie może być prowadzona bez odpowiedniego wsparcia lotnictwem. Lotnictwo - twierdził on - jest jedynym rodzajem wojsk zdolnym do zabezpieczenia działań wszystkich rodzajów wojsk wchodzących w skład związków operacyjnych i wielkich jednostek /DP,BK,BA/.

Płk Abżółtowski dzielił lotnictwo na następujące rodzaje:

- bombardujące /nocne i dzienne/ - przeznaczone do wykonywania uderzeń bombowych;
- myśliwskie - przeznaczone do zwalczania samolotów nieprzyjaciela i zabezpieczenia /osłony/ innych rodzajów lotnictwa;
- rozpoznawcze - przeznaczone do zbierania wiadomości o nieprzyjacielu i wojskach własnych;
- towarzyszące - zachowane tylko przejściowo - jego zadaniem winno być ubezpieczenie działań wojsk naziemnych, patrolowanie oraz ubezpieczenie innych rodzajów samolotów.

W rozdziale książki pt. "Bojowe operacje lotnictwa płk Abżółtowski wskazywał, że lotnictwo może działając wykonywać samodzielne operacje lotnicze na obiekty gospodarcze i przemysłowe, węzły dróg i komunikacji oraz na skupiska wojsk nieprzyjaciela. Zastrzegł on równocześnie, że aby jednak móc prowadzić takie operacje należy posiadać co najmniej 50 % lotnictwa bombowego. Wtedy dopiero można będzie spodziewać się b. skutecznego wyniku takiej samodzielnej operacji lotniczej. Pomyślny wynik samodzielnej operacji lotniczej winien - jego zdaniem - być natychmiast wykorzystany przez wojska lądowe i lotnictwo im towarzyszące.

Omawiając ogólne zasady operacyjnego użycia lotnictwa Abżółtowski zalecał stałe stosowanie zasady ekonomii sił polegającej na: miejscowej przewadze sił, przewadze manewrowej, trafnym wyborze kierunków działania lotnictwa.

Dla osiągnięcia miejscowej przewagi sił zalecał on używać lotnictwo tylko do tych zadań, których nie można wykonać środkami naziemnymi. Przewagę manewrową zamierzał on osiągnąć przez zaskoczenie i ruchliwość operacyjną. Operacyjna ruchliwość winna polegać na właściwym ugrupowaniu lotnictwa.

Masowanie lotnictwa i szybkość jego koncentracji miały doprowadzić do uzyskania zaskoczenia nieprzyjaciela. Dla uzyskania zaskoczenia w uderzeniach lotnictwa zalecał on dokonywać jego przesunięcie, na miejsce nowej koncentracji w ostatniej chwili przed rozpoczęciem operacji. Następnie płk Abżółtowski zalecał rozpoczynać działania koncentrowanymi siłami lotnictwa /całą masą dysponowanych samolotów/ tak by nieprzyjaciel nie zdążył zorganizować silnego oporu.

Płk Abżółtowski stwierdził również, że należy dążyć do uzyskania zaskoczenia technicznego nieprzyjaciela. W tym celu wskazane jest uprzednie i skryte

zmasowanie nowego sprzętu, a następnie wprowadzenie go do działań w dużych ilościach. Winno to doprowadzić do zadania nieprzyjacielowi dużych strat i obezwładnienia na dłuższy okres jego sił.

Zadania lotnictwa dzielił on na dwie grupy: samodzielne i współdziałania.

Do zadań samodzielnych zaliczał zadania strategiczne /bombardowanie ośrodków przemysłowych, ważnych miast lub stolicy nieprzyjaciela, zwalczanie jego lotnictwa w głębi kraju oraz rozpoznanie strategiczne./

Do zadań współdziałania zaliczał dwa rodzaje zadań: współdziałanie operacyjne i współdziałanie taktyczne.

Do zadań współdziałania operacyjnego zaliczał: rozpoznanie operacyjne /na głębokości 2 - 3 przemarszów dziennych/, uderzenia lotnicze na obiekty, wojska naziemne i odwody przeciwnika.

Do zadań współdziałania taktycznego zaliczał: rozpoznanie taktyczne, zapewnienie łączności między jednostkami taktycznymi, napady ogniowe /uderzenie małych grup samolotów/ itp.

Płk Abżółtowski uważał, że lotnictwo w pewnych wypadkach może zastąpić wojska naziemne, uzupełnić jego działania, wykonywać główne zadania /silne uderzenia/; które wojska naziemne winny rozwinąć i wykorzystać.

Stwierdził on, że aby jednak lotnictwo mogło całkowicie zastąpić wojska lądowe w wykonywaniu zadań, musi ono rozporządzać olbrzymimi siłami. Jego zadaniem jest to zbyt nie ekonomiczne i ryzykowne, bowiem może zawieść pokładane w lotnictwie nadzieje.

W okresie mobilizacji sił zbrojnych płk Abżółtowski widział następujące główne zadania dla lotnictwa: osłona koncentracji wojsk; prowadzenie działań rozpoznawczych dla uzyskania wiadomości o nieprzyjacielu oraz przeciwdziałanie jego lotnictwu. Aby to uzyskać należy:

a/ Już w czasie pokoju posiadać silne lotnictwo bojowe /myśliwskie i bombowe/.
b/ Utrzymywać to lotnictwo w stanie stałej gotowości bojowej.
c/ Umożliwić mu maskowanie szybkości manewrowania wzdłuż granicy przez rozbudowanie odpowiedniej ilości lotnisk.
d/ Posiadać pewną ilość eskadr dalekiego rozpoznania w stanie stałej gotowości bojowej.
e/ Posiadać pewną ilość eskadr "towarzyszących" w takim stanie gotowości bojowej by mogły one natychmiast wydzielić na front przynajmniej część samolotów, a w ciągu kilku dni całkowicie się zmobilizować.
f/ Umożliwić natychmiastowy udział w działaniach osłonowych lotnictwu sportowemu /do rozpoznania/.

Płk Abżółtowski w dużej mierze nawiązywał do poglądów głoszonych, że lotnictwo będzie w przyszłej wojnie decydującym rodzajem sił zbrojnych. Twierdził on, że lotnictwo odegra wówczas swoją rolę jeżeli będzie użyte masowo i w ścisłym współdziałaniu z wojskami naziemnymi.

Widział on również ubóstwo stanu lotnictwa polskiego i możliwość jego szybkiego rozwoju w warunkach zacofania ekonomicznego kraju.
Dlatego starał się on w swej pracy pokazać możliwości należytego wykorzystania lotnictwa w tym stanie i przy tej ilości jakimi Polska dysponuje, zakładając równocześnie pewną perspektywę jego rozwoju w latach następnych.

Mjr dypl. M. Romeyko ukończył Wyższą Szkołę Wojenną w 1923 r.
Do lata 1925 r. był szefem oddziału I sztabu DOK III. Grodno. Na stanowisku tym mjr Romeyko opracował udany, stosunkowo, plan obrony przeciwlotniczej na szczeblu Okręgu Korpusu nr. III. Opracowanie pierwszego w zasadzie w Polsce, planu obrony przeciwlotniczej na szczeblu Okręgu Korpusu zadecydowało o powołaniu jego autora

/w lecie 1925 r/ do Biura Scisłej Rady Wojennej na stanowisko kierownika referatu lotnictwa i obrony przeciwlotniczej. Pracując na tym stanowisku mjr Romeyko opracował plan obrony przeciwlotniczej Polski.
Od stycznia 1926 r. do stycznia 1927 r. odbywał roczny staż dowodzenia na stanowisku dowódcy dywizjonu w 3 pułku lotniczym. Od stycznia 1927 r. pracował na stanowisku kierownika referatu lotniczego w oddziale III Sztabu Głównego. Od 1929 r. pracował jako wykładowca taktyki lotnictwa w Wyższej Szkole Wojennej w Rembertowie.
W jesieni 1937 r. przy Wyższej Szkole Wojennej utworzona została Wyższa Szkoła Lotnicza x/, a mjr Romeyko został jej dyrektorem nauk. W kwietniu 1939 r. ppłk Romeyko został wyznaczony na stanowisko atache wojskowego w Rzymie. Pracując na stanowisku wykładowcy lotnictwa a następnie dyrektora nauk Wyższej Szkoły Lotniczej, Romeyko opracował, w oparciu o istniejące regulaminy i instrukcje, szereg wykładów omawiających taktykę działań lotnictwa. Wykłady te zostały wydane drukiem w 1936 r. pt. "Taktyka lotnictwa". Wykłady te w zasadzie nie stanowią pracy naukowo - teoretycznej, M.Romeyki i nie zawierają jakichś nowych teorii, jednakże obejmują one szereg orginalnych stwierdzeń autora, które cechuje jasność wyrażania się i przekonywania słuchacza, czy też czytelnika. Np. omawiając kompetencje dowództw i lotnika stwierdza on, że "do decyzji dowódcy należy określenie - <u>co i kiedy</u>? , a do lotnika określenie - <u>jak i czym?</u>. I dalej wyjaśnia on, że pytania powyższe dzielą się na dwie grupy. Pierwsza grupą: "Co i kiedy?" jest pracą wyłącznie sztabów z uwzględnieniem porady lotnika. Następna grupa: "Jak i czym?" - jest pracą wyłącznie lotnika z uwzględnieniem porady sztabu. Na tym polega więc podział kompetencji dowództw i lotnika xx/.

---

x/ Jej komendantem był płk dypl.inż.Kuźmiński.

xx/ M.Romeyko "Taktyka Lotnictwa" Wyd.1936 r. str. 194,247.

Analizując położenie tj. własnych zamiarów i położenia nieprzyjaciela w danej chwili to jedyne przesłanki, które dadzą dowództwu trafną odpowiedź na pytanie:"co i kiedy?".

Obliczenie sił i środków, analiza przeciwdziałania nieprzyjaciela, to przesłanki, których trzeba żądać od lotnika w odpowiedzi na pytanie "czym i jak ?". Tego rodzaju, wydaje się logiczne, rozumowanie cechuje wykłady M.Romeyki, zasłużonego praktycznego działacza, pedagoga i wychowawcę wielu dowódców lotnictwa polskiego w okresie międzywojennym x/.

Warto zaznaczyć, że ówczesne dowództwo lotnictwa polskiego, z gen. Rayskim na czele, nie zwracało zbyt wielkiej uwagi na teoretyczną myśl użycia lotnictwa w przyszłej wojnie.

Wyrazem tego była polityka personalna, którą charakteryzowało odsuwanie od kierownictwa lotnictwem i przenoszenie w stan nieczynny wszystkich starszych oficerów, górujących doświadczeniem bojowymi i stażem dowódczym nad gen. Rayskim. W ciągu kilku lat odeszli z lotnictwa między innymi:

- pil. płk dypl. Sergiusz Abżółtowski, szef lotnictwa w armii gen. Hallera, a w czasie wojny polsko - radzieckiej 1920 r. szef lotnictwa Naczelnego Wodza. Pierwszy teoretyk i pisarz lotniczy, redaktor wielu regulaminów lotniczych, twórca polskiej lotniczej myśli operacyjnej. Usunięty z czynnej służby wojskowej w wieku lat 39; xx/
- płk pil. Antoni Buckiewicz, w czasie wojny 1920 r. szef lotnictwa Frontu litewsko - białoruskiego. Po wojnie dowódca 1-go pułku lotniczego. Usunięty z czynnej służby wojskowej w wieku lat 41;
- płk pilot Jan Malczewski, bojowy pilot od 1912 r.,twórca polskiego szkolnictwa lotniczego, dowódca 2 pułku lotniczego. Przeniesiony na emeryturę w wieku lat 41;

---

x/ płk dypl.Romeyko przebywa obecnie na emigracji w Australii, gdzie wydał szereg wspomnień i pamiętników ze swej pracy w lotnictwie polskim.

xx/. płk S.Abżółtowski jako kapitan armii carskiej przedostał się wraz z płk Kossowskim w 1918 r.do Francji,gdzie obaj byli pierwszymi organizatorami lotnictwa polskiego w armii Hallera.Zginął w 1939 r.

- płk pilot Camillo Perini /Włoch/ pilot z pierwszej wojny światowej. W wojnie 1920 r. szef lotnictwa Frontu Ukraińskiego. Organizator i pierwszy dowódca warszawskiego pułku lotniczego, następnie dowódca 3 i 6 pułku lotniczego. Przeniesiony na emeryturę w wieku lat 41 x/.
- płk pil. Jerzy Kossowski, szef lotnictwa przy sztabie Naczelnego Wodza. Organizator polskiego lotnictwa myśliwskiego, dowódca 5 pułku lotniczego, a następnie inspektor lotnictwa. Przeniesiony na emeryturę w wieku lat 40. xx/

Jest rzeczą oczywistą, że takie masowe usuwanie z czynnej służby wojskowej w lotnictwie najbardziej doświadczonych oficerów, którzy mogli być wykorzystani wszechstronnie w pracach sztabowych, musiało wpłynąć niekorzystnie na sytuację w lotnictwie polskim. Wszystkie przebłyski wojskowej teoretycznej myśli lotniczej mijały niemal bez echa, a często wręcz były one po prostu tłumione, zaś ich twórcy usuwani w cień jako zbyt niewygodni. /Np. jedyny w zasadzie teoretyk użycia lotnictwa płk Abżółtowski/. Wszystko to musiało wpłynąć ujemnie na rozwój teorii lotniczych i lotnictwa w Polsce w okresie międzywojennym.

Zakończenie.

Z przedstawionych, w niniejszym skrypcie, problemów wynika w sposób niezbity, że na budownictwie sił zbrojnych w Polsce oraz przewidywanych zasadach ich użycia w przyszłej wojnie, zaważyło wiele czynników. Polskie siły zbrojne powstały jako siła zbrojna burżuazji i obszarnictwa i już od pierwszej chwili

---

x/ Po kampanii wrześniowej 1939 r. znalazł się we Włoszech, ułatwiając lotnikom polskim przedostanie się do Francji. Na żądanie Niemców zesłany przez Mussoliniego do obozu koncentracyjnego, gdzie zmarł w 1942 r.

xx/ /Kpt rezer.mgr.inż.T.Królikiewicz "Lotnictwo polskie w okresie międzywojennym". Wojsk.Przegl.Historyczny nr.[illegible]/1957 r. str.110.

istnienia, na ich barki włożono dwa podstawowe, sprzeczne ze sobą zadania: z jednej strony bronić miały niepodległości narodu i granic kraju, z drugiej zaś strony będąc narzędziem burżuazji i obszarnictwa spełniały funkcje klasowe, utwierdzając ich panowanie.

Burżuazja i obszarnictwo polskie prowadząc antyradziecką i antynarodową politykę, okazały się niezdolne do należytego zabezpieczenia obronności swego państwa, którą zapewnić mogły takie podstawowe elementy, jak pozycja międzynarodowa i skuteczne sojusze, położenie geograficzne i ukształtowanie granic, rozwinięta ekonomika kraju oraz należycie rozbudowane nowoczesne siły zbrojne x/, a także doktryna wojenna i wypływające z niej zasady prowadzenia działań wojennych.

Dokonanie pełnej oceny systemu struktury organizacyjnej polskich sił zbrojnych i naczelnych władz wojskowych oraz obowiązujących wówczas zasad działań wojennych w okresie międzywojennym nie jest sprawą łatwą. Dla dokonania ich pełnej oceny należałoby szeroko rozpatrzeć i zanalizować takie czynniki jak: ustrój społeczno - polityczny Polski przedwrześniowej, układ sił politycznych wewnątrz kraju i na zewnątrz w powiązaniu z położeniem geograficznym, potencjał ekonomiczny kraju, charakterystykę osób, które zajmowały wysokie stanowiska w wojsku i w państwie, charakterystykę ich działalności, tradycje narodowe oraz szereg innych czynników, które wywierały wpływ na ukształtowanie się struktury organizacyjnej polskich sił zbrojnych i naczelnych władz wojskowych oraz opracowanie zasad prowadzenia działań wojennych w okresie poprzedzającym kampanię wrześniową.

Spróbujmy jednak przeprowadzić chociażby ogólną ocenę niektórych problemów rozpatrywanych w niniejszym skrypcie.

Budownictwo sił zbrojnych w Polsce w latach 1919 - 1939 napotykało na poważne trudności ekonomiczne

---

x/ "Wojna wyzwoleńcza narodu polskiego w okresie drugiej wojny światowej" 1939-1945"/wstępna próba syntezy/ Warszawa 1958 r.

i techniczne, związane ściśle z niskim poziomem rozwoju gospodarczego kraju. W rezultacie siły zbrojne, a szczególnie wojska lądowe, posiadały przestarzałą organizację i uzbrojenie oraz brak szybkich związków zmotoryzowanych i pancernych. Podstawowa masa wojsk lądowych składała się z dywizji piechoty i brygad kawalerii niezdolnych do skutecznego prowadzenia skomplikowanych współczesnych działań wojennych.

Lotnictwo polskie nieliczne i przestarzałe nie stanowiło samodzielnego rodzaju sił zbrojnych, a tylko jeden z rodzajów wojsk o charakterze pomocniczym, co było zjawiskiem niespotykanym wówczas w żadnej armii większych państw europejskich.

Wątpliwość budzi również podział kompetencji naczelnych organów sił zbrojnych na dowodzące w okresie pokoju /minister spraw wojskowych/ i w czasie wojny / generalny inspektor sił zbrojnych - naczelny wódz/. Na skutek takiego stanu rzeczy w armii przedwrześniowej nie łatwo było o jednolite i sprawne decyzje. Trudno było również mówić o wyraźnym i ścisłym sprecyzowaniu zadań i odpowiedzialności szczególnie w dziedzinie przygotowania sił zbrojnych do wojny.

Zagadnienia dowodzenia i dysponowania siłami zbrojnymi w czasie pokoju i w czasie wojny należały teoretycznie /oraz częściowo i praktycznie/ do kompetencji dwóch różnych organów: Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych i Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Plan Generalnego Inspektora, a w tym i Sztab Główny ustalał i opracowywał całość przygotowań i planów wojennych, nie zajmując się jednak bezpośrednio realizacją tych przygotowań w czasie pokoju. Realizacja przygotowania oraz dowodzenia i szkolenia w okresie pokoju należały do kompetencji ministerstwa, w którym dominowały bieżące sprawy administracyjno - gospodarcze. System ten był konsekwentnie stosowany także i niżej.

Dowództwa okręgów korpusów również nie były przewidziane na dowództwa operacyjne czy taktyczne w okresie wojny, lecz miały zadania czysto administracyjne. Ich miejsce w dowodzeniu wojskami mieli zająć inspektorzy armii, którzy w czasie pokoju dokonywali jedynie sporadycznych inspekcji jednostek oraz od czasu do czasu brali udział w różnych ćwiczeniach i grach wojennych. Poza tym, podstawowym zadaniem inspektorów armii w czasie pokoju były studia i teoretyczne rozważania nad działaniami wojennymi o tematyce taktycznej i operacyjnej.

O poziomie tych studiów i teoretycznych rozważań może świadczyć fakt, że na dziesięciu inspektorów armii tylko czterech miało wyższe studia wojskowe x/.

Kampania wrześniowa 1939 r. była surowym i bezwzględnym egzaminatorem tak struktury organizacyjnej armii polskiej, jak i jej naczelnych władz i organów wojskowych. Naczelne Dowództwo nazywane również Główną Kwaterą Naczelnego Wodza było organizacyjnie i personalnie przygotowane do wojny jeszcze w okresie pokoju. Z chwilą wybuchu wojny zostało ono całkowicie zmobilizowane w ciągu trzech dni. Ocena jednak organizacji Naczelnego Dowództwa wynika nie tylko z terminu jego sformowania, ale z jego pracy i działalności w czasie wojny. Tu zaś widzimy poważne jego braki i oderwanie od walczących armii. W świetle tego trudno powiedzieć czy organizacja ta była zła czy dobra. Fakty wskazują raczej na to, że organizacja sił zbrojnych i Naczelnego Dowództwa była zła. Zła była również organizacja Ministerstwa Spraw Wojskowych i Dowództw Okręgów Korpusów, chociaż ich pracę trudno dokładnie ocenić, ponieważ w toku wojny faktycznie one nie funkcjonowały.

W organizacji wojennej polskiej armii przedwrześniowej na uwagę zasługuje struktura organizacyjna pionu kwatermistrzowskiego.
Wydaje się, że była ona oryginalna i chyba częściowo /na szczeblu najwyższym/ prawidłowa.

---

x/ Patrz załączniki 4 - 5.

Drugi wiceminister spraw wojskowych, a równocześnie szef administracji armii, zarówno w okresie pokoju jak i w czasie wojny skupiał w swych rękach całokształt zagadnień związanych z zaopatrywaniem materiałowym wojsk, a więc sprawy często kwatermistrzowskie /żywność , umundurowanie itp/, budżetowe i techniki wojennej.

Podobnie jeden z zastępców szefa sztabu Naczelnego Wodza w czasie wojny był jednocześnie naczelnym kwatermistrzem sił zbrojnych i podlegały mu bezpośrednio /oprócz oddziałów: personalnego i ewidencji zaopatrzenia i komunikacji/ służby; intendentury, uzbrojenia, zdrowia, weterynarii, taborów itp.

W powyższym podziale kompetencji widać wyraźną dążność do skoncentrowania wszelkich spraw związanych z zaopatrywaniem i ewakuacją wojsk w jednym ośrodku dyspozycyjnym, co wydaje się,miało logiczne uzasadnienie x/.

W budownictwie polskich sił zbrojnych w okresie międzywojennym daje się zauważyć trzy zasadnicze okresy: - <u>pierwszy - to okres</u> tworzenia polskich sił zbrojnych i ich organizacja wojenna w latach 1918 - 1920, związana z okresem walki o granice państwowe oraz z interwencją zbrojną przeciwko Republice Radzieckiej.

- <u>Drugi okres</u> - to okres pokojowego budownictwa sił zbrojnych w latach 1921 - 1935. Okres ten dzieli się na dwa podokresy. Pierwszy podokres obejmuje lata 1921 - 1925 i cechują go przejście sił zbrojnych z organizacji wojennej na organizację pokojową do przewrotu majowego 1925 r. Drugi podokres budownictwa sił zbrojnych obejmuje lata 1926 - 1935 i związany był z objęciem /w drodze zamachu/ władzy w Polsce przez Piłsudskiego i ukształtowaniem się dyktatury rządów sanacyjnych.

- <u>Trzeci okres</u> obejmuje lata 1936 - 1939 i związany był on z podjęciem planu rozbudowy i unowocześnienia sił

---

x/ "Myśl wojskowa" nr. 9/1959 r.str.77-79. "Naczelne organa wojskowe w Polsce przed 1939 r."

zbrojnych, który został opracowany ze względu na wzrost napięcia sytuacji międzynarodowej w Europie Zachodniej i Środkowej oraz gwałtownymi zbrojeniami Niemiec hitlerowskich i ich roszczeniami terytorialnymi w stosunku do państw ościennych.

Niezbyt efektywne wyniki osiągnięte w budownictwie sił zbrojnych w latach 1921 - 1939 i przygotowaniu ich do nowoczesnych działań wojennych spowodowały: kapitalistyczny ustrój społeczny Polski - państwa burżuazyjno - obszarniczego i związanego z nim zacofania ekonomicznego, a przede wszystkim zacofania przemysłowego kraju.

Doktrynę wojenną w Polsce określały jednakże przede wszystkim położenie geograficzne i ustrój polityczny państwa oraz związana z nimi polityka zagraniczna, antyradziecka i antynarodowa, stawiające przed siłami zbrojnymi określone, a przy ówczesnym stanie organizacyjnym sił zbrojnych ich możliwościach oraz możliwo-ściach ekonomicznych kraju wydaje się nierealne zadania. Te z kolei określały sposoby działań poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk w przyszłej wojnie.

Wypracowana w okresie międzywojennym doktryna wojenna i wypływające z niej koncepcje i zasady prowadzenia działań wojennych, brały swój początek z doświadczeń uzyskanych w wojnie polsko - radzieckiej, /nadmiernie przecenianych i wywyższanych stale przez koła wojskowe stojące na szczycie hierarchii władz wojskowych/ Miały one swoje źródło i wypływały z aktualnych możliwości sił zbrojnych materiałowo - technicznych/ wpływając również sobą na ich rozwój.

Polska teoretyczna myśl wojskowa okresu międzywojennego wysuwała wiele ciekawych i nowych problemów, w zasadzie określających prawidłowo charakter przyszłej wojny, sposoby użycia jej w niej różnych rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk.

W okresie międzywojennym obserwujemy również znaczny rozwój polskiej myśli konstruktorskiej /lotnictwo, artyleria, karabiny przeciwpancerne itp/. Jednak niski stan uprzemysłowienia kraju, przynależność większości zakładów przemysłowych /w tym i uzbrojeniowych/ do prywatnych przedsiębiorców, a także ogólne niedocenianie badań i uogólniania teoretycznego wszelkich doświadczeń przez najwyższe władze wojskowe spowodowały, że polska teoretyczna myśl wojskowa i konstruktorska nie miała zasadniczego wpływu na stan wyposażenia, organizacji i zasady działań wojennych armii polskiej.

Dowództwo polskich sił zbrojnych mając przed sobą obraz minionej wojny i pola walki /1 wojny światowej - a przynajmniej jej końcowego okresu - a przede wszystkim wojny 1920 r/ według niego, z pewnymi modyfikacjami, kształtowało swe poglądy i zasady prowadzenia przyszłej wojny. Nie było to nowe zjawisko w historii sztuki wojennej, w historii wojskowości, a jakgdyby pewna, a wydaje się całkowicie błędna, prawidłowość, dająca się zauważyć nie tylko w Polsce x/.

Chociaż okres pokoju przynosi na ogół ogromne zmiany w udoskonaleniu środków walki i form organizacyjnych wojsk, a co za tym idzie, zmiany form i zasad ich użycia, to każdą następną wojnę dowództwa pragną faktycznie prowadzić, mimo wszystko, na podobieństwo tej ostatniej wojny minionej. Niestety zmiana tego stanu rzeczy i zdobywanie nowych doświadczeń wojennych jest opłacane zwykle ogromnymi stratami.

Polskie siły zbrojne na skutek słabości gospodarczej państwa nie były nasycone techniką w dostatecznym stopniu. Stara generacja legionowa sprawowała niepodzielnie

---

x/ Tak było we Francji, a również częściowo i w Niemczech, gdzie zakorzeniony głęboko konserwatyzm przyczynił się całkowicie /Francja/ lub częściowo /Niemcy/ do hamowania rozwoju sił zbrojnych, a szczególnie rozwoju form i sposobów działań w przyszłej wojnie.

"rządy doktrynalne", dlatego też tym trudniej było nowej myśli wojskowej utorowanie sobie drogi ku górze i uzyskanie pełnego oddźwięku w armii. Polska generalicja przedwrześniowa zajmowała się sprawami wyszkolenia pod oddziałów, zaś oficerowie młodzi, do których bardziej docierały nowe poglądy zagraniczne, usiłowali pisać o operacjach. W ten sposób w specyficznych warunkach panujących w armii polskiej, gdzie wiedzę wojskową, niestety mierzono według stopni, a nie jej stanem rzeczywistym, było to równoznaczne z hamowaniem rozwoju sztuki wojennej x/.

Przygotowania polskich sił zbrojnych do wojny, które wywodziły się teoretycznie z licznych studiów wojen napoleońskich pierwszej wojny światowej i wojny 1920 r. były spojrzeniem na przyszłą wojnę przez pryzmat przeszłości mimo, że o ich autorów "ocierały się" wiadomości o wszechstronnym rozwoju technicznym /wojsk pancernych, lotnictwie, motoryzacji itp./ innych armii europejskich.

Kampania wrześniowa 1939 r. dokonała druzgocącego i bolesnego egzaminu armii polskiej, jej struktury organizacyjnej, wyposażenia technicznego, doktryny wojennej i wypływających z niej zasad prowadzenia działań wojennych. Kampania wrześniowa odsłaniała rzeczywistość przewidywanej wojny jak wygląda w rzeczywistości, skonfrontowała przewidywania przedwojenne z rzeczywistością, a więc z konkretną praktyką.

---

x/ T. Rawski "Uwagi o kampanii wrześniowej" Myśl Wojskowa nr 9/1959 r.

Wykorzystane materiały:

- "Akta G.I.S.Z." CAW Teczki nr 316,314,315,496,318,444, 269/12.
- "Akta M.S.W." CAW Teczka nr 468.
- "Tymczasowy regulamin polowy" Wyd. M.S.W. - 1933 r.
- "Ogólna instrukcja walki" Wyd. M.S.W. - 1932 r.
- "Ogólna instrukcja walki" Wyd. M.S.W. - 1937 r.
- J. Piłsudski "Pisma Zbiorowe" Tom 1-10 Wyd.Warszawa 1937 - 1938 r.
- W.Sikorski "Przyszła wojna" Wyd. Bibl.Prawniczej Warszawa 1934 r.
- S.Abżółtowski "Operacyjne użycie lotnictwa" Wyd. Warszawa W.I.N.W. 1932 r.
- S.Mossor "Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny" wyd. II Wyd. W.I.N.W. Warszawa 1945 r.
- K. Rudnicki "operacyjna użyteczność kawalerii w świetle historii" Wyd. W.I.N.W. Warszawa 1937 r.
- M.Romeyko "Taktyka lotnictwa" Wyd. Główna Księgarnia Wojskowa Warszawa 1936 r.
- ppor A. Bzowiecki "Organizacja armii" Wyd. II Główna Księgarnia Wojskowa 1920 r.
- J.Kirchmayer "Wpływ wojny 1919 - 1920 r. na ewolucję obrony stałej" Bellona nr 2 - 3 /1935 r.
- J.Kirchmayer "Kilka zagadnień polskich" 1939 r - 1944. Wyd. Czytelnik 1957 r.
- Wojna wyzwoleńcza narodu polskiego w okresie drugiej wojny światowej 1939 - 1945 /Wstępna próba syntezy/ Wyd. Warszawa 1958 r.
- A.Przybylski "Wojska polskie 1918 - 1921". Wyd.Warszawa W.I.N.W. 1930 r.
- R.Starzyński "Zarys nauki organizacji sił zbrojnych" Wyd. W.I.N.W. Warszawa 1930 r.
- "Polskie siły zbrojne w drugiej wojnie światowej" Tom I. cz.I Wyd. Londyn 1951 r.
- S. Rowecki - Grot "Wspomnienia i notatki" Wyd. Czytelnik 1957 r.
- L.Rayski "Słowa prawdy o polskim lotnictwie" Wyd. Londyn 1948 r.
- M.Romeyko "Rayskie czasy lotnictwa polskiego" Wyd. Londyn 1949 r.
- M.Romeyko "Ze wspomnień operatora" Wojsk.Przegląd Hist. nr 3/1958 r.

- S.Lityński "Udział Wyższej Szkoły Wojennej przed 1939 r. w kształtowaniu polskiej doktryny wojennej" Bellona nr 4 wyd. Londyn 1954 r.
- St.Kopański "Polski Sztab Główny do 1939 r". Bellona nr 4 Wyd. Londyn 1954 r.
- kpt rez. mgr. inż. Królikiewicz "Lotnictwo polskie w okresie międzywojennym" W.P.H. nr 3/1957 r.
- "Więź" miesięcznik nr 7-8/1959 r.
- Józef Dowbór - Muśnicki "Moje wspomnienia" Wyd. Warszawa 1935.
- mjr Waligóra "Bój na przedmieściach Warszawy" Wyd. B. Hist.1934 r."Obrona ppanc pp". Wyd. W.I.N.W. 1937 r.
- "Bellona" - roczniki 1925 - 1938.
- Przegląd piechoty - roczniki 1935 - 1938.
- Przegląd artylerii - roczniki 1933 - 1938.
- Przegląd kawalerii - roczniki 1925 - 1937.
- A.Zakrzewski "Wspomnienia" Wyd. MON 1958 r.
- Z.Kłoczewski, J.Mróz "Naczelne organa wojskowe w Polsce przed 1939 r." Myśl Wojskowa nr 9/1959.
- T.Rawski "Uwagi o kampanii wrześniowej" Myśl Wojskowa nr 9 / 1959 r.

Załączników 28.
z tego szkiców 20.

OPRACOWAŁ
ST.WYKŁ.KATEDRY NR 11

/-/ mjr dypl.Stanisław FERET

Wykonano w 170 egz.
Egz.nr.1-150 - Bibl.Szkol.ASG.
Egz.nr.151-170-Katedra nr 11.
Wyk:mjr dypl.St.FERET.
Druk M.K.
Nr.ks. 715/WW.

Spis załączników:

1. Szkic nr 1 - Typowa organizacja DP z 1920 r.
2. Szkic nr 2 - Organizacja 11 DP z 1920 r.
3. Szkic nr 3 - Organizacja 15 DP z sierpnia 1920 r.
4. Załącznik nr 4 - Wykaz wyższych dowódców armii polskiej z 1939 r.
5. Szkic nr 4a - Okręgi korpusów w Polsce w latach 1921-1939.
6. Załącznik nr 4b - Wykaz dowódców okręgów korpusów z 1939 r.
7. Szkic nr 5 - Pokojowa organizacja Ministerstwa Spraw Wojskowych
8. Szkic nr 5a - Wojenna organizacja Ministerstwa Spraw Wojskowych
9. Załącznik nr 5b - Wykaz dowódców DP. DK i DZmot z 1939 r.
10. Załącznik nr 6 - Wykaz szkolnictwa wojskowego w Polsce
11. Załącznik nr 7 - Wykaz broni sprzedanej przez Polskę za granicę
12. Załącznik nr 8 - Dane taktyczno - techniczne czołgów polskich
13. Załącznik nr 9 - Ilościowy skład i uzbrojenie DP z 1939 r./org.wojenna/
14. Szkic nr 9a - Organizacja wojenna DP z 1939 r.
15. Załącznik nr 10 - Ilościowy skład i uzbrojenie BK. z 1939 r. /org.wojenna/
16. Szkic nr 10a - Organizacja wojenna BK z 1939r.
17. Szkic nr 10b - Organizacja wojenna DZmot z 1939r.
18. Szkic nr 11 - Działania opóźniające pułku piechoty
19. Szkic nr 12 - Ugrupowanie i plan działań DP w obronie ruchowej
20. Szkic nr 13 - Schemat obrony stałej DP w Polsce
21. Szkic nr 14 - Schemat pasa obrony armii

22. Szkic nr 15 - Ugrupowanie zaczepne armii
23. Szkic nr 16 - Ugrupowanie bojowe DP w natarciu
24. Szkic nr 17 - Przełamanie operacyjne w/g ppłk dypl. St. Mossora
25. Szkic nr 18 - Przemysł wojenny i Centralny Okręg Przemysłowy
26. Szkic nr 19 - Ogólne zasady zaopatrywania materiałowego.
27. Szkic nr 20 - Organizacja Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych
28. Szkic nr 21 - Organizacja wojenna Naczelnego Dowództwa.

Wydrukowano w 170 egz.

Egz.Nr.1-170 Bibl.Jawna

Wyk. mjr Feret
Druk.I.S. dn.25.11.59r.
Nr.ks.masz.715/WW.

Typowa organizacja DP w 1920 roku. Zał. nr 1

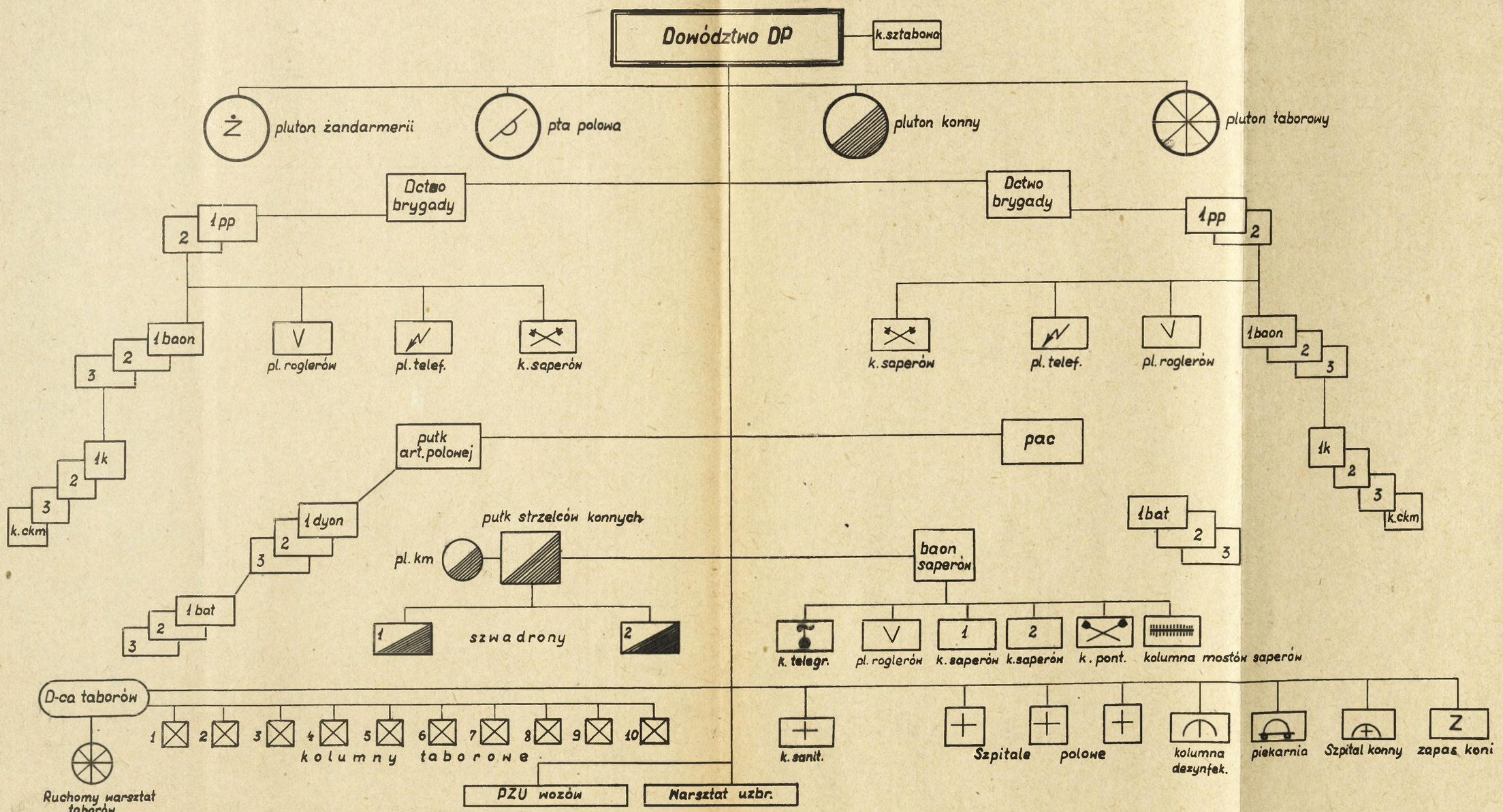

Stan	ogólny	oficerów	szeregowych	koni	bojowy	oficerów	kbk	ckm	Lkm	M. min.	wozy
batalion	—"—	18	811	62	—"—	18	661	—	8	—	24
pułk	—"—	97	3394	372	—"—	372	2141	32	24	6	151

w/g mjr. Waligóry
„Bój na przedmieściach Warszawy"
wyd. MB Hist. 1934 r.

Organizacja 11 DP /1920r/.

Załącznik nr 2

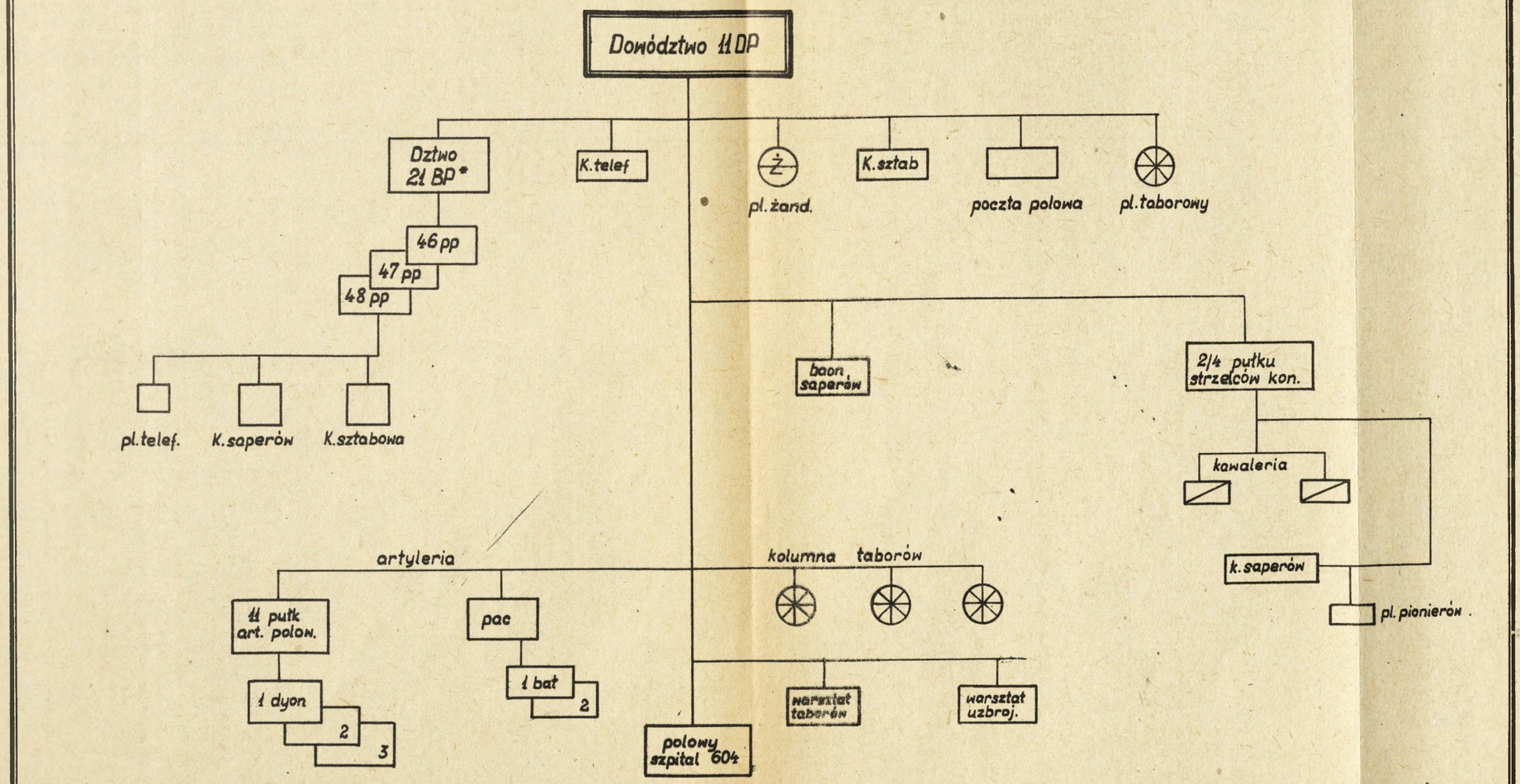

* Spełniało rolę dowództwa piechoty dywizyjnej

w/g mjr. Waligóry
„Bój na przedmieściu W-wy"
Wyd. Wojsk. B. Hist. W-wo 1934r.

Organizacja 15 DP /sierpień 1920r/.

Zał. nr 3

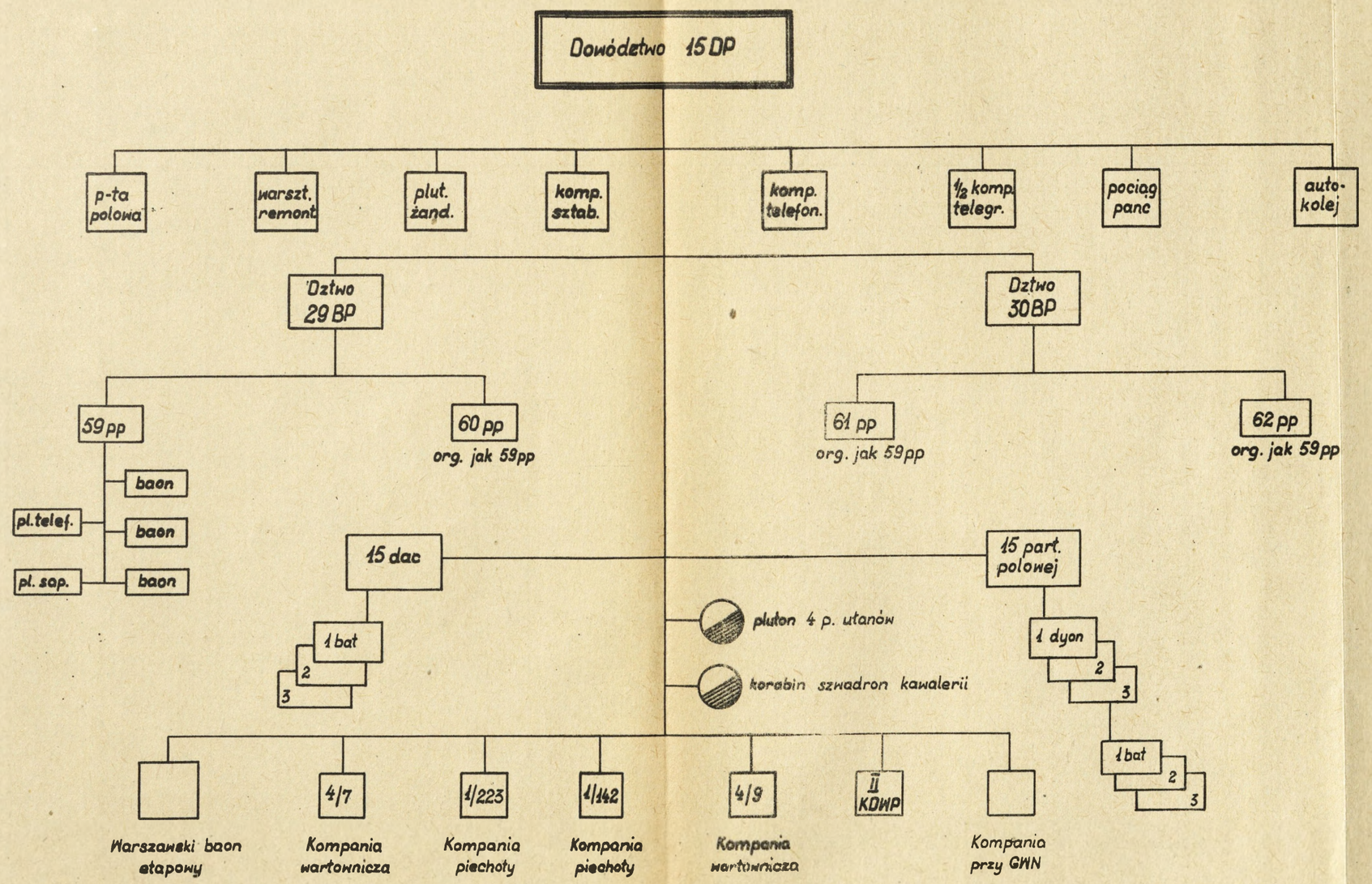

w/g mjr. Waligóry

„Bój na przedmieściu W-wy"

163

Załącznik nr 4

Wykaz wyższych dowódców armii polskiej z 1939r.

I. Generalny inspektor sił zbrojnych: marszałek E. Śmigły Rydz.xx/

II. Minister Spraw wojskowych: gen.dyw.T.Kasprzycki.xx/

III. Wiceministrowie: - gen.bryg. Głuchowski.xx/
- gen.bryg. A. Litwinowicz.

IV. Szef sztabu głównego: gen.bryg.Wacław Stachiewicz
jego zastępcy: płk dypl. J. Jaklicz
płk dypl. J. Wiatr /naczelny kwatermistrz WP/

V. Dowódca /szef/ wojsk pancernych: gen.bryg.Kozicki

VI. Dowódca /szef/ artylerii: gen.bryg. S. Miller

VII. Dowódca /szef/ saperów: gen.bryg. M. Dąbrowski

VIII. Dowódca /szef/ łączności: płk dypl. M.Cepa

IX. Szef komunikacji wojskowej: gen.bryg. A.Szychowski

X. Dowódca lotnictwa i inspektor obrony przeciwlotniczej kraju: gen.bryg. dr.J.Zając

XI. Szef departamentu lotnictwa i obrony plot: gen. bryg. J.W. Kalkus

XII. Dowódca sił morskich: wiceadmirał Świrski

XIII. Dowódca floty: kontradmirał Unrug

XIV. Inspektorowie armii:

1. Gen. broni K. Sosnkowski xx/
2. Gen. dyw. S. Dąb-Biernacki xx/
3. Gen. dyw. T. Piskor
4. Gen. dyw. K. Fabrycy xx/
5. Gen. dyw. W. Bortnowski
6. Gen. dyw. J. Rómmel xx/
7. Gen. dyw. T. Kutrzeba
8. Gen. dyw. M. Norwid-Neugebauer xx/
9. Gen. dyw. Burhard-Bukacki
10. Gen. bryg. A. Szylling. x/xx/

---

x/ Generał do prac w GISz.
xx/ Nie posiadał wyższych studiów wojskowych.

Załącznik nr 4b

Wykaz dowódców okręgów korpusów z 1939 r.

Okręgi korpusów:

Nr 1 - Warszawa: gen.bryg. Trojanowski x/
Nr 2 - Lublin : gen.bryg. Smorawiński x/
Nr 3 - Grodno : gen.bryg. Olszyna-Wilczyński x/
Nr 4 - Łódź : gen.bryg. Thomme
Nr 5 - Lwów : gen.bryg. Langer x/
Nr 6 - Kraków : gen.bryg. Łuczyński x/
Nr 7 - Poznań : gen.bryg. Knoll-Kownacki
Nr 8 - Toruń : gen.bryg. Karasiewicz-Tokarzewski x/
Nr 9 - Brześć : gen.bryg. Kleeberg
Nr 10- Przemyśl: gen.bryg. Sosnkowski-Wieczorkiewicz.

---

x/ Nie posiadał wyższych studiów wojskowych.

Zał. nr 4a

ADMINISTRACYJNY PODZIAŁ POLSKI
NA OKRĘGI KORPUSÓW
w latach 1921-39

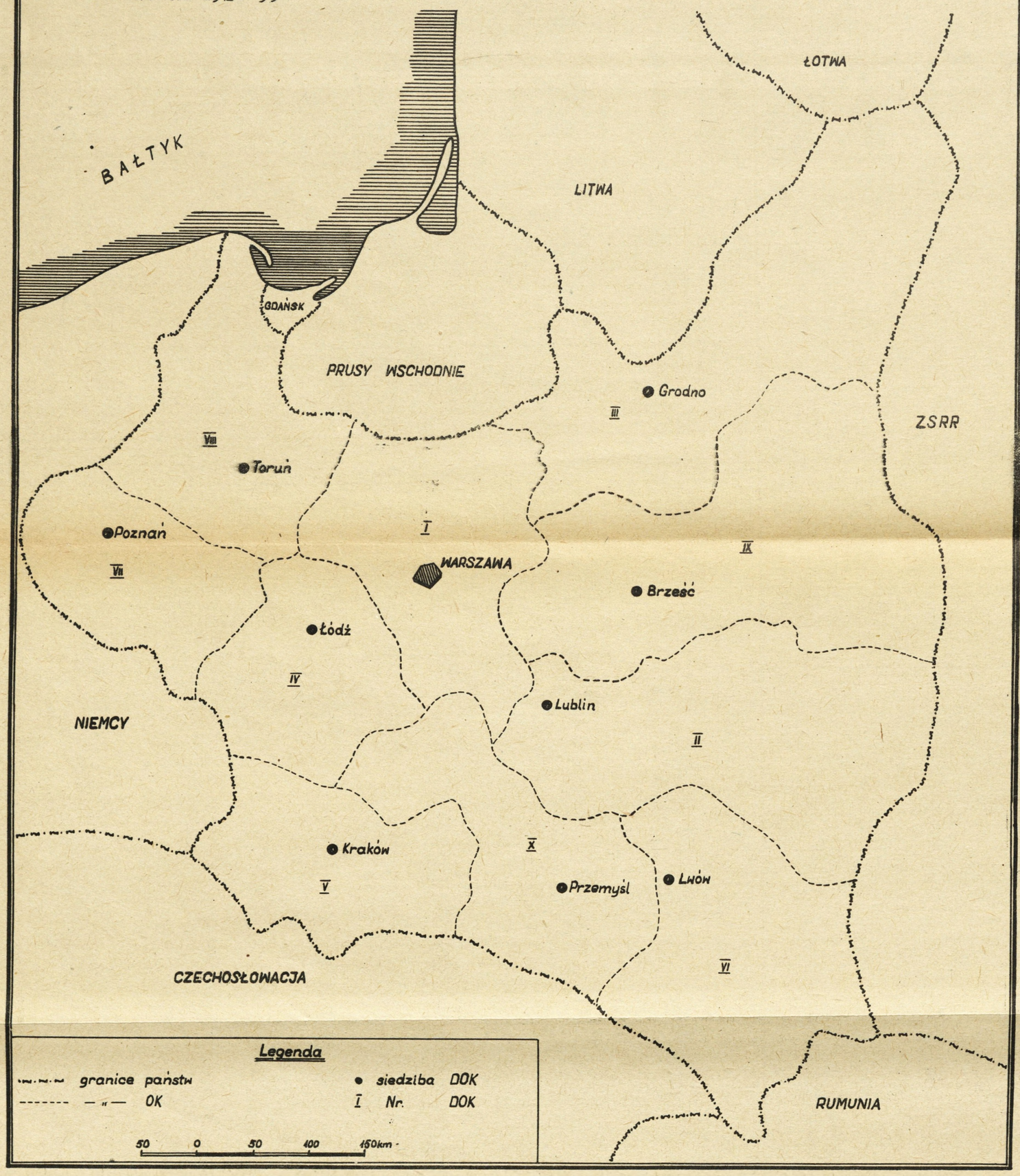

Załącznik nr 5

Organizacja pokojowa Ministerstwa Spraw Wojskowych /1926-1939/

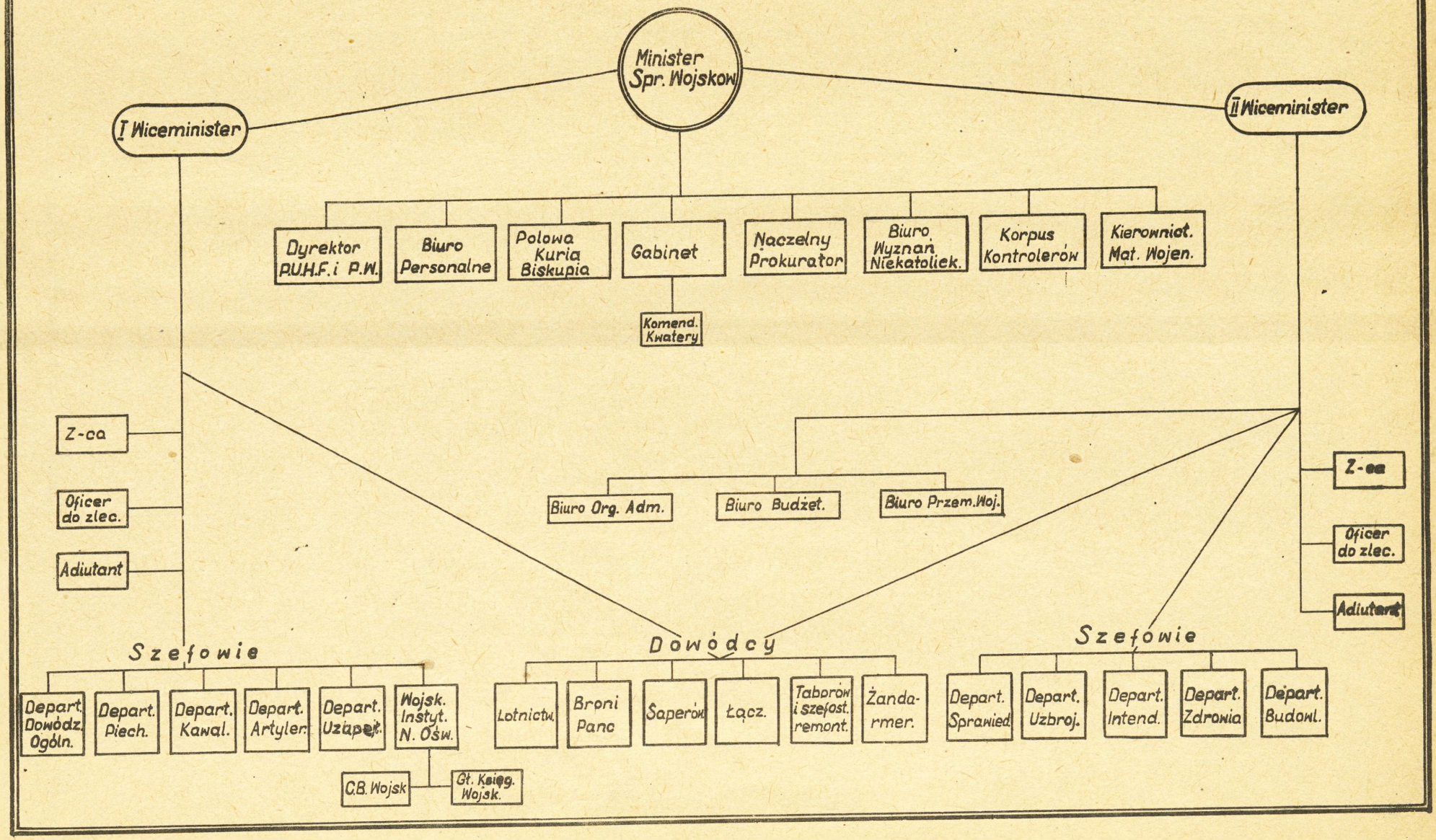

Zał. nr 5a

ORGANIZACJA WOJENNA MINISTRSTWA SPRAW WOJSKOWYCH

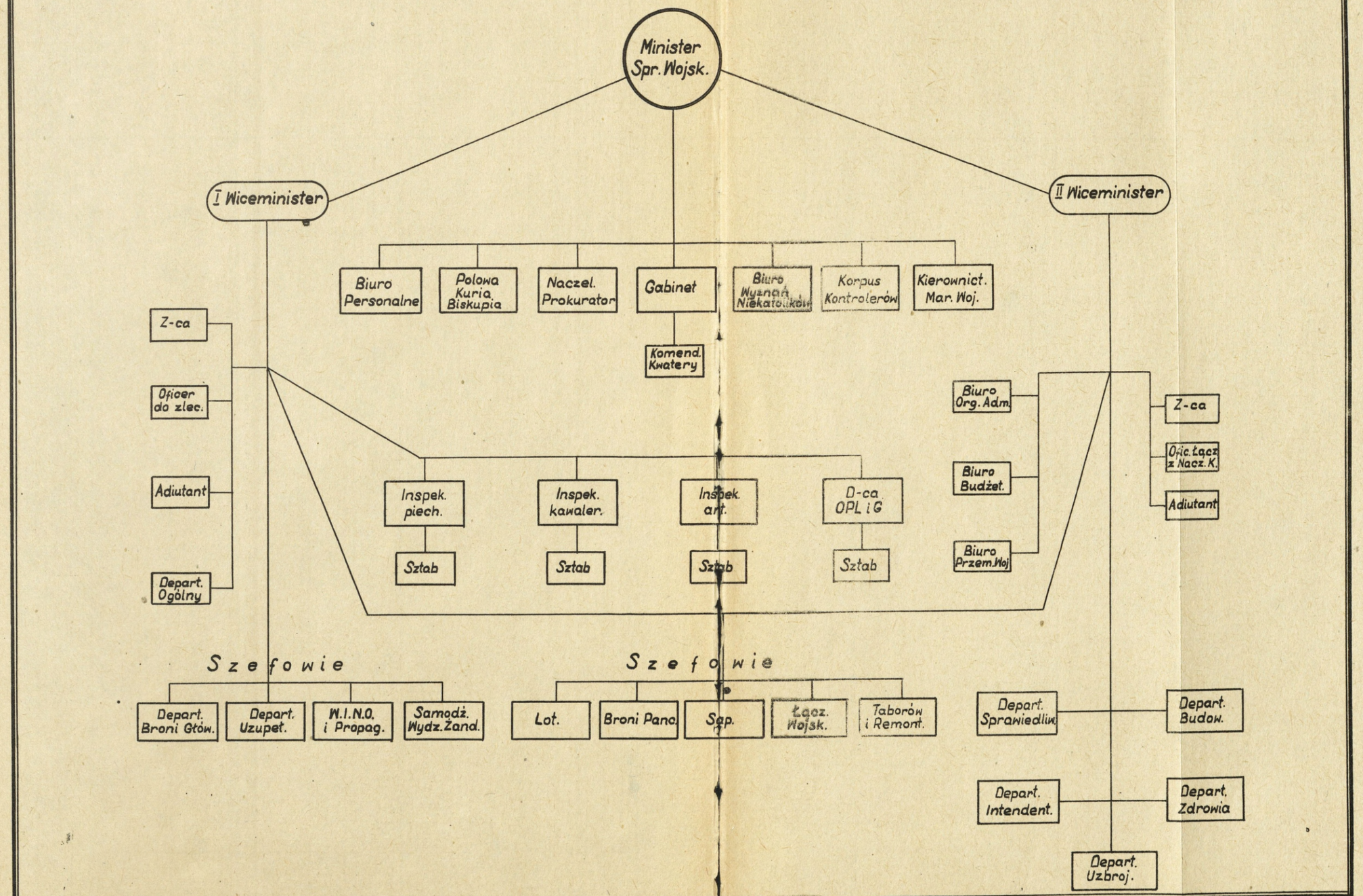

Załącznik nr 5b

Dowódcy DP, BK i BZMot. w 1939r.

1. Gen.bryg. Kowalski - 1 DPL.
2. płk Dojan - Surówka - 2 DPL.
3. płk Turkowski - 3 DPL
4. gen.bryg. Bołtuć - 4 DP
5. gen. bryg. Zulauf - 5 DP
6. gen.bryg. Mond - 6 DP
7. gen.bryg. Gąsiorowski - 7 DP
8. płk Furgalski - 8 DP
9. płk Werbej - 9 DP
10. gen.bryg. Dindorf - Ankowicz - 10 DP
11. gen. bryg. Łukowski - 11 DP
12. gen. bryg. Paszkiewicz - 12 DP
13. płk Cwiertniak - 13 DP
14. gen. bryg. Wład - 14 DP
15. gen. bryg. Przyjałkowski - 15 DP
16. płk Świtalski - 16 DP
17. płk Mozdyniewicz - 17 DP
18. płk Kossecki - 18 DP
19. gen. bryg. Kwaciszewski - 19 DP
20. płk Lawicz - 20 DP
21. gen. bryg. Kustroń - 21 DP
22. płk Grot /później płk Endel-Radis/ - 22 DP
23. gen. bryg. Sadowski - 23 DP
24. płk Krzyżanowski - 24 DP
25. gen. bryg. Atler - 25 DP
26. płk Ajdukiewicz - 26 DP
27. gen. bryg. Drapella - 27 DP
28. gen. bryg. Bończa - Uzdowski - 28 DP
29. płk Oziewicz - 29 DP
30. gen. bryg. Cehak - 30 DP

31. płk Maczek - 10 Zm BK
32. płk Grot - Rowecki - Warszawska BZmot
33. gen. bryg. Podhorski - Suwalska BK
34. gen. bryg. Kmicic - Skrzyński - Podlaska BK
35. płk Karcz - Mazowiecka BK
36. gen. bryg. Grzmot-Skotnicki - Pomorska BK
37. gen. bryg. Anders - Nowogródzka BK
38. gen. bryg. Abracham - Wielkopolska BK
39. płk Strzelecki - Podolska BK
40. płk Kulesza - Kresowa BK
41. płk Filipowicz - Wołyńska BK
42. gen. bryg. Piasecki - Krakowska BK
43. gen. bryg. Dreszer - Wileńska BK.

Załącznik nr 6

WYKAZ SZKOLNICTWA WOJSKOWEGO

1. Podoficerska szkoła przygotowawcza dla małoletnich - - kurs 3 letni.
2. Szkoły Kadetów dla małoletnich przygotowujących małoletnich do oficerskich szkół zawodowych - istniały w: Lwowie, Rawiczu i Chełmie.
3. Szkoły podoficerskie przy dywizjach.
4. Szkoły oficerskie:

Lp.	Nazwa szkoły podchor.	Miejscowość	Czas nauki
1.	piechoty	Ostrów Maz.	2 lata
2.	kawalerii	Grudziądz	2 lata
3.	artylerii	Toruń	2 lata
4.	lotnictwa	Dęblin	2 lata
5.	inżynierii	Warszawa	3 lata
6.	marynarki wojennej	Toruń potem Gdynia	3 lata
7.	sanitarna	Warszawa	6 lat
8.	dla podoficerów zawodowych	Bydgoszcz	3 lata

5. Kursy doskonalenia:

Lp.	Nazwa szkoły	Rodzaj wojsk	Miejscowość	Dla kogo
1.	2.	3.	4.	5.
1.	Doświadczalne Centrum wyszkolenia	piechota	Rembertów	ofic.kandydaci na dców pp

1.	2.	3.	4.	5.
2.	Doświadczalne Centrum wyszkolenia	kawaleria	Grudziądz	ofic.kandydaci na dców pp
3.	Doświadczalne Centrum wyszkolenia	artyleria	Toruń	- " -
4.	Szkoły doskonalenia /kilkanaście/	wszystk. rodzajów wojsk	w całym kraju	podoficerów w stopniu plut.

6. Szkoły i kursy specjalistyczne.

Lp.	Nazwa szkoły	Rodzaj szkoły wojsk	Miejscowość	Dla kogo
1.	Centr.Wyszkolenia Strzel.Piech.	piechota	Toruń	ofic.specjalistów.
2.	Centrum Wyszkolenia	samochodowego	Warszawa	- " -
3.	Centrum Wyszkolenia	czołgowego	Warszawa	- " -
4.	Służby weterynaryjnej	piech. i kawal.	Warszawa	ofic.weteryn.
5.	Szkoła gazowa	chemiczna	Warszawa	- " -
6.	Szkoła Zbrojmistrzów	—	Warszawa	ofic.uzbrojenia.

7. Wyższe szkolnictwo wojskowe:

Lp.	Nazwa szkoły	Miejscowość	Czas nauki	Dla kogo
1.	2.	3.	4.	5.
1.	Wyższa Szkoła Wojenna	Warszawa potem Rembertów.	2 lata	Ofic. sztabu i dowódców.
2.	Centrum Wyższych Studiów	Warszawa	ok. 6 m-cy	generałów i pułkowników kandydatów na dowódców DP i BK.

1.	2.	3.	4.	5.
3.	Kursy doskonalenia przy W.S.W.	Warszawa potem Rembertów	ok.6 m-cy	Szefów sztabów, dców wszystkich rodzajów wojsk za wyj.artylerii i kawalerii.
4.	Szkoła gimnastyki i sportów później Centr.Instyt W.F.	Poznań potem Warszawa	1-2 lata	Ofic.sportu i instr.W.F.

8. Szkoły aplikacyjne.

Lp.	Nazwa szkoły	Miejscowość	Cel szkolenia
1.	Żandarmerii	Grudziądz	Ofic.i podofic. do służby w żandarmerii.
2.	Wyższa Szkoła Wojenna	Francja	Ofic.wszystkich rodzajów wojsk.
3.	Szkoły specjalne: - sądownictwo - inżynierów - weterynarzy	Uczelnie cywilne w kraju i za granicą.	Oficerowie tych rodzajów wojsk delegowani na okres szkolenia za granicę lub do uczelni cywilnej.

Załącznik nr 7

Wykaz niektórych rodzajów broni sprzedanej przez Polskę za granicę w latach 1935-1939.

Lp.	Sprzedawana broń	ilość sprzedanej broni xx/																		Przybliżona ilość ogólna
		Chile	Rumunia	Chiny	Argentyna	Portugalia	Łotwa	Estonia	Niemcy	Bułgaria	Włochy	Meksyk	Peru	Grecja	Afganistan	Jugosławia	Honduras			
1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.	13.	14.	15.	16.	17.	18.			19.
1.	działa ppanc 37 mm								11				24							35
2.	działa plot 40 mm								11				28							39
3.	działa 100 mm						50	25	50											125
4.	działa 47 mm		xxx/	xxx/					xxx	xxxx/										?
5.	samoloty		47			12	20	10		100		6		36			6			237
6.	karabiny /tys.szt./	2							3			10								15
7.	karabiny maszynowe											350								350
8.	amunicja karabinowa /mil.szt./			3	1	4					35	7,8								50,8
9.	amunicja artyleryjska /tyś.szt./												xxxx/ 48							48
10.	bagnety /mil.szt./			3																3

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.	13.	14.	15.	16.	17.	18.	19.
11.	Maski pgaz /tyś. szt./																	190
12.	granaty ręczne /tyś.szt./			xxx/														?
13.	czołgi 7 TP									xxx/						xxx/		?

x/ Do 1.9.1939 r. dostarczono ich 350 szt.

xx/ Do W.Brytanii sprzedano dużą, bliżej nie znaną ilość dział plot.40 mm.

xxx/ Ilość nieznana.

xxxx/ Bez śmigieł i silników.

xxxxx/ W tym 24 tyś. pocisków plot 37 mm.

Załącznik nr 8

Dane taktyczno-techniczne czołgów będących na uzbrojeniu armii w 1939 r.

Dane techniczne	Typy czołgów								
	TKS	7 TP	Wickers Armstrong 14	Wickers Armstrong 14 R.K.	Renault M-17 T.T.	Renault M-26/27	Renault N.C.-27	Renault -35	Somua
w 1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.
Waga-ton	2,5	10	7	8	6,7	6,4	8,5	10,4	18
Załoga - ludzi	2	3	3	3	2	2	2	2	3
Działa, ilość, kaliber w mm	-	1/37 lub xxx	-	1/47 lub xxx	1/37 lub xxx	1/37 lub xxx	1/37 lub xxx	1/37 lub xxx	1/37
KM-ów, ilość, kaliber w mm	1-7,92	2-7,92	1-7,69 1-12,7	1-7.69	1-7,92	1-7,92	1-7,92	1-7,5	1-7,5
Szybkość km/godz.	35	40	35	35	8	16	20-35	23	
Zasięg w km	120	160	160	160	160	160	120	?	
Dług. w m	2,46	2,58	4,88	4,88	4,94	4,80	4,41	?	
Szer. w m	1,70	1,78	2,41	2,41	1,74	1,82	1,71		
Wysokość w m	1,22	1,31	2,08	2,06	2,14	2,58	2,14		
Prześwit w m	0,29	0,30	0,38	0,38	0,50	0,62	0,48	0,5	
Silnik - cylindrów	6	6	4	4	4	4	4		

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.
Moc w KM	65	65	88	88	40	50	60	95	
Nacisk kg/cm^2	?	?	?	?	?	?	?	0.92	
Grubość pancerza w mm.	4-8	4-8	13-5	13-5	22-6	22-6	30-29	40-45	

x/ Czołg z dwoma wieżami.

xx/ Czołg z jedną wieżą.

xxx/ Czołgi te posiadały działa lub KM-y.

Załącznik nr 9.

Ilościowy skład i uzbrojenie dywizji piechoty w 1939 r.

/org. wojenna/

1. Organizacja:
   - Kwatera główna DP /40 oficerów, 341 szeregowych, 8 samochodów, 126 koni/.
   - Dowództwo DP: dowódca, sztab, dowódca artylerii, kwatermistrz, szef uzbrojenia, szef łączności, szef intendentury, szef służby zdrowia, szef weterynarii, dowódca taborów, szef duszpasterstwa, szef żandarmerii.

2. Jednostki:
   - Oddział rozpoznawczy w składzie: szwadronu, kawalerii, kompanii cyklistów, plutonu ckm, zmotoryz.plut. art.ppanc /4 działa 37 mm/ kompanie tankietek T.K.x/
   - trzy pułki piechoty
   - dywizyjna kompania ckm /12 ckm na taczankach/
   - pułk artylerii polowej /3 dyony w tym dwa dyony kb 100 mm po 12 dział oraz dyon dział 75 mm i 6 L.KM.
   - dywizjon artylerii ciężkiej /12 dział w tym 8 dział 155 mm, 4 działa 105 mm i 8 ckm.
   - baon saperów
   - zmotoryzowana kompania art.ppanc /12 dział 37 mm/
   - zmotoryzowana bateria art.plot./6 dział 40 mm i 8 NKM 20 mm/
   - pododdziały łączności /pluton radia, komp.telefoniczna/
   - kompania sanitarna, plut.żandarmarii, pluton taborów.

---

x/ Kompanie tankietek nie znajdowały się w każdej DP. Ogółem było w Polsce 18 kompanii tankietek a dywizji 30 stąd też miały być one przydzielone w/g potrzeb do niektórych tylko dywizji.

3. Stan liczebny i uzbrojenie.

Lp.	W y s z c z e g ó l n i e n i e	Ilość.
1.	Oficerów	515
2.	Szeregowych i podoficerów	15977
3.	Koni	6939
4.	Samochodów w tym 16 tankietek	76
5.	rkm	380
6.	lkm	6
7.	ckm	132
8.	moździerze 81 mm	20
9.	granatników 40 mm	81
10.	moździerze 120 mm	-
11.	kbppanc specjalny	92
12.	dział ppanc 37 mm	37 x/
13.	dział 75 mm	30 xx/
14.	haubic 100 mm	12
15.	dział 105 mm	3 xxx/
16.	dział 155 mm	3 xxx/
17.	dział plot 40 mm	8 xxx/
18.	NKM 20 mm	8 xxx/

x/ W DP szeregowych: 12-18

xx/ - " - : 24

xxx/ Tylko w DP czynnych.

Załącznik nr 9 a

183

Organizacja wojenna dywizji piechoty.

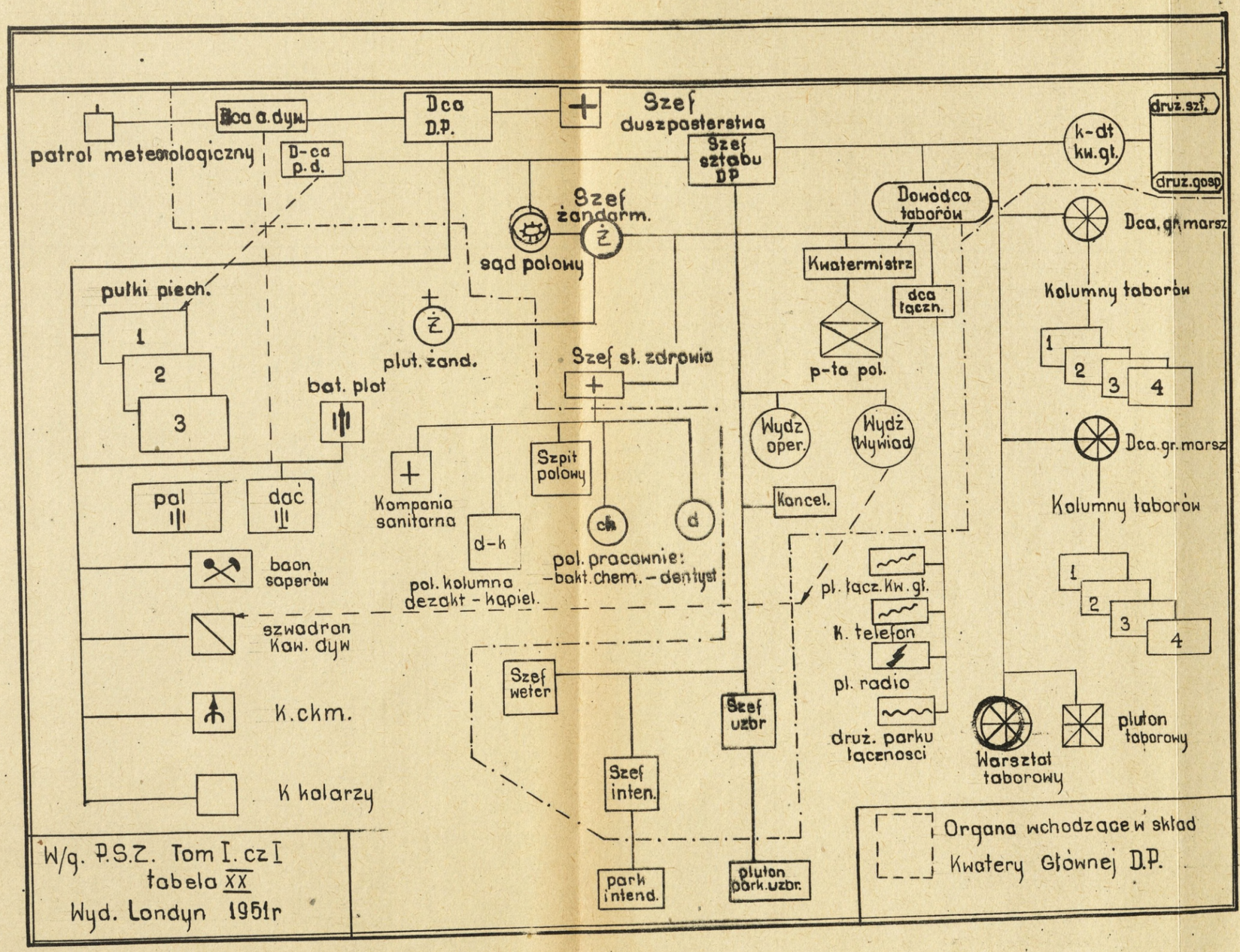

W/g. P.S.Z. Tom I. cz I
tabela XX
Wyd. Londyn 1951r

185

Załącznik nr 10

Ilościowy skład[1] uzbrojenia brygady kawalerii z 1939r.

/org.wojenna/

Kwatera główny BK: /20 oficerów, 169 szeregowych, 179 koni, 2 samochody/.

Dowódca brygady, zastępca dowódcy, szef sztabu brygady, dowódca łączności, oficer uzbrojenia, oficer transportu, kwatermistrz, naczelny lekarz, naczelny weterynarz, oficer intendentury, szef służby sprawiedliwości, dowódca grup marszowych, kapelan brygady.

Stan liczebny i uzbrojenia:

Lp.	Wyszczególnienie	Ilość	
		3 pułkowa	4 pułkowa
1.	oficerów	232	273
2.	szeregowych i podoficerów	5911	6911
3.	koni	4594	6291
4.	samochodów	65	66
5.	rkm	80	94
6.	lkm	9	10
7.	ckm	81	95
8.	granatników 40 mm	9	9
9.	moździerzy 81 mm	2	2
10.	dział 75 mm	12	16
11.	dział plot 40 mm	2	2
12.	dział ppanc 37 mm	16	22
13.	wbpgano specjaln.	66	78
14.	ogólny stan brygady	6143	7184

ORGANIZACJA WOJENNA BRYGADY KAWALERII

Zał. nr 10a

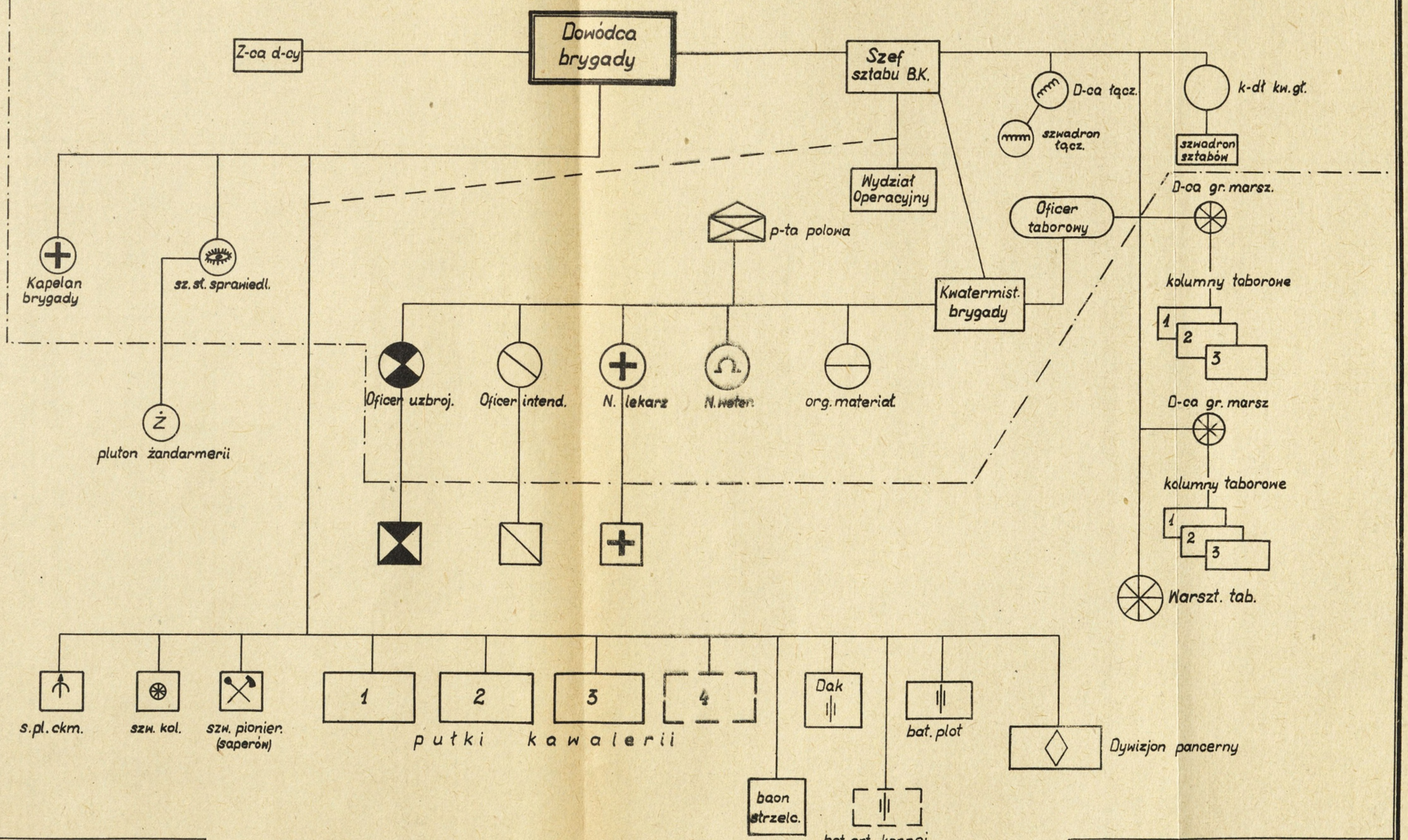

w/g PSZ Tom I cz. I
tabela XXI
wyd. Londyn 1951 r.

Organa wchodzące w skład Kwatery Głównej B.K.

Zał. nr 10b

ORGANIZACJA WOJENNA BRYGADY ZMOTORYZOWANEJ

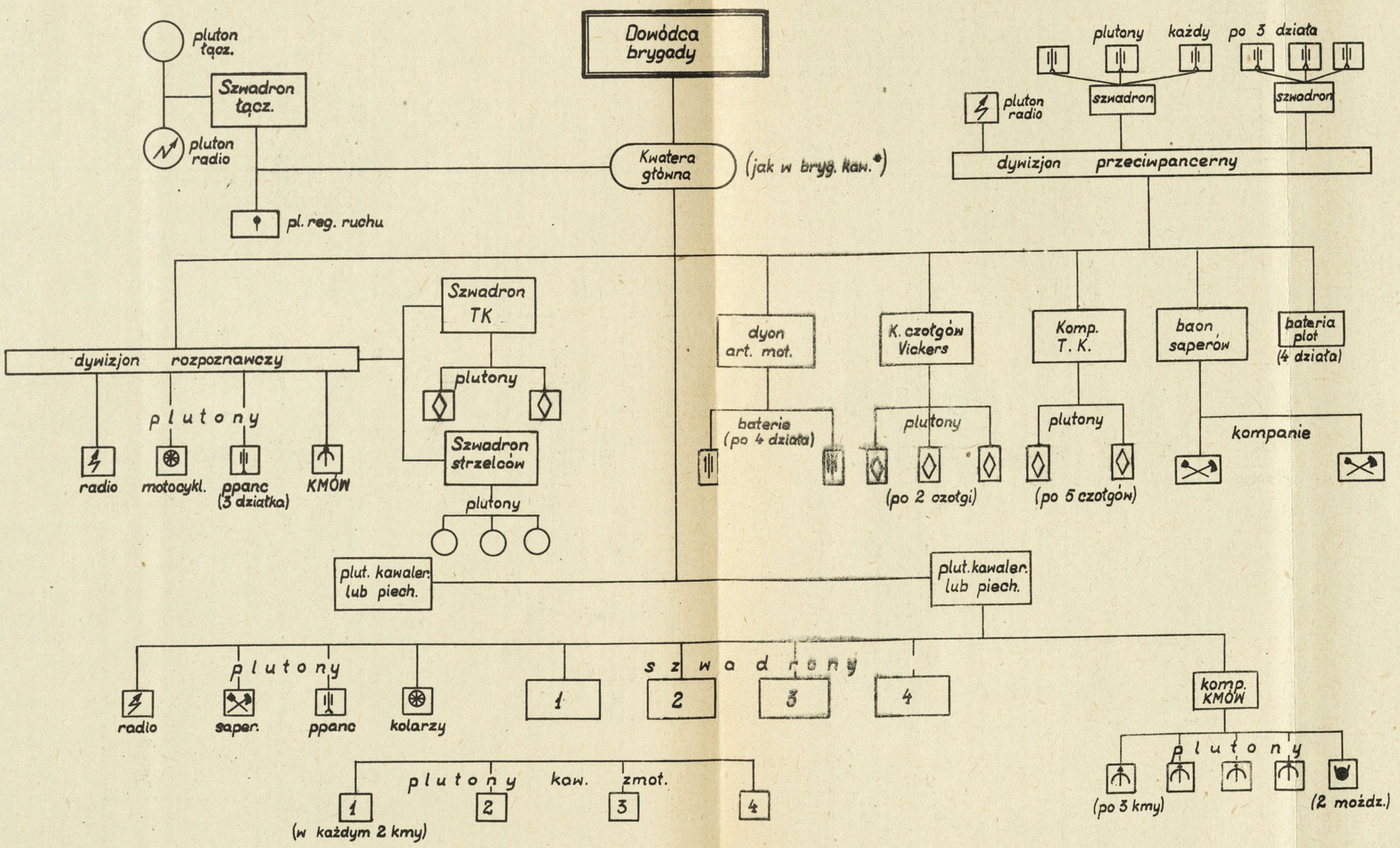

w/g P.S.Z. Tom I cz. I
tabela XII
Wyd. Londyn 1951r.

* Służby i tabory jak w bryg. kawalerii lecz całkowicie zmotoryzowane.

Działania opóźniające pułku piechoty

Zał. nr 11

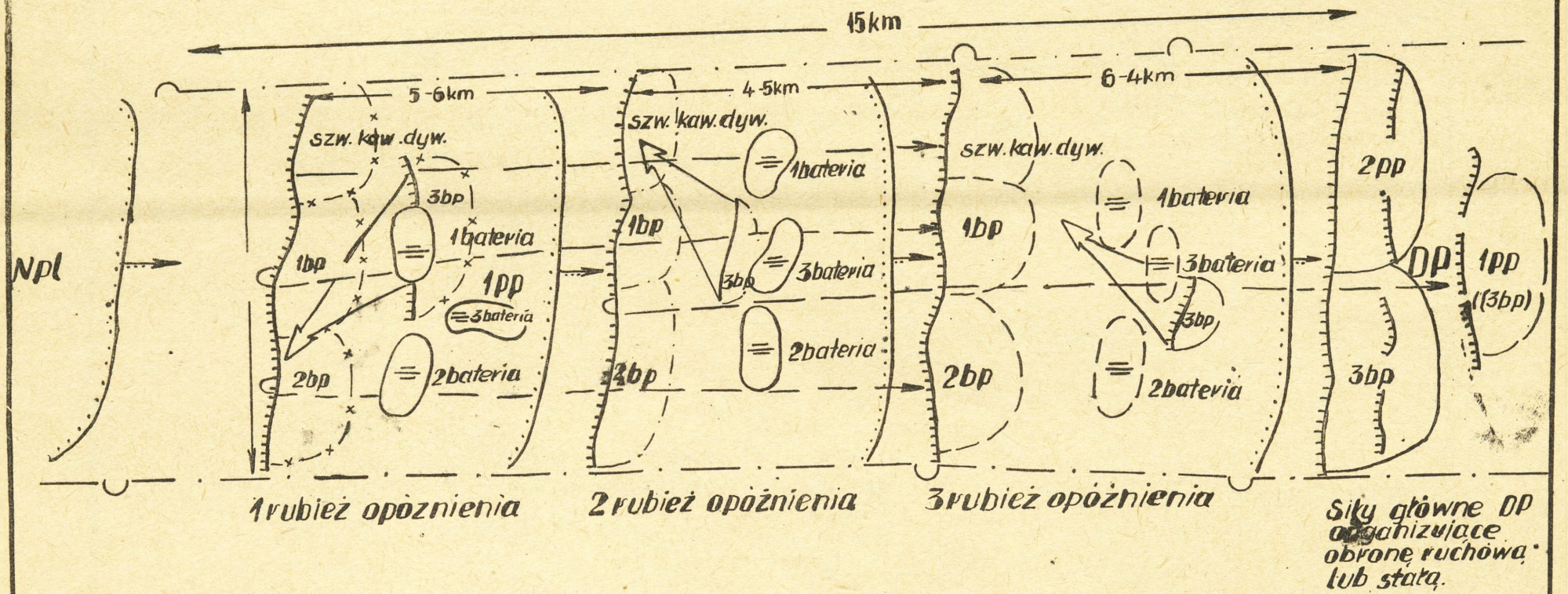

Ugrupowanie i plan działań DP w obronie ruchowej

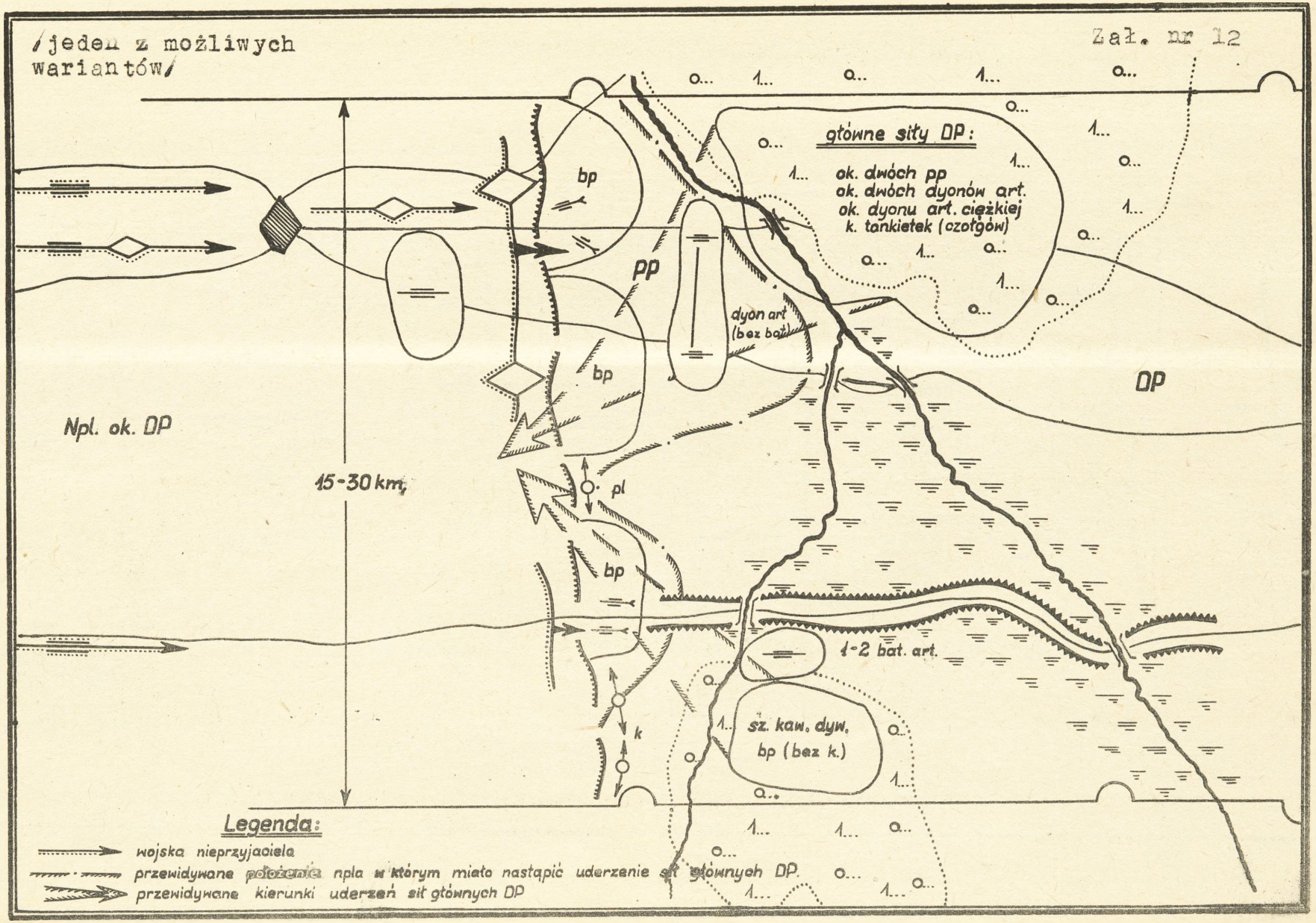

Schemat obrony stałej DP w Polsce

Zał. nr 13

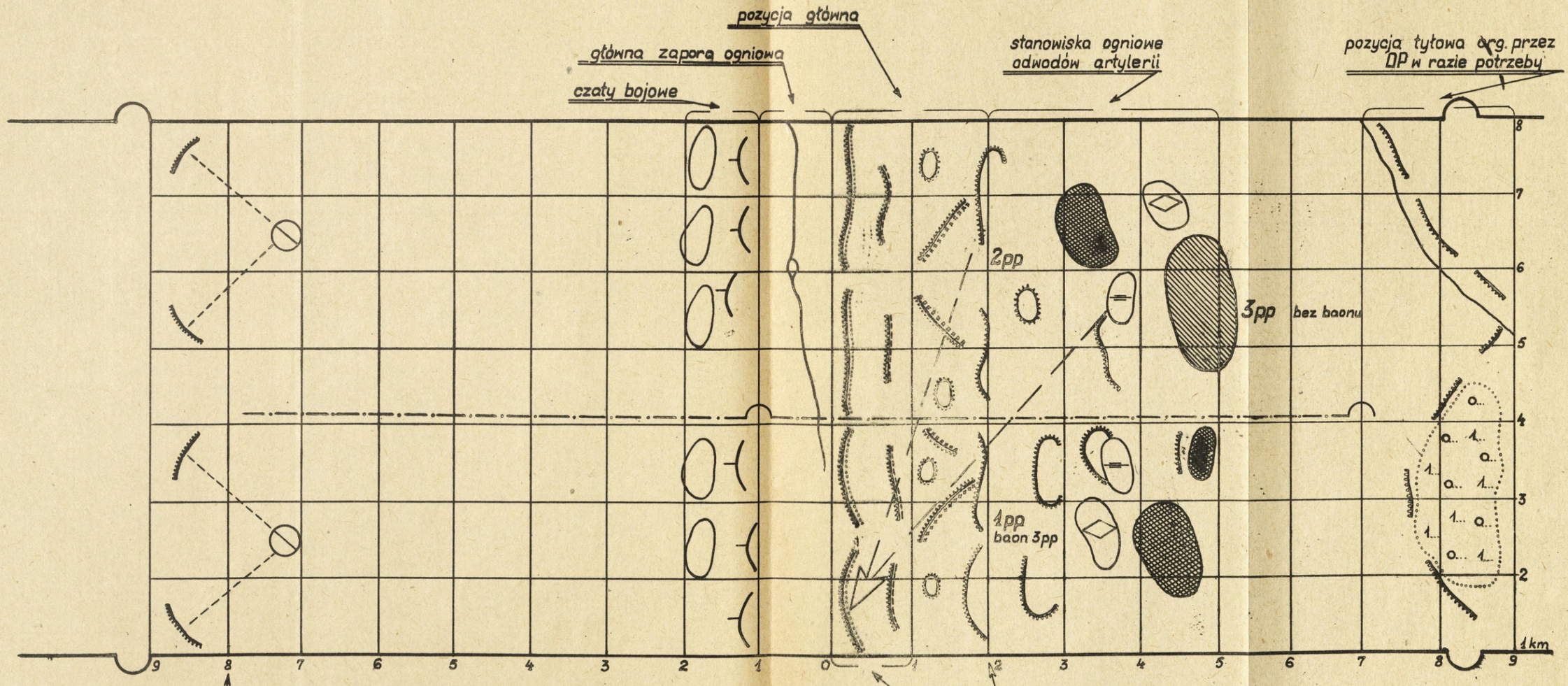

Legenda

1. Ognie artylerii
2. Główna zapora ogniowa (ckm, moździ i klsk)
3. Przeszkoda naturalna
4. Kompanie 1-go rzutu
5. „ - „ 2-go „ - „
6. Rygle
7. Punkty oporu
8. Kompania tankietek
9. SO artylerii
10. SO artylerii w dysp. d-cy DP
11. Stanowisko odwodów pułków
12. „ - „ „ - „ DP
13. Przeciwuderzenie odwodów DP

/jeden z wariantów/

SCHEMAT PASA OBRONY ARMII

Zał. nr 14

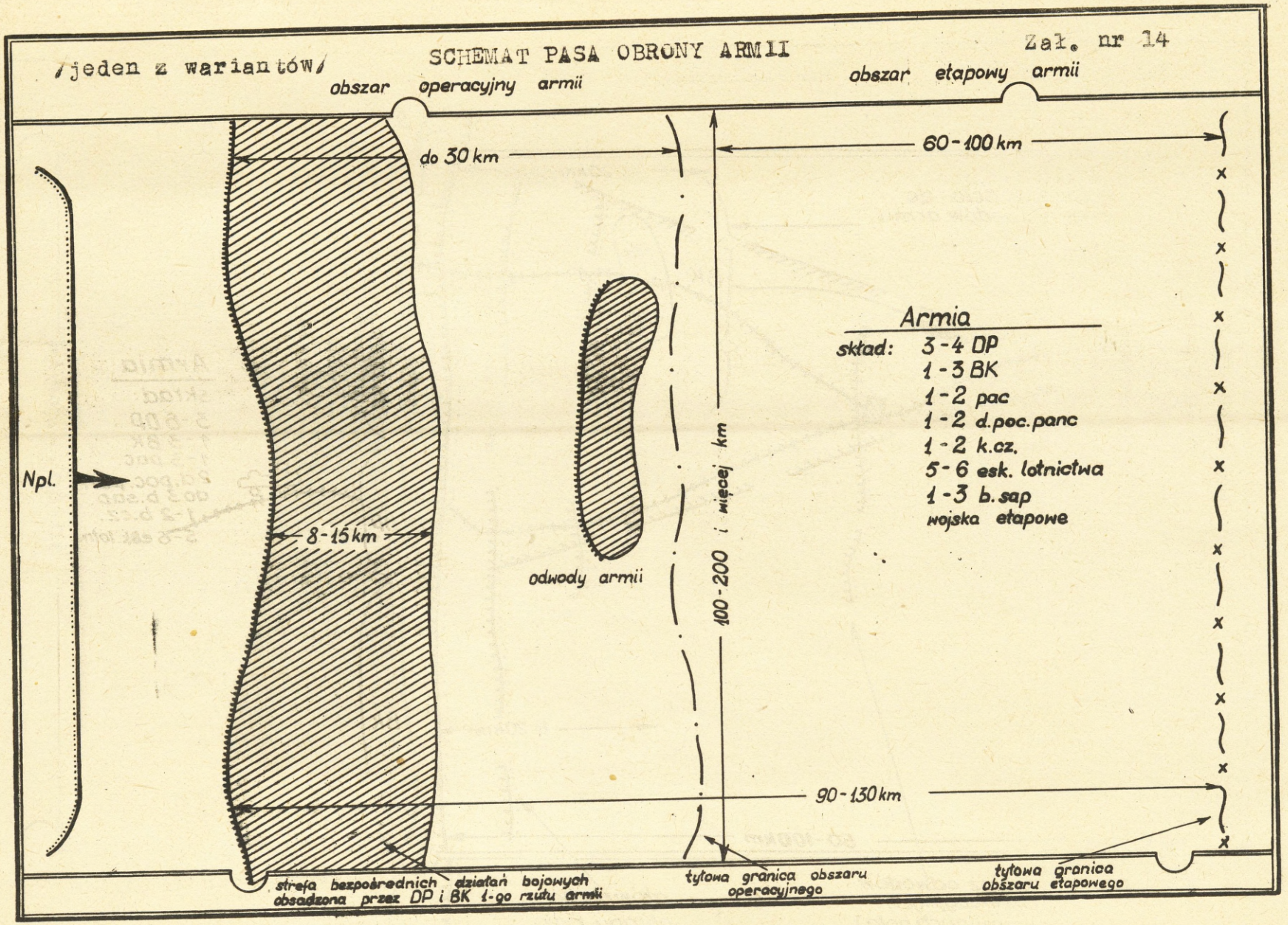

Ujeden z wariantów/ Ugrupowanie zaczepne armii

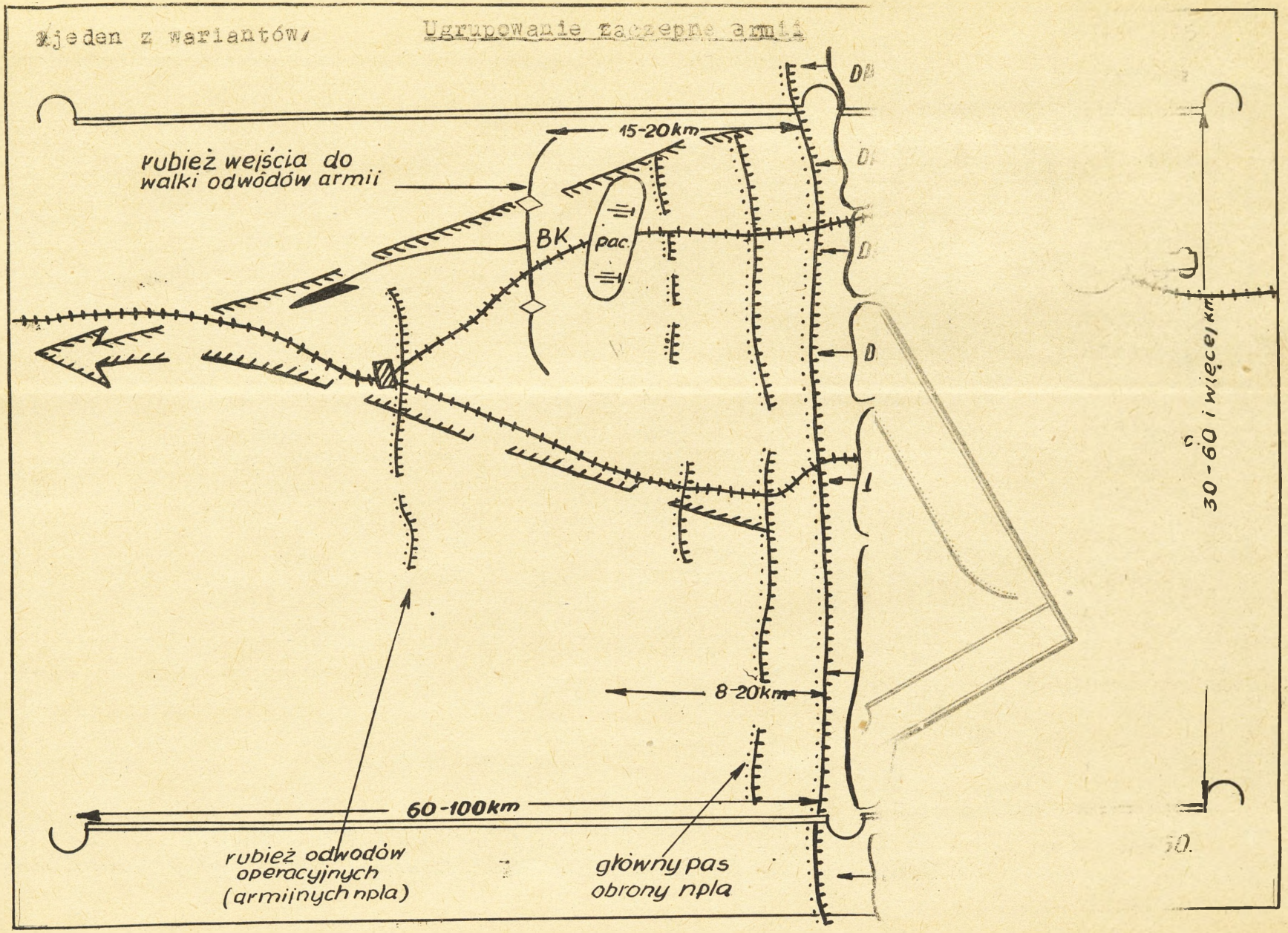

/jeden z wariantów/

Ugrupowanie bojowe Dz w natarciu
w/g zasad z lat 193? -1939

Zał. nr 16

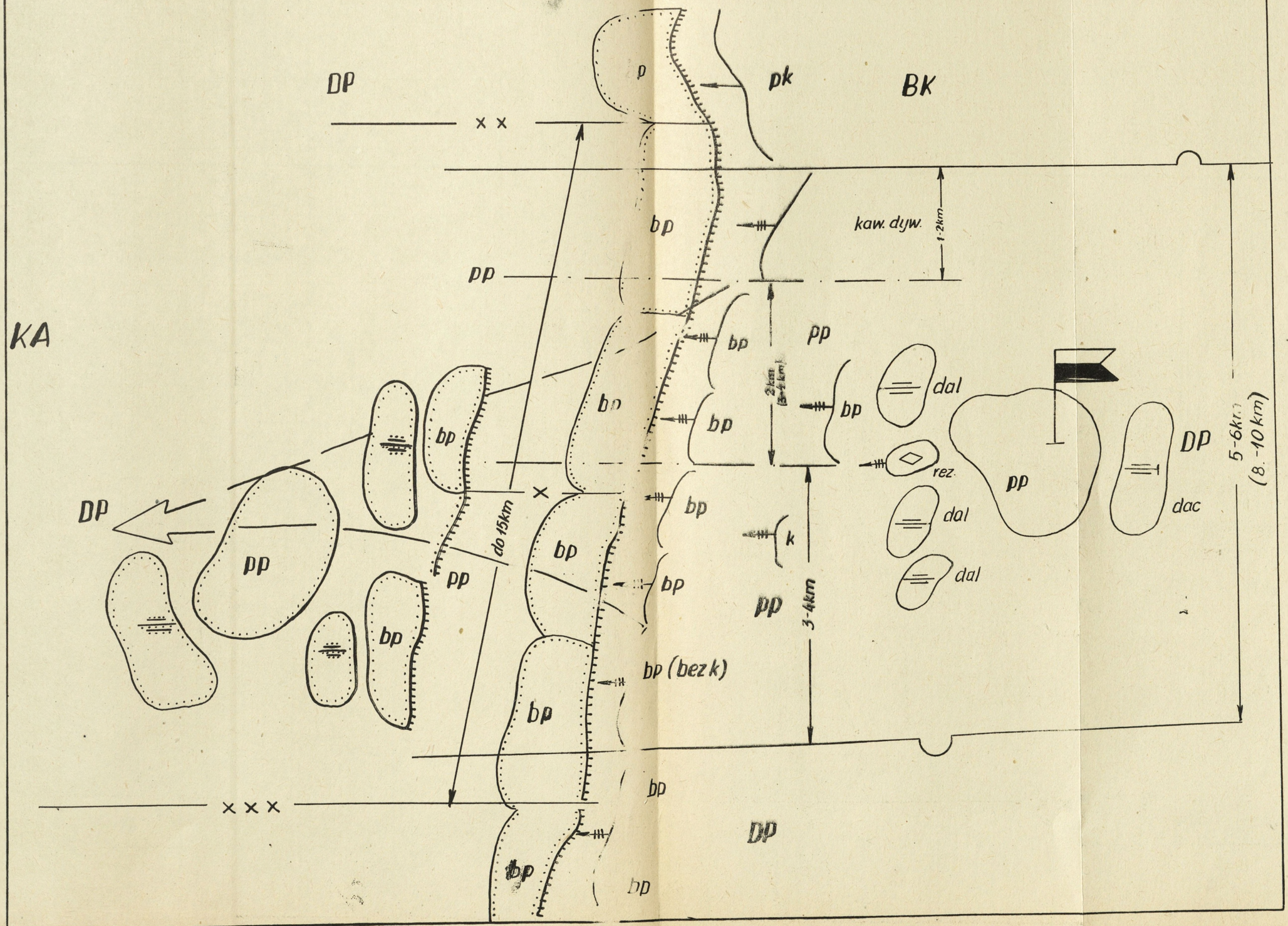

Załącznik Nr 17.

PRZEŁAMANIE OPERACYJNE

/w/g poglądów teoretycznych ppłk St. Mossora z 1938 r./

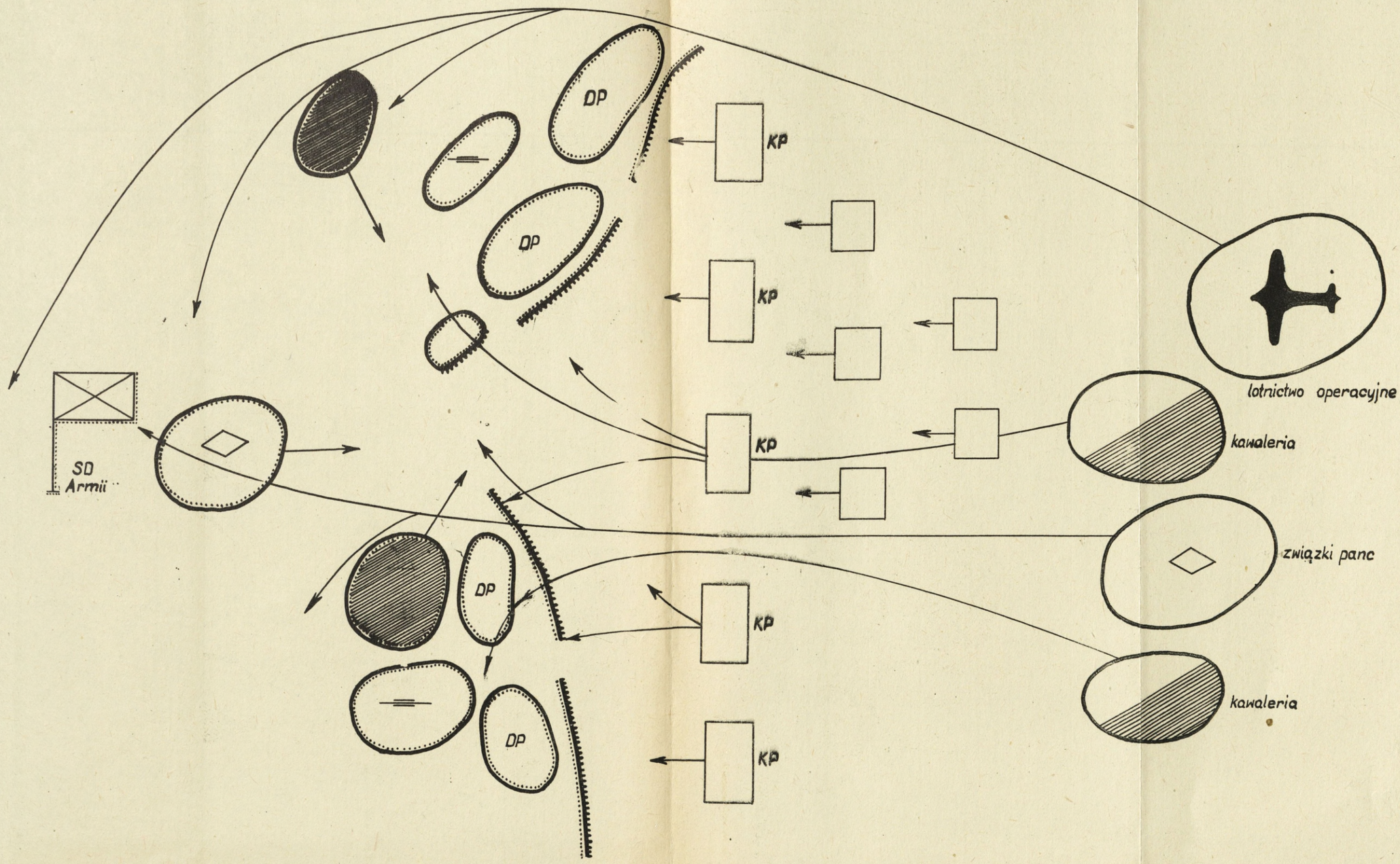

PRZEMYSŁ WOJENNY i COP

Załącznik Nr 18.

LEGENDA:

- Granica COP (rej. rozbudowy nowych fabryk.)
- Pierwotna granica obszaru przemysłu wojennego.
- Linie elektryczne wysokiego napięcia istniejące i w budowie
- Linie elektr. wys. napięcia projektowane i w budowie
- Gazociągi
- Fabryka istniejąca w 1936 r
- Fabryka uruchomiona po 1936 r
- Fabryka w 1939 r w budowie
- Fabryki broni: maszynowej, ręcznej, dział.
- — " — amunicji, kmów, granatów
- — " — prochu i materiałów
- — " — masek pgaz i sprawdzianów
- — " — samolotów i silników
- — " — czołgów i ciężkich samochodów
- — " — samochodów ciężarowych
- Sprzęt oplot (apar. centr., optyczne, reflektory)
- G Fabryki gum i kauczuku
- Fabryki drutu kolczastego
- ⊥ Fabryki wież panc.
- H Huty i rafinerie
- W Walcownie
- Źródła gazu ziemnego
- Sprzęt łączności (telegraf i radiowej)

10 0 10 20 30 40 50km.

Bug, Wisła, Poniatów, Boryszew, WARSZAWA, Rembertów, Okęcie, Pruszków, Żgierz, ŁÓDŹ, Niewiedów, Pilica, Pionki, RADOM, Bliżyn, Skarżysko, Starachowice, Ostrowiec, Kielce, Siedlce, Biała Podlaska, Jawidz, LUBLIN, Krasnystaw, Krasnik, Zamość, Wieprz, Sandomierz, Tarnobrzeg, Nisko, Stalowa Wola, Majdan, Mielec, Dąbie, Kolbuszowa, Pustków, Jaworzno, KRAKÓW, Niedomice, Tarnów, Mościce, Dębica, Sędziszów, Rzeszów, Pilzno, Jasło, Gorzyce, Rozłoki, Krosno, Gorlice, Rożnów, N. Sącz, Rymanów, Górki, Sanok, Solina, Rawa Ruska, LWÓW, PRZEMYŚL, Chodorów, Drohobycz, Borysław, Schodnica, Dolina, Turza Wlk, Wygoda

Wykonano 170 egz.

ref. FERET mjr
rys. Z.L dn. 11.12.59.
poz. 715/w.w.

Ogólne zasady zaopatrywania materiałowego

Zał. nr 19

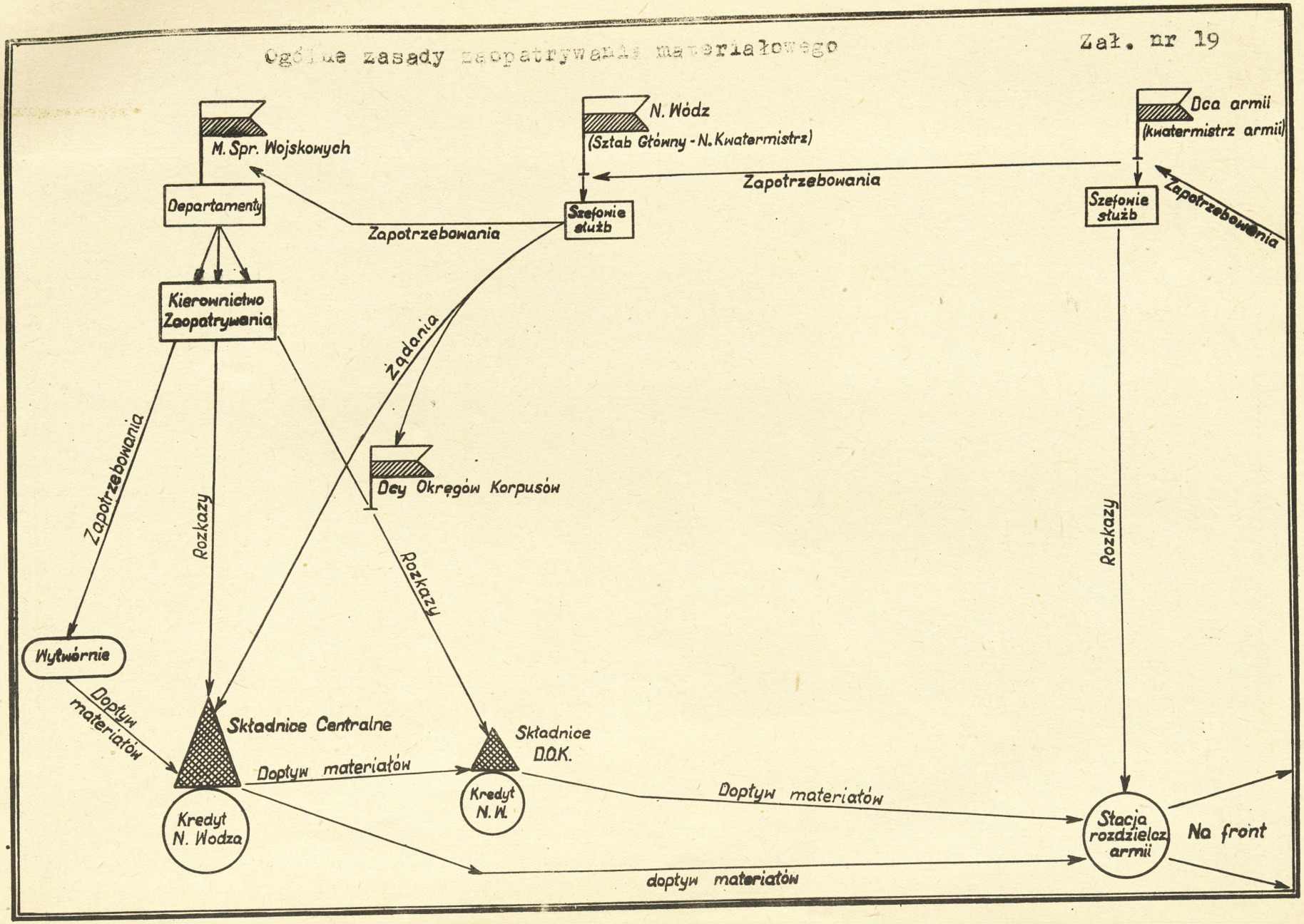

Organizacja Zał. nr 20
Generalnego Inspektoratu Sił Zbroj-
nych

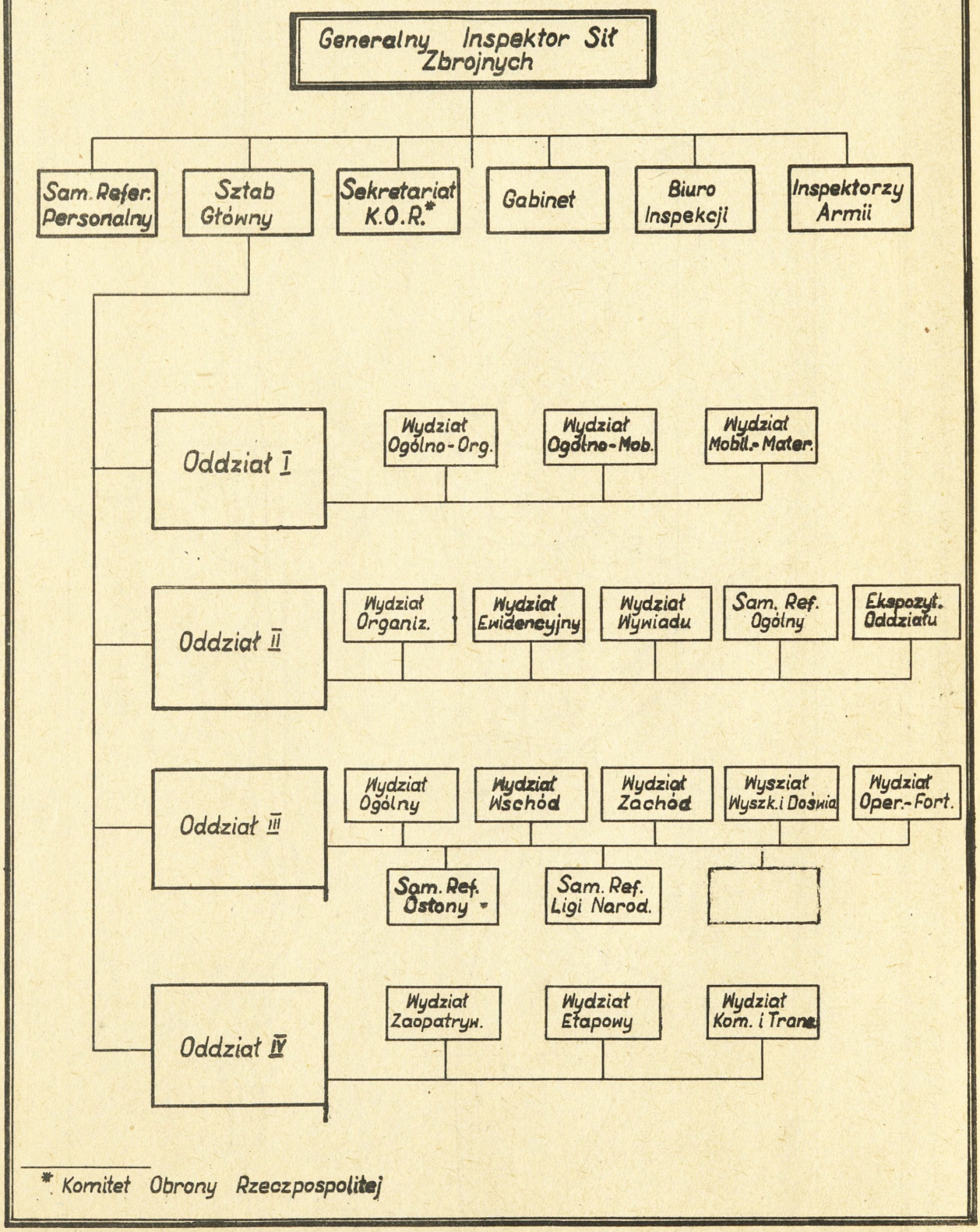

* Komitet Obrony Rzeczpospolitej

Organizacja wojenna Naczelnego Dowództwa

Zał. nr 25

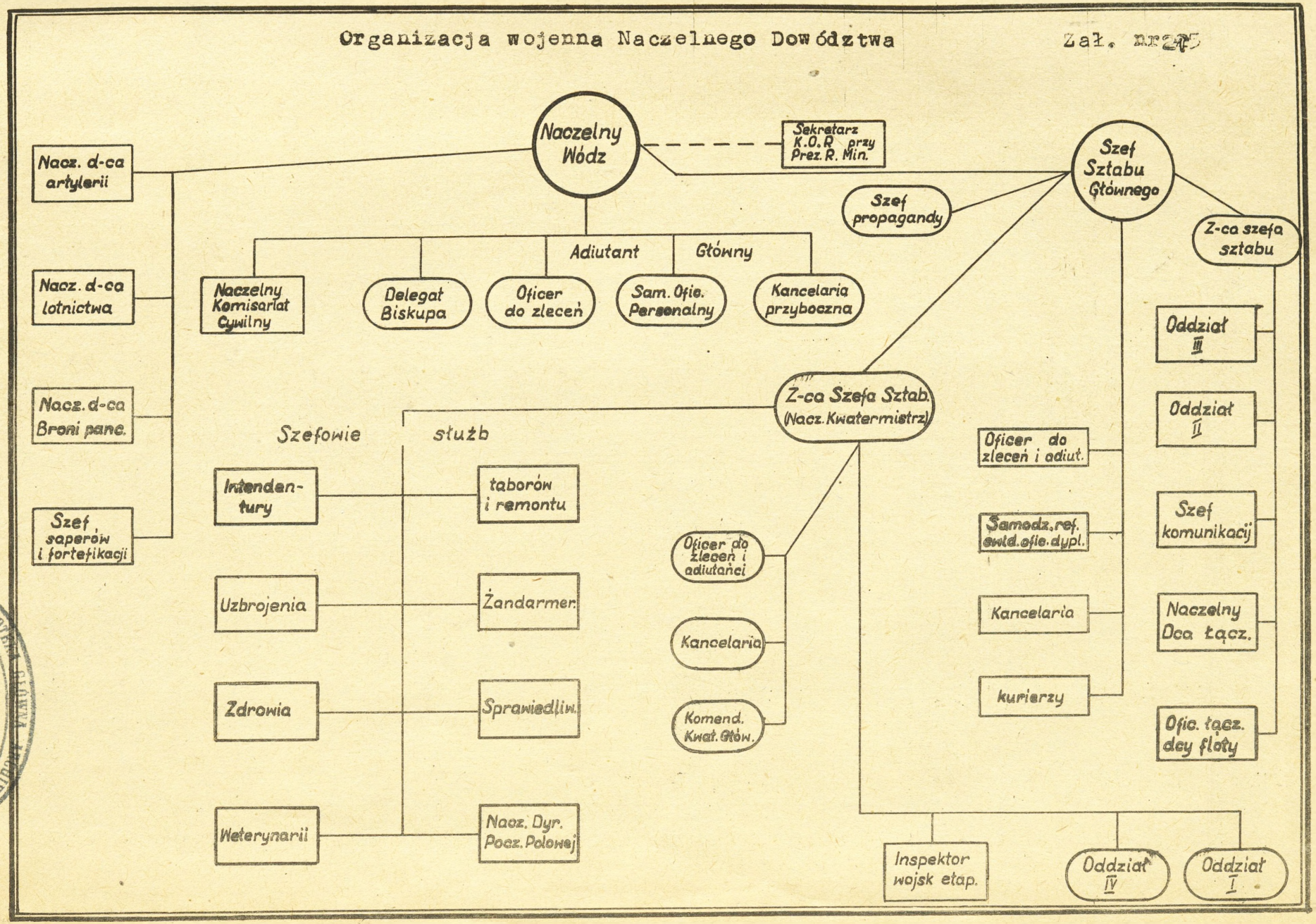

BIBLIOTEKA Akademii Obrony Narodowej
II
Nr 605/57

BIBLIOTEKA GŁÓWNA-ARCHIWUM
Nr ewid. 60575
II
Akademii Obrony Narodowej
S/118

Arkusz poprawek

do skryptu pt. "Siły zbrojne i sztuka wojenna w Polsce w latach 1919-1939".

mjr dypl. St. FERET

Strona	wiersz od góry	wiersz od dołu	jest	powinno być
1	2	3	4	5
2	17	-	Należałoby	Należało
2	-	9	,że one nie zdały	,że nie zdały one
2	-	3	byłych państw	byłych państw zaborczych
4	18	-	dla	dwa
5	-	2	Bozowieckiego	Bzowieckiego
6	6	-	austryjackiej	austriackiej
6	7	-	W skład	w skład
17	7	-	sprowadzić	sprawdzać
18	-	13	wyłączone	włączone
20	-	10	G.Z.S.Z.	G.I.S.Z.
22	19	-	a także	słowo to należy skreślić
23	-	20	10 Przemyśl	10-Przemyśl
24	-	17-18	dywizje piechoty i brygady kawalerii	/dywizje piechoty i brygady kawalerii/
25	-	11	zwykłe	zwykle
27	-	14	stwierdził on	stwierdzał on
28	-	12	Pułk	Pułki
29	8	-	1928 r.	z 1928 r.
29	-	5	się na i strategiczną	się na strategiczną
30	16	-	one przewidywanymi	one z przewidywanymi
31	1	-	pluton-/bateria artylerii/	/pluton-bateria artylerii/
35	-	3-4	bombardować	/bombardować/
35	-	1-2	Wiersze te należy skreślić, a wpisać je na str. 36 jako odnośnik.	
36	8	-	było	były
49	-	9	Dowództwa M.Spr. Wojsk.	Dowództwa.M.Spraw Wojsk.
51	12	-	/przed wojną/	przed wojną
71	9	-	zapasów	pasów

1	2	3	4	5
80	11	-	zorganizować	zrealizować
83	-	5	przeciwpancerny	przeciwpancernych
85	5	-	/np.atache wojskowy w Tokio/	/np. atache wojskowy w Tokio
85	22	-	110 złotych	1100 złotych
87	13	-	ruadery - brak	mundury - brak
87	17	-	paliwo-samolotowe	paliwo do samochodów
88	2	-	4 Oplot	40 plot.
88	-	21	poskich	polskich
90	-	9	nie od swoich	nie do swoich
95	3	-	"zwycięskiej	"zwycięskiej"
95	-	5	odwrotnych	odwrotowych
98	-	1	nr 11956 r.	nr 1/1956 r.
104	-	10	najważniejszy	najwyższy
105	-	9	w polsce	w Polsce
113	18	-	Potwierdzała to	Potwierdziła to
118	1	-	przyzwyczajono	przyzwyczajano
118	-	13	teoretycznie	teoretyczne
123	-	10	193. r.	1936 r.
124	12	-	austryjackie	austriackie
125	-	16	druga faza	druga jej faza
128	13	-	stwierdził on	stwierdzał on
129	-	16	i służyć miała do	i służyć do
130	-	1	rodzaje	rodzajów
131	1	-	i rodzaje wojsk	i rodzajów wojsk
131	-	9	Skorcki	Sikorski
136	-	13	niemal	nadal
137	7	-	takkm	takim
140	1	-	pt "Bojowe operacje lotnictwa	pt."Bojowe operacje lotnictwa
140	-	3	stwierdził	stwierdzał
143	-	14	orginalnych	oryginalnych
145	12	-	takke	takie
149	18	-	uzasadnienie[xx/]	uzasadnienie[x/]
149	-	10	cechują go	cechuje go
150	-	7	materiałowo-technicznych	/materiałowo-technicznych i organizacyjnych/

1	2	3	4	5
151	5	-	uzbrojeniowych	zbfojeniowych
152	-	6	odsłaniała	odsłoniła
152	-	5	jak wygląda w	pokazała jak wygląda ona w
153	-	14	"wojska polskie	"wojna polska 1918--1921"

Załącznik nr 7		
Lp.4 rubryka 7	xxx/	należy to skreślić
Lp.4 rubryka 10--11	xxxx/	odnosi się do Lp.5 rubryki 11.
Załącznik nr 9		
str.11. - 3	W DP szeregowych: 12-18	W DP rezerwowych: 12-18
Załącznik 10		
- 4 -	Kwatera główny BK	kwatera główna BK.
Załącznik 11	----- ------	----- 10-13 km -----
Załącznik 13	Przeciwuderzenie odwodów DP	Uderzenie odwodów DP
Załącznik 21	Sam.Ofic.Personalny.	Sam.Ref.Personalny.

Wyk. w 170 egz.

Egz. nr 1-150-Bibl.Szkol.ASG
Egz. nr 151-170-katedra nr 11
Wyk. mjr dypl. St. F.
Druk JD,dn. 28.12.59 r.

Poprawki sporządził;
St. Wykładowca Katedry nr 11

/-/mjr dypl. St. FERET